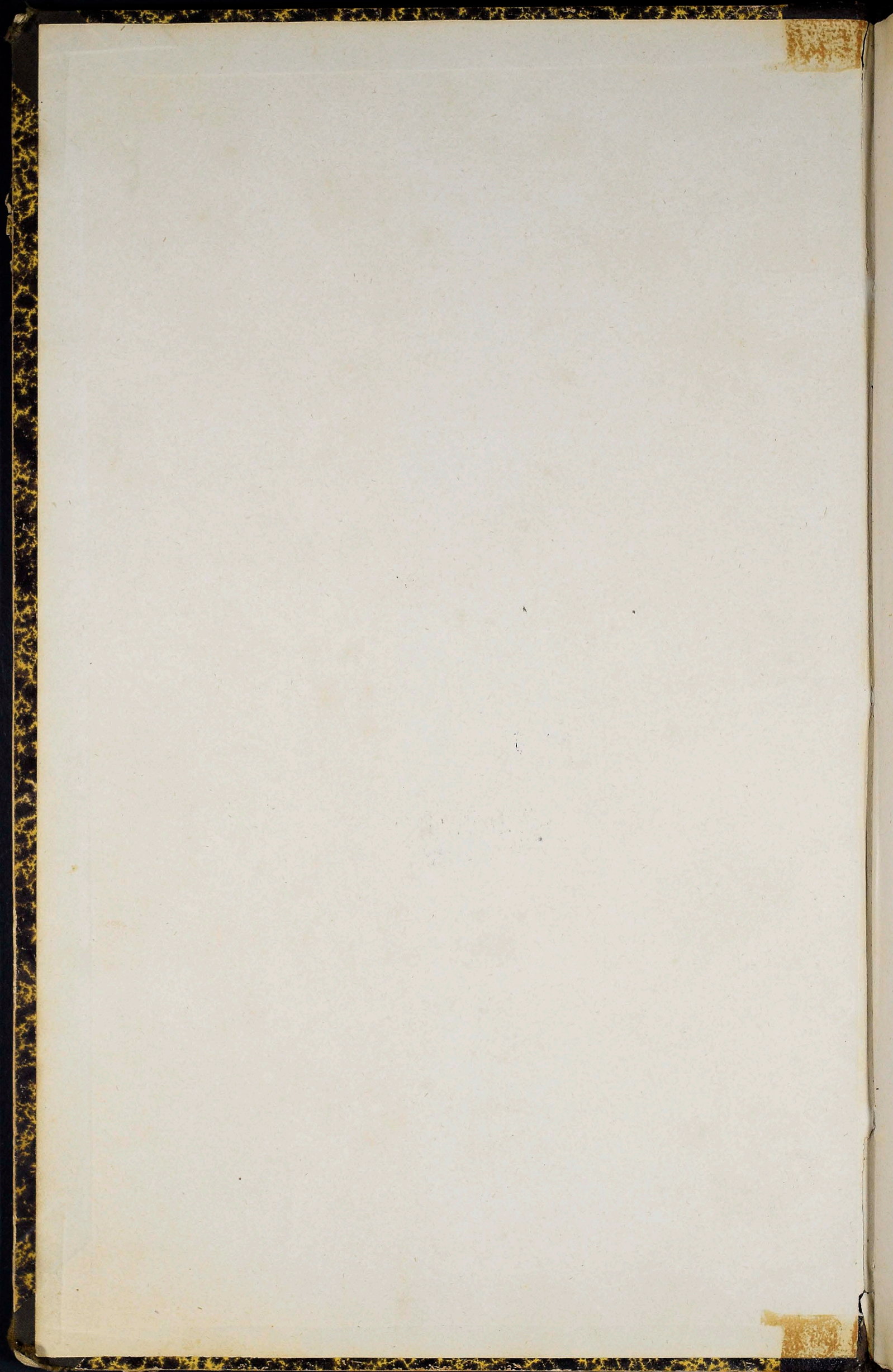
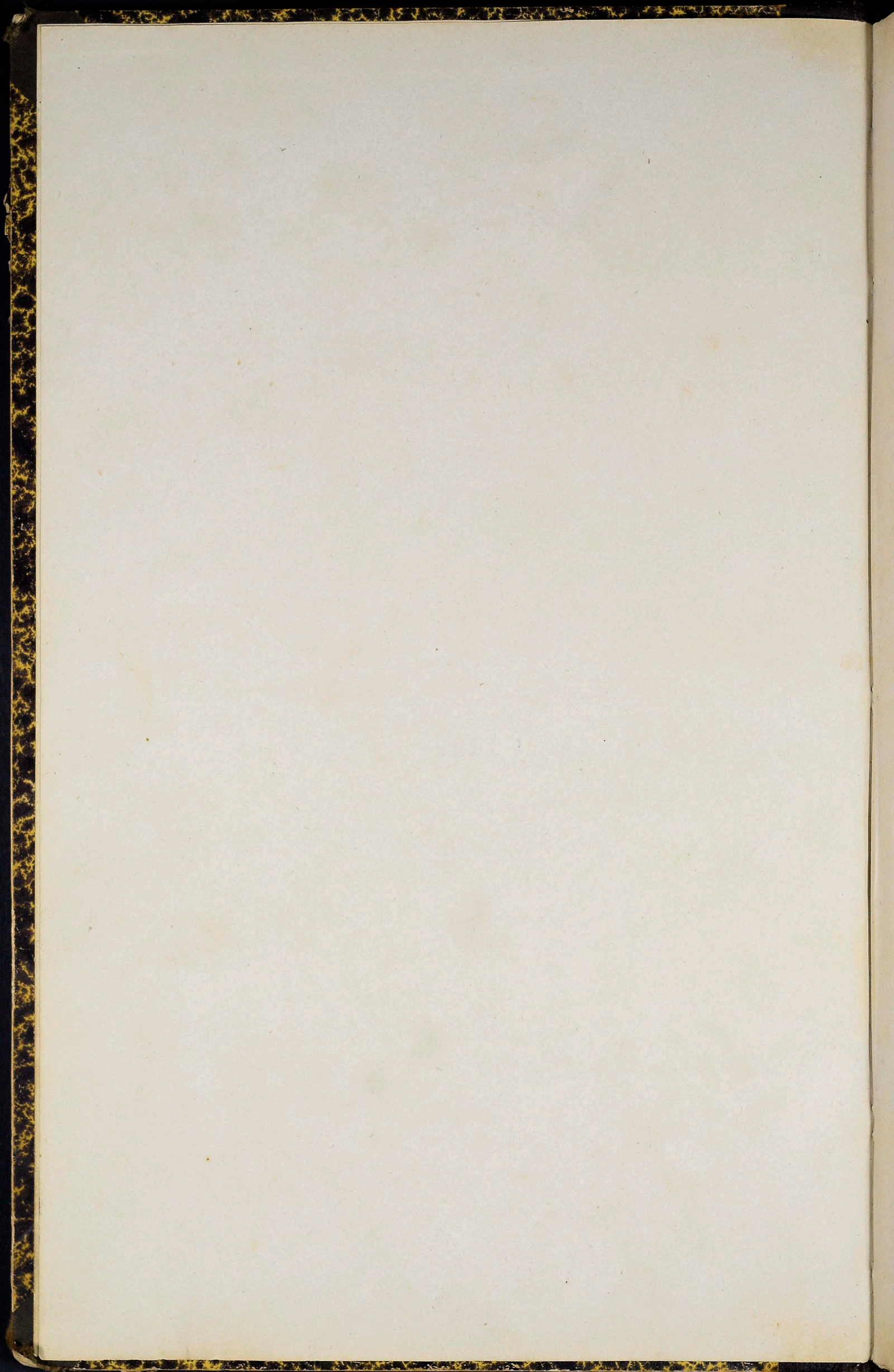


*Księga
Ordynacyj Dyecezalnych
Parafii Szewna
od roku 1883.*



6- I 1447

BIBLIOTHECA
SEMINARII
SANDOMIERSKIEGO



Dnia 18/30 Kwieśnia 1885 r.

Informacya

o przygotowaniach do poświęcenia kościoła.

N 628

Kościół uroczyscie przez Biskupa poświęconym czyli konsekrowanym być winien: 1° gdy jest świeżo zbudowanym; 2° gdy po konsekracji na nowo go otynkowano wewnątrz; 3° gdy go przebudowano i powiększono. Ponieważ zaś nie ma konsekracji kościoła bez pokonsekrowania przynajmniej jednego ołtarza, owszem ponieważ konsekracja kościoła jest wstępem do konsekracji ołtarza, przeto dla należytego tej ceremonii dopełnienia trzeba przysposobić odpowiednio przepisom liturgicznym kościół, ołtarz i rzeczy potrzebne.

I. Kościół.

1. Na odrzwiach kościelnych przy głównem wejściu od strony zewnętrznej należy umieścić na wysokości wzrostu człowieka dwa krzyże, jeden po jednej, drugi po drugiej stronie drzwi głównych. Jeżeli odrzwia są kamienne, krzyże te wielkości 2 do 3 cali wykute być powinny na odrzwiach w równej wysokości i jednakowe; jeżeli zaś odrzwia są drewniane, krzyże powinny być większe, z kamienia wyrobione i w ścianę kościoła tuż przy odrzwiach wmurowane. Krzyże te przy konsekracji namaszczone są wieczystym dowodem poświęcenia kościoła.

2. Wewnątrz kościoła na ścianach powinno być namalowanych dwa naskie krzyżów. Mogą też one być metalowe lub marmurowe, ale powinny być w murze osadzone, iżby zamtąd łatwo usunąć się nie dały. Umieścić je należy na 3 lub 4 łokcie wysocho od posadzki kościoła i nigdy ich z tego miejsca ruszyć nie wolno. Pod nimi zapuszczone być winny w mur gwoździe, zakończone w miejsce łebka klubką czyli otworem, w który wstawia się ozdobny pręt, zakończony lichtarzykiem ze świecą. Krzyże te znajdować się powinny na wszystkich czterech głównych ścianach kościoła, albo po trzy na każdej, albo po dwa na dwóch, a na dwóch drugich po jednym, stosownie do kształtu budowy. Wszelako rozłożone być powinny symetrycznie, iżby

Będące po jednej stronie kościoła odpowiadały znajdującym się po drugiej. Te krzyże także namaszczone będą wiarygodnym dowodem konsekracji kościoła.

3. W przeddzień konsekracji powinny być wyniesione z kościoła wszystkie sprzęty, jak: ławki, konfesyjonaty, chorałowie, obrazy i. t. d. aby nie przeszkadzało do wolnego w każdym miejscu przystępu do ścian i przechodzenia po kościele we wszystkich kierunkach.

4. Wszystkie ołtarze powinny być rozebrane (denudata), to jest usunąć z nich trzeba lichtarze, relikwiarze, obrusy, antepedia i dywany. W kropielnicach przy drzwiach woda święcona nie powinna się znajdować. Stowom kościół mieć powinien pozor jeszcze nieużywanego do służby Bożej.

5. Zwnatrz kościoła od jego ścian oddalić trzeba wszystko, co by w obchodzeniu go wokół mogło przeszkadzać.

6. W sam dzień konsekracji, jeżeli potrzeba, należy upiękzyć ziemię około kościoła, potrząsając ją zieleńią.

7. Kościół ma być od samego rana zamknięty i ludu do niego wpuszczać nie można, o czem parafianie winni być wcześniej objaśnieni z ambony, aby bezpotrzebnie i bez skutku wpuszczenia nie domagali się. Należy też wyznaczyć ludzi, którzy by lud w przyzwolonej odległości trzymali i wzbraniali tłoczenia się ceremoniom przeszkadzającego.

8. Należy nadto wybrać ludzi do posługi w kościele jak: do rozsiania popiołu, utrzymywania ognia w turybularzu, przenoszenia schodków w czasie namaszczenia krzyżów i. t. p. wskazawszy poprzednio każdemu z nich jego obowiązki, i tych przed rozpoczęciem ceremonij do kościoła wpuszcć.

9. Może także Prządca kościoła wybrać niektórych z parafian i tych wcześniej na chórze umieścić, aby mogli być świadkami ceremonij, odbywających się w kościele.

II. Ołtarz.

10. Jeden czy więcej ołtarzy do konsekracji przeznaczonych powinny być urządzone według liturgicznych przepisów. Konsekrowanym być może

tylko ołtarz stały (altare fixum), a taki składa się z dwóch części: z mensy i z podstawy (stipes).

Mensa powinna być z jednolitej sztuki kamienia jakiegokolwiek gatunku, może być tak dobrze z piaskowca, jak z marmuru lub granitu. Podstawę stanowią cztery kamienne stupy, na których się rogi mensy wspierają, lub też jednolity blok kamienny, na którym cała mensa spoczywa. Jeżeli mensa oparta będzie na czterech narożnych słupach kamiennych, resztę przestrzeni pod nią trzeba murem wypełnić. W razie trudności przysposobienia całych narożnych słupów, można poprzestąć na krótkich ich kawałkach, osadzonych w narożnikach murowanej podstawy, tak aby na nich rogi mensy spoczyły. Mensa do tych narożników nie powinna być przymurowana, gdyż tego dopełni Biskup w akcie konsekracji przy pomocy mularza, którego w przyzwolonej odzieży, kielnią opatrnego, wcześniej do kościoła wpuścić należy.

11. Płyta kamienna stanowiąca mensę ołtarza, powinna mieć grób (sepulchrum) na złożenie w nim Relikwii Świętych Męczenników. Grób ten może być w dwójaki sposób urządzony: albo na wierzchu mensy, albo u jej spodu. W pierwszym razie potrzeba, aby płyta czyli mensa była znacznie gruba. Na jej brzegu, przy którym zwykłe kaptan stoi w czasie Mszy św. w odległości 3 do 4 cali a w samym środku długości, wykuc' należy zagłębienie tak obszerne, iżby się w niem puszcza, zawierająca Relikwie św. pomieścić mogła, oraz odpowiednio gruba przykryjoka kamienna, która z wierzchu sepulchrum zamylać będzie, nie wystając na wierzch i stanowiąc jedną płaszczyznę z resztą mensy. Jeżeli grubość mensy na takie urządzenie nie pozwala, robi się sepulchrum pod mensą to jest w środku podstawy (stipes). Pod samą mensą zostawia się od strony frontowej ołtarza otwór, którego ściany spodnią, dwie boczne i tylną stanowi mur podstawy ołtarzowej, a ściana górna będzie kamień mensy, przodową zaś ściana będzie kamienne grobu

zamknięcie. W tym razie sepulchrum może być obszerniejsze niż w pierwszym. Lecz czy na wierzchu mensy, czy pod jej spodem będzie sepulchrum urządzone, do zamknięcia go trzeba przysposobić i dopasować mocny kamień z wyciętym na zewnętrżnej jego stronie krzyżem, który namaszczoney stanowić ma wieczysty dowód konsekracyi i wskazywać miejsce, gdzie Relikwie św. spoczywają.

12. Na samym środku mensy to jest w miejscu przecięcia się dwóch przekątnych linii, od rogów mensy poprowadzonych należy wyciąć krzyżyk wielkości jednego cala, oraz także same cztery krzyżyki w czterech rogach mensy w oddaleniu dwóch cali od brzegów to jest w miejscach, w których namaszczenie Olejami św. będzie dokonywane. Krzyżyki te również są wieczystym dowodem konsekracyi ołtarza.

13. Jeżeli ołtarz ma mieć antepedium stałe marmurowe, powinien na niem w środku być przytwierdzony duży krzyż metalowy; jeżeli zaś antepedium będzie odejmowane, krzyż także wymalować należy na przedniej stronie podstawy ołtarza również na środku. Krzyż ten jest także dowodem konsekracyi ołtarza.

III. Przygotowanie.

14. Ceremonia poświęcenia kościoła rozpoczyna się w wigilię konsekracyi (którą parafia postem obchodzić powinna) przygotowaniem Relikwii Świętych Męczenników i złożeniem ich zewnątrz kościoła. Wybiera się na to kapliczka blisko kościoła będąca lub wznosi się namiot albo szataś, zawiesz z oddzielnem wejściem. Należy miejsce to odpowiednio przyozdobić i wzniesić w niem podwyższenie w kształcie ołtarzyka z dwoma lub czterema świecami w lichtarzach, oraz postawić na boku stolik na umieszczenie potrzebnych przy ceremonii przedmiotów. Po złożeniu na przygotowanym ołtarzyku Relikwii św. i odmówieniu jutrzni przez Kapłanów, Relikwie wśród gorzących świec pozostawiają się strażnicy ludu, którzy przez noc modlą się i śpiewając wigilię odbywają.

5

15. Jeżeli nie ma w miejscu innego kościoła, w którym by kapłani na raz jutrz Msze św. odprawiać mogli, trzeba przy kościele wznosić jeden lub dwa szkatasy albo namioty i urządzić w nich ołtarze.

16. Relikwie św. zamykają się w puszkę miedzianą lub cynową wraz z dokumentem poświadczającym o konsekracji, a po obawianiu puszki czerwonego koloru wstążką, opatrują się pieczęcią biskupią. Wstążkę więc tę i puszkę wielkości odpowiedniej przygotować trzeba.

17. Potrzebna jest także ozdoba urna lub szkatułka, w której się umieszcza puszkę z relikwiami, oraz ozdobne nosze z czerwoną poduszką, na których kapłani obnosić będą w urnie Relikwie św.

18. W dzień konsekracji przed wielkimi drzwiami kościoła rozciągnąć trzeba maty dywanik pod baldachem, postawić stół nakryty, a na nim złożyć dwa kropicidła z ziela hyzopu, kociotek na wodę święconą proźny, naczynie duże z wodą do poświęcenia, naczynie do przeluwania wody poświęconej w kociotek, sól do poświęcenia, dwa lichtarze ze świecami dla akolitów i krzyż procesjonalny.

19. W kościele należy porządkować siosce w lichtarze na ścianach pod krzyżami, rozpostrzeć na środku nawy dywan, na boku postawić pulpit dla śpiewaków; w innym miejscu przygotować naczynie z popiołem przez wysianie oczyszczonym i sito. Blisko ołtarza postawić dwa stoły nakryte: jednem ze czterema świecami w lichtarzach na złożenie relikwii, na drugim zaś ustawić na tackach lub talerzykach następujące przedmioty: naczynie duże z wodą do poświęcenia, naczynie do czerpania i przeluwania wody poświęconej do kociołka, kociotek, dwa kropicidła z ziela hyzopu, garść soli, garść popiołu, flaszeczkę wina, dwa naczynka z Olejami św. to jest z chryzmem i olejem katechumenów, sól i chleb do oczyszczania rąk z olejów, funt kadzidła utłuczonego, pięć krzyżyków ze stoczka woskowego zrobionych z końcami w górę wygiętymi i opalonymi, kawałek stoczka do zapalania,

dwie flaszeczki napisami opatrzone a w nich oleje św. - w jednej chryzma, w drugiej katechumenów, dwie gałki, dwie małe szpachelki drewniane czyli topatki do zeskrobania z ołtarza niedopałonych krzyżyków stołkowych i kadzidła, 25 kawałków dużych i płaskich kadzidła, dwa ręczniki z grubego płótna do wycierania ołtarza, kilka ręczników do obcierania rąk, niewielka ilość gipsu lub cementu dla zamurowania Relikwii św. i rogów ołtarza i lak.

20. W zakrystyi przygotować trzeba: trzy humeraty, trzy alby, trzy paszki i dwie stuty białe dla dwóch diakonów i subdiakona; cztery humeraty, tyleż alb, stoł i ornatów czerwonego koloru dla kapłanów Relikwie św. niosących; dwa humeraty i dwie dalmatyki białe dla kanoników diakonów asystujących, takiegoż koloru stutę i kapę dla presbytera asystensa; kielich z patką, hostyą, patką, puryfikatorem i korporatem; turybularz z ogniem i łódką z kadzidłem; mszał, komize dla kleru, płótno tej wielkości co mensa ołtarza woskiem nasyczone, kase płaski, a w nim trzy nowe obrasy dla nakrycia ołtarza, które Biskup poświęci; krucyfiks na ołtarz i siedm lichtarzy ze świecami, dywan do przykrycia stopni ołtarza, ampułki z winem i wodą; cztery kapy białe dla ministrów: ad libram, scotulam, mitram et baculum.

21. Do ceremonii poświęcenia kościoła potrzeba kapłanów i kleryków o mianowicie: a) diakona i subdiakona; b) innego diakona, który będzie Custos Ecclesiae; c) czterech kapłanów do niesienia Relikwii św.; d) kapłan w komizy do łurifikowania ołtarza; e) kapłanów lub kleryków przynajmniej osmiu, którzyby z zapalonymi świecami w processyi postępowali; f) sześciu kantorów; g) kapłani lub klerycy ad libram, scotulam, mitram, baculum et ad olea sacra; h) dwaj akolici - i) ceremoniarz i luryferarz.

Uwaga. Officia, wyrażone pod literami b. c. d. mogą sprawować ciż sami, gdyż one nie są jednoczesne. -

7.

Biskup
Diecezji Sandomierskiej.

Sandomierz dnia 21 Sierpnia 1884r.

Nr 184.

- Z powodu ablikującego się Wielkiego Postu i Spowiadania Wielkanocnej secheści W. T. A. Świeżan zaborumnikowce' kondekanalnemu duchowieństwu następujących zarządzeń:
- 1^o W Głode Pospiekoma w każdym kościele ma być zambony ucie-
lona ludowi nauka o poście w ogólności i o Poscie Wielkim
w szczególności, przedstawiająca znaczenie, wartość i cel postu,
określenie dośkonale, na czym post polega, i jak zachowywać
być winien, oraz objaśnienie co do ulgi i dyspens na Post
Wielki.
 - 2^o Niniejszem upoważniam wszystkich d. t. Proboszczów i Rzeźców
Parafij do udzielania dyspens od zachowania postu przez
czas Quadragesimy co do ilości, parafijanom z powodu
zdrówia nie mogącyim się w tym punkcie stosować do prze-
pisów Kościoła; zaś niedziela nie dotyczy dośkonale, ko-
biety ciężarne i karmiące, ludzi ciężkiej pracy oddanych,
i starców objaśnić należy, że bez względu na to, iż ci są z
dobrem zdrowiem, Kościół nie stosuje do nich przepisów
o poście co do ilości.
 - 3^o Upoważniam również wszystkich d. t. Proboszczów i Rzeźców
kościółnych parafialnych do dyspensowania parafian swoich
od zachowania postu co do nabitw i jaj, odczytając przed
kościołem, nie zapominając przy tym wyrażenia tam opisanego za-
chowania postu w tym punkcie powszechnie zaniechanem
zostate, a poprostej na każdej stulej przyznaję tam,
opisany post od jaj i nabitw jest zachowywany.
 4. Upoważniam także wszystkich d. t. Proboszczów i
Rzeźców parafij do udzielania parafianom swoim

dyspensy od zachowania postu i obżwolenia psakami w miastach
w Kiedzieli, Bemiedzieli, Włochi i Czwartki wielkiego postu z nastę-
pniemi Czwartkami po dniu Popielcowym, następującego wraz całego
Wielkiego Tygodnia. Dyspense te udzielają biskupi T. J. S. S. Proboszcz-
rowie tylko wprawdzie o to prosić mogą i niejednokrotnie prosić,
ale który pościć nie może.

Udzielają zaś te dyspense, objaśnia dyspensowanych:

- a. że dyspensa udzielona dla słabego domu, trwać może i dla innych
wschodzących, jeżeli i trudności są przychodzące dwójki
postrzeżeń - jedynym postem, a obrotów niepostem przystosować. -
 - b. że pozwolenie wzięcia psakami w miastach odnosi się tylko do
obiadów, zaś kolacje powinny być postne, stawia że za dyspensę
raz tylko na dzień można mięsa używać. -
 - c. że wtedy gdy postrzeżeń miast przystosowanych będzie, jednocześnie
postrzeżeń z nim nie mogą być podawane psakami i ryb,
a tylko z osobą psakami i nie obrotów z dyspensą korzystają. -
 - d. że osoby z dyspensą korzystające powinny post zachować i innymi
dobrymi uczynkami, to jest modlitwą, jałmużną i umartwie-
niem innego rodzaju. Dla tego przystosowania dyspensy
zaleca się, aby każdy w te dni, w których z niej korzystał
będzie, odmówił jakąś krótką modlitwę i pobożnie upominał
się Bogu o samian za post odpuszczony. - Ktoś mający się
dać jałmużny i innych rodzajów umartwienia pozostać
może samym dyspensowanym. Ktoś trzeba się strzeż
naganać o obrotów psakami i modlitwą, bo za to naradzać
ma ich serdecznie, pobożnie i ze skruchą odmówienie. -
5. Osobom chorym, których stan wymaga z tego pożywienia
postrzeżeń w mniejszej ilości, T. J. S. S. Proboszczowie i Przewodnicy
Kościół w parafiach swoich mogą pozwolić na przysto-
wanie kilkakrotnie dziennie psakami w nieczynne
dni Wielkiego Postu, dopóki tego stan ich zdrowia wymagać
będzie. -

9.
6. Na powyższych zasadach i doniesiach się serście słusznych,
W. J. H. Dziekan dyspensę udzielał bzdzierny na Part Wiel-
kiej roku bieżącego prosił o to kapłanem swego dekanatu,
do czego potrzebne ugotować niniejszym akt udzielać; sam
zaś akt siebie potrzebując dyspensy, zwołanie swe zechce
Władcy Dycezaney przedstawić.

7. Przewodnicząc Wielkiego Partu w kardynalowej wyjątku
kościół miewano będą nauki proste, wsparć katolicyzm
wytyczono szeregów, jako i dobitnie, iżby proste proste
kierunek zaradkowania i weryfikacji ujednoliciły byś mogły
mianowicie: w I niedzieli partu o Rachunek sumienia;
w II niedzieli o Kalw ię grecku; w III niedzieli partu o
moim partanowaniu niegrzechu; w IV niedzieli
partu o Spowiedzi; w V niedzieli partu o tem. Passionis
w Lactosy i weryfikacji. W. J. H. Dziekan prosi o zechcie
zechce swoich kondekanatnych, aby starannie przygo-
towali się na te nauki, gdyż i ich dobrogo wytworzenia
zależy nie tylko dobre przygotowanie do majaszy się
wtedy i spowiedzi wielkanoj, ale i ewangelii i w tym one
wymaga i na dołce spowiedzi, a tem samem na życie
parafian.

8. Również usilnie zachęcić zechce W. J. H. Dziekan kondeka-
natnych swoich kapłanów, aby spowiedzi wielkanoj swo-
ich parafian poświęcić się z całą gorliwością, na jaką zdo-
łają się mogą. Stukaj w starannie i wytrwalej pracy, jako
w tej ważnej dla parafii czynności podjętej, widząc akt
cupiający z własnego grzechu i utomności i niechaj go cetero
sercem Bogu ofiarują, aby tak na proste partu i
parafian przed Tronem Bożym wspólnie wystąpić i mi-
sionerów i proboszczów wyjednata. Aby zaś dobitniej i po-
silytrawiać, a nie z abyturym gępsiechem spowiedzi wielka

noena odbyć się mogła, dla wszystkich parafij przedtwarzam termin tejże spowiedzi w niedziele trzeciej postr. do niedzieli trzeciej po Wielkiejnocy czyli na siedm tygodni. Potrzebujemy atwższego czasu s. s. Proboszczowie zgłosić się o to powinni do Konsystora. -

9. We wszystkich kościołach parafialnych i nieparafialnych oraz w kaplicach publicznych swego teraźniejszego parafialnych, w każdą niedzielę Wielkiego Postu, bez względu, jaki dawniej był wypraw, odbywać się będzie nabożeństwo pasyjne przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu w monstrancyi, stżone i pieśni w Mecz Pańskiej (Garbki żale), supplicanji (Święty Boże) i nanki w Mecz Zławiciela. Przy wystawieniu i schowaniu Sanctissimum śpiewać należy jak zwykłe „O Salutaris Hostia” i „Tantum ergo.” W Wielki Piątek wieczorem też samo nabożeństwo z nanką lub kracaniem odbyć się powinno, wzmnie się, bez oddzielnego wystawienia, gdy w tym czasie Najświętszy Sakrament w Grobie już wystawionym będzie.
10. Władza niniejszem udzielona przystępuje s. s. Wikaryuszom gdy s. Proboszcz wykonują jej misie. -

Biskup Dycezyi Sandomierskiej

1759

San domini die 25 Gmbriz 1889.

Zwiadaając niektóre kościoły mojej Dycezyi, miałem sposobność dostrzedz liczne odslapienia w przepisach liturgicznych w używanych apparatach i blichu kościelnym. Jakkolwiek zboczenia te z natury swej nie należą do rzeczy takich, które przed wszystkimi innymi wymagały by naprawy, gdy jednak zaradzić im nie można inaczej jak przez wzciagnienie kontroli ze strony W. S. Diekana nad namosprawianiem wyżej wspomnianemu przedmiotami, a kontrola powinna być inaczej nie może być praktykowana jak przez zarządowanie Zwierników Diekanatu władzy prawniczej tych przedmiotów, przed wstąpieniem czasu, gdy się aprobaty na rok 1884 dla kapłanów całej Dycezyi wydają, najwłaściwsza jest para tak W. S. Diekana, jak i jego podwładnych objaśnić o przyczynie cofnięcia wszystkich prawic kapłanów przez W. S. Diekanów władzy prawniczej kościelnych przedmiotów, o rozciągłości tej władzy, jak również o szeregach, na jakie przy prawniczym przedmiotach, o których mowa, zwracać należy uwagę.

Kościół święty jeden w zasadzie wiary, moralności, karności i hierarchicznymi porządkami, pragnie być jedynym we wszystkich szeregach, dotyczących obyczajów i wszystkich, co się do nich tyczy. Jakkolwiek dla porządkowania starożytnych różnic w obyczajach dopuścić ich rozmaici, jednakże każdy z nich jest prawnym siłą określony i ma wyznaczoną granicę, której przekraczać mu nie wolno.

Ponieważ należytny do obrządku łacińskiego i rzymskiego, przed wróceniem i normą dla nas powinny być przepisy, dla obrządku rzymskiego wydane i praktyka zachowywana w samych źródłach.

Wszystkich parn trzaskach ład skulkiem utadwionych komin-
munkaryj przerety się wsiskać do nas wzory, a nawet ydane
apparaty wyrabiane na Francyi według obrzadku gallickan-
skiego, majace przerwę by niewiadomości, że obrządek ten nie jest
naszym, jż przez to danga, że zaledwie tolerowany jest przez
kościół, ale wyrażnie nie był approbowany, owszem za rzeknię-
Kościółu s.p. Papieża Piusa IX już usuniętych z rządu w wielu
częściach wzmianek mianowicie w mszale i Breviarzu.

Co do apparatów kościelnych i kielichy wyznanej w rzy-
mskim obrządku, przepisy wydawane przez S. Kongregacyę Obrz-
dów, a wyjątkowo przez autorów approbowanych i przez Kościół
przyjętych, wskazują materję, krój i kształt, wymiary i wreszcie
do najdrobniejszych szczegółów, tak że dla żadnej dowolności, upo-
dobania i osobistego pomysłu lub gustu miejsca nie zostawiają.

Według tych przepisów:

Ornat powinien być koniecznie z materji jedwabnej cały, mate-
rja jedna i tasiemka powinna składać cały bez wyjątku ornat.
Na kolor biały powinien więc być ornat cały z tejże samej białej
materji, dla ozdoby może ona być haftowana jedwabiem, srebrną
i złotą, ale tak, aby kolor biały lub czerwony w żadnej części orna-
tu nie ginął. Sama tasiemka za biały lub czerwony, ale z zachowaniem,
że jeden ornat taki na dwa kolory służyć nie może, lecz tylko na
jeden, do którego go przeznaczone; srebrna zaś umiata się za kolor
biały. Podszewka, gdzie ma być, powinna być jedwabna, ubogie
kościół mogą użyć płóciennej. Kolor podszewki powinien odpo-
wiedzieć kolorowi ~~bia~~ ornatu. Między podszewką a wierzchnią czy-
li materją, ornatu wkłada się płótno zmyczajne, którego przezna-
czeniem jest dogodniejsza przy robieniu złożenia części, z których
się ornat składa i naderwanie mu nieco tęgości, zwłaszcza przy
materiałach zbyt lekkich. Obszyty być powinien galonem złotym

lub srebrnym, albo jedwabną tasiemą przy brzegach, oraz przemiłowany
nimi od góry do dołu na trzy części, jak się to zwykło praktykować.
Ważną potrzebą reparacji powinien być także samą maleryą zrepa-
rowany, a w jej braku można wyjąć sznur czyli część środkową,
nią także części zreparować, a sznur dać nowy z maleryą tegoż
samego koloru, chociaż innej co do gadunków i rysunków. Tym
sposobem snad zawrzeć i po reparacji namalować zachować
tenże sam kolor. Krój ornatu wymaga, aby rogi na przodzie
i z tyłu były zakragłane. Maleryj złotych w miejscach białych
wzywać nie wolno.

Zachwyciliś do ornatu należących uwagę zwracać należy
na szuty i manipulatory, aby nie miały na końcach wielkich
klap i pod tym względem za wzór stare ornaty Turcji powinny.
Nadto manipulatory nie powinien być ani przypinany, ani wpij-
tokoja na rękę wsuwany, lecz przyniartywany za każdy raz
przez tego, kto kapłana do mszy św. zbiera, w środku ręki między
takciem a pulsem, za pomocą dwóch wstańców do podszewki odpo-
wiednio przyciętych, a w takim razie manipulatory będąc miały
kształt krótkiej szuty, od spodu opatrzonej wstańcami lub lasecz-
kami odpowiedniego koloru.

Melon okrywający kielich powinien mieć podszewkę jedwabną,
chciałoby ornatu nie przycięty nie być. Prócz podszewki nie należy
w środku wkładać żadnego płótna.

Bursa powinna mieć pod spodem prócz podszewki kie-
szeń na cienkiej tekturze lub kłójnec dla zachowania w niej ko-
poratu. Tego wymaga i przeznaczenie bursy i jej nazwa. Ko-
porat raz do mszy św. nigdy nie powinien nigdy i przedmioty pro-
wotne przez niego być wyjmowanymi z bursy prócz kapłana i
dyakona i to nie inaczej jak na ołtarzu w czasie mszy świętej
i w takim samym sposób do bursy chowany. Bursa więc jest to

schowanie na korporaci dla tego wyraz kursa anacyzdowanie
 korba. Ponieważ dla którego kłóci się jakiś przymiarstwo kursu na-
 dat, jest ten, iżby w ręce nieposiadające nie dostał się korporat, w któ-
 rym mogą się znaleźć partykuty. Najświętszej Hostyi, oraz aby
 sami kapłani przez praktykowanie korporatu, chowanie go i t. d. nie
 sprawiali Najświętszego Sakramentu przez uranienie partykuty.

Ugoda wyrywna, iż każda kursa powinna mieć swój korporat
 zawieszony w niej zasłający aż do czasu prania, lub jeśli kłóci
 w dostateczną ilość korporatu nie jest zapadłony, powinien
 mieć ich tyle przynajmniej czystych, ile jest kalwin liturgicznych
 aby w jednej kursie każdego koloru się znajdował i aby ta kursa
 a nie inna do każdego ornatu tegoż koloru używana była,
 dopóki z niej korporat do prania nie zostanie wyjęty.

To co się wyżej powiedziało o ornatach koloru białego, stosuje
 się do każdego innego koloru z tym zastrzeżeniem, iż jak w miej-
 sce białego koloru nie można używać materij koloru żółtego,
 tak w miejscu ornatów zielonych nie wolno jest używać niebie-
 skich jako nie przedstawiających liturgicznego koloru.

Pasek powinien być zrobiony z jedwabiu lub nici konopnych
 albo lnianych tegoż samego koloru co ornat

Wgole wolna ani na paseki ani do ornatów używana być
 nie może.

Palki powinny być koniecznie z płótna białego; nakładane
 nie do apparatów, ale do białiny. Rzymskie palki są niezmi-
 ernie jak kawałki płótna lekko skrocznialnym i sterylizym wa-
 żką koronką. Tolerowane jednak być mogą palki zrobione z przedm-
 nego płótna, mające w środku wsuniętą cienką tekturkę, a nawet i
 palki pokryte z wierzchu materją lakową, z jakiej jest ornat, byleby
 zamierze od spodu były palki, t. j. płótnem białym i czystym.

Najlepiej słaniemiecznie pokryć palki, którego nie jest

wolno wyciąć, i do ciemnych ornatów mająć mieć palec, biały, płócienny bez żadnego pokrycia. -

Korporaty tak jak palce powinny być płócienne tj. lniane lub konopne bez żadnego haftu, wzorka koronkę, obszyte. Miara korporatu powinna być umiarkowana, ani zbyt wielka, ani zbyt mała. Powinien być kwadratowy, strząsany na trzy części według i wszerz, tak iżby stanowił 9 kwadratów do wannatek się składających. Krzyżyk mały na środku kwadratu średniego przy jednym tylko boku służy na to, aby być lokiem, na którym on się znajduje, korporat naprzód zawsze był zamknięty czyli składowany, a na odwokcie odmierany, iżby na tym a nie na innym boku leżała Hostya, a do celu bezpłannego zachowania świętych partykiel. -

Puryfikator również powinien być z czystego płótna. Przepisy wymagają, aby był kwadratowy, a do w tym celu, iżby można go było złożyć w kilka części, a tem samem uczynić go sposobnym do szybkiego osuszenia kielicha bez potrzeby kilkorazowego mycia, przez co i kielich traci postać i puryfikator warki trudniejszym jest do wysuszenia a częściej musi być zmienianym. -

Alba powinna być cała z płótna, dla ozdoby wolno jest w dołu obszyć ją, koronką, białą, warką, iżby nie traciła charakteru długiej do kostek spadającej sukni. Koronka ta nie może być żadną kolorową malurą podrywaną. Końce rękawów mogą być także ozdobione koronką, dla umocnienia której można podłożyć białe płótno lub ją na końcach rękawów przyszyć. Krój rękawów alby według przepisów powinien być klinowaty, szeroki w pach, a warki przy samej ręce tak, iżby alba spadać na rękę, i przeszkadzać w czynnościach nie mogła. Skutkiem takiego kroju ubranie rąk cieplejsze, a zatem grubsze mięci się w części szerzej rękawa alby, którego sam koniec warki obejmuje tylko rękę w pulsie. -

Humerał także płócienny powinien mieć długość taką, aby na przodzie jeden koniec wygodnie zachodził na drugi. Długość tasiemki na rękach umiarkowanie pozwalają, zawiązać go wygodnie na przodzie. Szerokość powinna ramiana pokrywać. Dla oszczędności prania tolerowancem jest wyrobienie czterech brans, po jednej na każdym ręku, w które wkładają się i zawiązują tasiemki a w razie nadbrudzenia humerału wierzchni zalykanej za kołnierza sukni można tasiemki przenieść na stronę dolną i humerał w tej części czystego jeszcze używać.

Końca powinna być płócienna z rękawami szerokimi i poświęcona; wąska koronka u dołu i na końcu rękawów jest dozwolona. Długość rękawów powinna być znacznie mniejsza niż rękawów w sukni, i aby w czynnościach nie przeszkadzała.

Rokiety w miejscu kołnierza zabronionem jest używać do odmiżdżania sakramentów, gdyż rokieta nie należy się do szat świętych i poświęconą nie jest, jak końca będąca skróceniem alby i takową zastępująca. Rokietą jest tylko ubranie chórowe, oznaczające godność kościelną. Powinna być z płótna cienkiego, zbarwiona cała od góry do dołu, niczem nie podszyta. Koronka wąska u dołu i u końca rękawów może być tylko u rękawów wzmocniona powrotem białym u kaptanów, u biskupów i prelatów, mających przywilej szat biskupich czerwonym lub fioletowym słosownie do pory, a u kardynałów purpurowym. Długość rokiety powinna być taka, aby usiadłszy w niej koniec kołnierza koronki do siedzenia sięgał. Mandyle zaś z tej samej materji co suknie, a zaledwie ledwie wstawiane w lecie, a sukienki w zimie powinny do kolan dochodzić.

Kiedy przynajmniej opisane wyżej wymagania prawa nie są po naszych księstwach przestrzegane; zastąpiła je dowolność i naśladowanie nowości, na którą zwłazła handlująca kościel-

nemi przedmiotami, o przepisach kościelnych nie wiedząc, my-
 silają się, sądząc, iż tem do chętniejszego pokupu probują.
 Gdybyśmy dalej poszli tą drogą, a kanoniczności i dyktand
 coraz więcej o praktyki i przepisy, które nas obowiązują, że
 zaś zaprzetywanie kościołów naszych w anacronizacji pty-
 nie z ofiarności miernych, a ta sama ich ofiarność i do-
 amiaty, ale z przepisami kościelnymi nie licząc się, stano-
 wia dla N.N.N. Proboszczów i Radeów parafij trudność
 w odmanianiu przyjęcia danu lub przynajmniej użycia
 go, o które ofiarodawcy zwykli się dopominać przezto
 postanowilem:

- 1^o nawozić N.N.N. Proboszczów i Radeów kościołów, aby do przy-
 loczonych wyżej przepisów ściśle się słowali, sprawując
 nowe apparaty i bieliznę kościelną;
- 2^o adjać im możność poświęcania lakowych, gdy są nowo spra-
 wione, przerobione, lub jako nowe ofiarowane;
- 3^o dozwolić wyrytkom bez wyjątku kapłanom na rok 1884
 approbatą do touchania świadzi zaprzetyanych, poświęcać
 wszelką bieliznę kościelną po jej wypraniu;
- 4^o zarezerwować W.W.V.V.N.N. Dziekanom wyłączone władze
 poświęcania nowych apparatów i nowosprawionej bielizny
 we wyrytkich kościołach Dyocezji;
- 5^o zobowiązać W.W.V.V.N.N. Dziekanów iżby stanowczo odma-
 wiali poświęcenia tych apparatów i tychszluk bielizny,
 które według powyżej wymienionych przepisów nie będą
 sporządzone;

Dla tego zechce W.V.N. Dziekan zawiadomienia Du-
 chowieństwo swego Dekanatu:

- 1^o o tem czego należy przestrzegać w apparatach i bieliznie
 nowo sprawianych;

- 2^o zachęci, gdzie to możliwe, zwłaszcza, gdy przedsięwzięta jest naprawa apparatus, do przerobienia takowych w ten sposób przynajmniej, aby stopy ornatów innego koloru przemienione zostały do ornatów koloru właściwego;
- 3^o zobowiązać pod sumieniem i odpowiedzialnością, wszystkich Rządców kościoła, aby kwadraty większe, z materji ornamentowej sporządzone, które zwykłe na wierzch ubranego księcia nakładają, nie właściwie kursami zwano, naley miały na kury przemienić przez dodanie kierszeń i w nich przechowywać korporaty do ofiary Maryi św. raz już wzięte;
- 4^o zawiadomii wszystkich probostw, kapłanów, iż posiadają na rok 1884 to jest na czas udzielonych im approbat do słuchania spowiedzi sw. władzę poświęcania biczem po praniu. —
- Każdo zobowiązuje W. X. Diekana na sumienie, iżby przed poświęceniem każdej w tym celu przedstawionej sobie sztuki apparatus lub biczem, starannie takowe obejrzeli i poświęcenia odmówił:
- 1^o Ornament w stylu gallickańskim robiony to jest zamiast stupa na tylnej części czyli na plecach mającym dwa stopy, jeden od góry do dołu a drugi w poprzek niego ramion, czyli ornament z krzyżem na plecach;
 - 2^o Ornament z materji wełnianej zrobionym, lub stopy wełniane jak naprzykład włoskowe mającym;
 - 3^o Ornament namytn, mającym stopy z ośmienną materji, chociażby tego samego koloru;
 - 4^o Ornament przerobionym ze starych, ale mającym stopy koloru innego;
 - 5^o Ornament złotym, niebieskim i koloru niechirurgicznego lub malplimowego;
 - 6^o Szutem a szczególnie manipulacjom z wielkimi kłapani

w stylu gallikańskim;—

7. Obrusom bez kieszoni;
8. Albam nieptóciennym, ze zbyt szerokimi koronkami,
z podszyciem w koronkach kolorowim i krajonymi w rękawach
nie według przepisów;—
9. Paskom retnianym i barwionym;
10. Obrusom awieczninnim krótkim tj. nie okrywającym boku
ołtarza aż do dołu;
11. Obrusom szerokim nieptóciennym;
12. Puryfikatorem tak wąskim, iż się nie da dogodzić przy
najmniejszej na ołtarz dość szerokiej części;
13. W ogóle wszelkiej bieliznie kościelnej nieptócienną jak
korporatam, puryfikatorem, palcem, obrusom, rękawicom, albam
i kinnem;

Wreszcie zechcecie W. J. K. Dziaćko objaśnić swych kon-
demonstracyjnych, że ciutalnie, używane do noszenia. Najśw.
Sakramentu i kołdachimy powinny być koniecznie białe,
ze kolorowych ciutalnie używać może tylko subdyakon as-
systujący, wtedy gdy brzyma paleną, ale w takim razie
kolor ciutalnie powinien być zgodny z kolorem sznura, że
wreszcie ołtarz powinien być zabezpieczony od kurzu, wosku
i innych nieczystości nie ceratą lejącą na nim, a tylko
na czas mszy św. w środku odkrywana, ale przykryciem
błokiem, któreby się łatwo usuwać dało przy przystąpieniu
kapłana do ołtarza, i gdy cały był odstoniedy, gdy się
sprawuje przy nim Msza św. lub inna liturgiczna czyn-
ność, i aby go wtedy tylko były przepisane obrusy okry-
waty. W tym celu można użyłkować obrusy nieptó-
cienne, gdzie się takowe znajdują;—

Antonius Laverius

Sotkiewicz

Dei et Apostolicae Sedis Gratia

Episcopus Sandomiriensis

N 1833.

Sandomiriae die 7^{ma} Decembris 1833.

Canonicae sanctiones ab antiquis temporibus continuo prohibere clericis, cujuscunque gradus aut dignitatis sint, cohabitationem sub uno lecto cum mulieribus non cessarunt. Novissimae S. Tridentini Concilii sanctiones a S. ejusdem Concilii Congregatione interpretatrice dilucidatae in unum cum antiquis conspirantibus canonibus, gravissimis poenis clericos non solum incontinentes, imo incontinentiae suspicionem dantes, prosequentes.

Duae exemptiones dantur in jure quoddam habitationem mulierum in domibus cleri: prima est, quae respicit consanguineas clerici in 1^o et 2^o gradu; altera quae concedit extraneam habere mulierem rei domesticae curandae causa, quae tamen mulier, juxta expressam legis voluntatem, supra 40 aetatis suae annos sit oportet, moribus modesta, conversatione honesta et pia, quaeque nullam contra clericum parere suspicionem possit. Episcopis vero impositum est onus ut non attendo consanguinitatis proximo gradu aut aetate etiam provecta repellant a clericali domo mulieres, si aliqua suspicio earum ratione

in clericum moveretur. -

Clerici domi aut extra tenentes mulieres suspectas vel quomodolibet malam cum ipsis conversationem habentes, si moniti a superioribus suis non corrigantur, privatione partis fructuum beneficiorum, censuris, puniendi sunt, et si non resipiscant, repelluntur a communione fidelium. (Con. Trid. ses. 25 cap. 14 de Refor. et passim obviis quisque Commentariis.)

Quum plurimi Diocesis Nostrae Sandemiriensis clerici, obliti sanctae vocationis statusque sui, cum maximo fidelium Christi scandalo, praedictas juris canonici sanctiones vilipendere ausi sint, ne in malo hoc amplius cum evidenti animarum suarum periculo sordescant, et ne vos, quapro salute eorum rationem reddituri, justam iracundinae vindictam subire cogere, si pro viribus nostris malo huic medicinam afferre negligeremus; ideo mandamus in Domino et adhortamur Admodum Reverendam Dominationem Tuam, ut universo Penetrabili Clero jurisdictioni Tuae subiecto cures intimare et in memoriam revocare legis edicta a vobis superius indicata, ut contravenientes ceteros reddas, has litteras nostras praesentes, quantum ipsos attinet, vim admonitionis habere, propterea quam quicumque a juris tramite recedere inventus fuerit, poenis a jure statutis, imo aliis juxta arbitrium et conscientiam Nostram

statuendis sexere subijciendus erit. —

Denique adhortamur in Domino et enixe
rogamus Admodum Reverendam Dominatio-
nem Tuam, ut adscitis honestis Prestyloris
Tibi subjectis communi voto omnem adhibeas
conatum ad ignominiam hanc, si Clerum
Tibi subjectum maculet, propulsandam. —

Sandominiae die 19 Decembris 1883 a.

Do
W. J. K. Dziekana
Dekanatu Sandomierskiego

Warszawska Rada Dobroczynności, chcąc za-
pewnić Szpitalowi Dzieciątka Jezus pomoc w wychowa-
niu parantów, ze względu na panujące drożyzne, posta-
nowiła od dnia 1^{go} Kwietnia r. b. ponieść wynagrodzenie
kobietom wiejskim, podlegającym się opieki nad dziećmi
w następującym stosunku: 1^{za} karmienie dzieci piensią
matczyną z rs. 18 na rs. 24 na rok, 2^{za} utrzymanie dzieci
od 1 do 7 lat wieku z rs. 10 kup. 80 na rs. 16 na rok. —

O takim postanowieniu Rady Opiekunów Warszaw-
skiej W. J. K. Dziekan zechce powiadomić Duchowieństwo
Dekanałne w celu ogłoszenia w parafii. —

II.

Ponieważ zdarza się często, że z chwili śmierci Proboszcza
lub Administratora powstają liczne nieporządki, zamieszanie,
a nawet nadużycia czy to przy oddaniu ostatniej posługi

zmarłemu, czy też przy formalnościach mających miejsce
zabezpieczenie pozostałości po nim spłacony, jak również
z powodu administracji sierociatej parafii - prosto Władza
Diecezalna, chcąc temu właściwy sposób na przyszłość za-
rządzić, postanawia:

- 1^o L. chwila zgromi któregokolwiek z W. W. F. F. H. H. Proboszczów
lub Administratorów aktualny zarząd sierociatej parafii
przechodzi ipso facto na W. F. A. Dziekana odpowiedniego Deka-
natu. -
- 2^o W. F. A. Dżekkan z chwila objęcia administracji sierociatej
parafii należy wszelkie dochody i akcydensa, którymś On
dowolnie rozporządzać może. -
- 3^o W. F. H. Dziekan obejmuje administrację albo sam na siebie, albo
też powierza takowej jednemu z konfratrów według swego
uznania. -
4. Administracja sierociatej parafii dopóty należy do
W. F. A. Dziekana, dopóki nie będzie zastąpiony nowym
proboszczem lub Administratorem, lub też Władza Diecezjalna
innego nie wyda rozporządzenia. -
5. W. F. H. Dziekan winien się sam osobiście zająć pograbem zmar-
łego Konfratru, zabezpieczyć inwentarz kościelny wraz akta
i dokumenty parafialne; wreszcie ustanowić ścisły nadzór
tak nad kościołem, jak również nad zabudowaniami
plebaniskimi, aby to w czasie wakowania beneficium
uszkodzeniem nie zostało. -

O zatwierdzeniu na miejscu tych wszystkich formalności,
W. F. A. Dziekan winien złożyć Władzy Diecezjalnej szereg-
tany raport. -

*Nonnulla excerpta
ex Pontificali Romano et libro Caeremoniarum
de Visitatione Dioecesis.*

- 1^o Cum Episcopus ad locum, in quo a Clero et populo expectatur, advenit, genuflectens super pulvinar, osculatur crucem, porrectam sibi a Parocho loci vel Digniore ex Clero, qui paratus sit oportet superpelliceo, stola et pluviali albi coloris. - Si aeris status id indigerit, haec caeremonia fit in limine Ecclesiae.
- 2^o Postquam Episcopus Crucifixum osculato steterit, Parochus loci vel Dignior Cleri porrigit ei aspersorium aqua benedicta perfusum, osculans prius ipsum aspersorium et dein manum Episcopi.
- 3^o Aspersis Adventibus ab Episcopo aqua benedicta, Parochus seu Dignior Cleri praesentat Episcopo naviculam Ad thus imponendum et benedicendum.
- 4^o Thure benedicto, idem Parochus seu Dignior accedens 4 vel 5 passus et stans ante Episcopum thurificat eum triplici ductu, salutans eum ante et post thurificationem profunde inclinatione.
- 5^o Post thurificationem cantatur antiphona: „Sacerdos et Pontifex“ vel „Ecce Sacerdos magnus“ et ordine consueto proceditur ad altare majus, cruce praecedente et Episcopo post omnem Clerum sub baldachino intrante.
- 6^o Ante altare Episcopus in genuflexorio vel faldistorio genuflectit et a sinistris ejus Parochus vel Dignior Cleri, qui est paratus.
- 7^o Finito cantu antiphonae, Parochus seu Dignior ascendit ad altare et stans a cornu Epistolae, ita conversus, ut

candelabra altaris sint ab ejus dextris, cantat ex Pontificali Romano versus, "Protector noster" etc. et orationem, "Deus humilium visitator" etc.

8. Oratione finita, Episcopus accendit ad altare et solemniter benedicit populo.
9. Post benedictionem Forochus vel Dignior, qui paratus est, recedit ad sacristiam, paramenta deponit et revertitur habitu choralis indutus.
10. Interim Episcopus aut ad missam celebrandam paratur, in qua alloquitur populum, aut si Missam non celebraverit, sedens super cathedram docet populum.
11. Finita allocutione, unus Sacerdotum stans ante thronum vel cathedram, in quo Episcopus sedebat, cantat, "Confiteor" et ad verba, "Sibi Pater" et, "Te Pater" genuflectit.
12. Interim Dignior de Clero se Episcopo approximat, portans secum formulam indulgentiarum.
13. "Confiteor" finito et recedente eo, qui cantavit, Dignior voce alta legit formulam indulgentiarum.
14. Post haec Episcopus denabit absolutionem et benedictionem.
15. Indulgentiis hoc modo clargitis, Episcopus, si celebraverit, continuabit Missam.
16. Missa finita, vel si non celebraverit, indulgentiis datis, Episcopus induit nigri vel violacei coloris paramenta et praescriptas in Pontificali pro Defunctis preces absolvit in Ecclesia et in coemeterio, si illud prope Ecclesiam sit situm.
17. Precibus pro Defunctis absolutis, Episcopus paramenta nigra vel violacea deponit, sumit alba albi coloris et visitat Ecclesiam prius, postea vero Confirmationis Sacramentum administrat vel vice versa prius Confirmationem administret et postea Visitationem peragat.

18. In discessu, antequam se conferat Episcopus ad aliam parochiam, indutus habitu viatorio, intrat Ecclesiam et ante altare recitat preces notatas in Pontificali. ~

Curia
Episcopalis Sandomiriensis

Instructio
super dispensationibus ma-
trimonialibus

Cum dispensatio sit juris communis relaxatio cum causae cognitione ab eo facta, qui habet potestatem, exploratum omnibus est, dispensationes ab impedimenti matrimonialibus non esse indulgendas, nisi legitima et gravis causa interveniat. - Quin immo facile quisque intelligit, tanto graviores causas requiri, quanto gravius est impedimentum, quod nuptiis celebrandis opponitur. Verum haud raro ad hanc Curiam Episcopalem perveniunt supplices litterae pro impetranda aliqua huiusmodi dispensatione, quae nulla canonica ratione fulciuntur. - Accidit etiam quandoque, ut in huiusmodi supplicationibus ea omittantur, quae necessario exprimi debent, ne dispensatio nullitatis vitio laboret. - Idcirco opportunum visum est in praesenti instructione paucis perstringere praecipuas illas causas, quae ad matrimoniales dispensationes obtinendas, juxta canonicas sanctiones et prudens ecclesiasticae provisionis arbitrium, pro sufficientibus haberi consueverunt,

27

deinde ea indicare, quae in ipsa dispensatione exprimere oportet. -

Atque ut a causis dispensationum exordium ducatur, operae pretium erit imprimis animadvertere, unam aliquando causam seorsim acceptam insufficientem esse, sed alteri adjunctam sufficientem existimari; nam quae non prosunt singula, multa juvant. -

Hujusmodi autem causae sunt sequentes:

- 1^a Angustia loci sive absoluta sive relativa (ratione tantum Oratricis), cum scilicet in loco originis vel etiam domicilii cognatio feminae ita sit propagata, ut alium paris conditionis, cui nubat, invenire nequeat, nisi consanguineum vel affinem, patriam vero deserere si ei durum. -
2. Aetas feminae superadulta, si scilicet 24 aetatis annum jam egressa hactenus virum paris conditionis, cui nubere possit, non invenit. Haec vero causa haud suffragatur viduae, quae ad alias nuptias convolare cupiat. -
3. Deficientia aut incompetentia dotis, si nempe femina non habeat actu tantam dotem, ut extraneo aequalis conditionis, qui neque consanguineus neque affinis sit, nubere possit in proprio loco in quo commoratur. - Quae causa magis urget, si mulier penitus indotata existat, et consanguineus vel affinis eam in uxorem ducere aut etiam convenienter ex integro dotare paratus sit. -
4. Lites super successione bonorum jam exortae, vel earumdem grave aut imminens periculum. Si mulier gravem litem super successione bonorum magni momenti sustineat, neque adest alius, qui litem hujusmodi in se suscipiat,

propriusque expensis prosequatur praeter illum, qui ipsam in uxorem ducere cupit, dispensatio concedi solet, interest enim Reipublicae, ut lites extinguantur. Huic proxime accedit alia causa, scilicet dos litibus involuta, cum nimirum mulier alio est destituta vero, cujus ope bona sua recuperare valeat. - Verum hujusmodi causa nonnisi pro remotioribus gradibus sufficit. -

5. Paupertas viduae, quae numerosa prole sit onerata et vir eam alere polliceatur. - Sed quandoque remedio dispensationis succurritur viduae ea tantum de causa, quod junior sibi atque in periculo incontinentiae versetur. -
6. Bonum pacis, quo nomine veniunt nedum foedera inter regna et principes, sed etiam extinctio gravium inimicitiarum, rixarum et odiorum civilium. - Haec causa adducitur vel ad extinguendas graves inimicitias, quae inter contrahentium consanguineos et affines inimicitiae graves viquerint, et licet pax inter ipsos invita jam sibi, celebratio tamen matrimonii ad ipsius pacis confirmationem maxime conducere. -
7. Nimia, suspecta, periculosa familiaritas nec non cohabitatio sub eodem lecto, quae facile impediri non possit. -
8. Copula cum consanguinea vel affino vel alia persona impedimento laborante praehabita, et praegnantia ideoque legitimatio prolis, ut nempe consulatur bono prolis ipsius et honori mulieris, quae secus innupta maneret. - Haec prope solo una est ex urgentioribus causis, ob quam etiam plebei dari solet dispensatio, dummodo

copula patrata non fuerit sub spe facilioris dispensationis, quae circumstantia in supplicatione foret exprimenda.

9. Infamia mulieris ex suspitione orta, quod illa suo consanguineo aut affini nimis familiaris cognita sit ab eodem licet suspicio sit falsa, cum nempe nisi matrimonium contrahatur, mulier graviter diffamata vel iniurta remaneret, vel disparis conditionis viro nubere deberet, aut gravia damna orirentur.
10. Revalidatio matrimonii, quod bona fide et publice, servata Concilii Tridentini forma contractum est, quia ejus dissolutio vix fieri potest sine publico scandalo et gravi damno praesertim feminae. Et si mala fide sponsi nuptias inierunt, gratiam dispensationis minime merentur, sic disponente Concilio Tridentino (Sess. XXII cap. I de ref. matr.)
11. Periculum matrimonii mixti vel coram acatholico ministro celebrandi. Quando periculum adest, quod volentes matrimonium in aliquo etiam ex majoribus quoadibus contrahere ex denegatione dispensationis ad ministrum acatholicum accedant, pro nuptiis celebrandis, sprete Ecclesiae auctoritate, justa invenitur dispensandi causa, quia adest, non modo gravissimum fidelium scandalum, sed etiam timor perversionis et defectionis a fide salutaris agentium et matrimonii impedimenta condempnentium. Id docuit S. Congregatio de Propaganda Fide in Instructione die 13 Aprilis 1820 a. ad Archiepiscopum

Quærenssem data: Tandundem dicendum de periculo, quod pars catholica cum acatholico matrimonio celebrare audeat. -

12. Periculum incestuosi concubinatus. Ex superius memorata Instructione an. 1820 cluet, dispensationis remedium, ne quis in concubinato incordeat cum publico scandalo atque evidenti æternæ salutis discrimine, adhibendum esse. -
13. Remotio gravium scandalorum
14. Cessatio publici concubinatus
15. Excellentia meritorum, cum aliquis aut contra fidei catholicæ hostes dimicatione, aut liberalitate erga Ecclesiam, aut doctrina, virtute alio modo de Religione sit optime meritus. -

Hæc sunt communiores potioresque causæ, quas ad matrimoniales dispensationes impetrandas adduci solent, de quibus copiose agunt theologi sacrorumque canonum interpretes. -

Sed animadvertenda sunt etiam ea, quæ præter causas in litteris supplicibus pro dispensationibus obtinendis tam a S. Sede quam ab ordinario loci, de jure vel consuetudine aut stylo Curiae Romanæ exprimenda sunt - ita, ut si etiam ignoranter daceatur veritas aut narretur falsitas, dispensatio nulla officiat. Hæc autem sunt:

1. Nomen et cognomen oratorum eorumque ætas et conditio omnia distincte ac nitide et sine ulla librarum abbreviatione scribenda. -

2. Species etiam infima impedimenti, an sit consanguinitas vel affinitas orta ex copula licita vel illicita; publica honestas originem ducentis ex sponsalibus vel matrimonio rato; in impedimentis criminis-utrum pro-veniens ex conjugicidio cum adulterio promissione matrimonii, aut ex conjugicidio cum adulterio, vel ex solo adulterio cum promissione futuri matrimonii; in cognatione spiritali-utrum sit inter levandem et levatum vel inter levandem et levati parentem.-
3. Gradus consanguinitatis vel affinitatis aut honestatis ex matrimonio rato, et an sit simplex vel mixtus, non tantum remotior sed etiam propinquior, uti et linea an sit recta vel transversa; item an oratores sint conjuncti ex duplici vinculo consanguinitatis tam ex parte patris quam ex parte matris. Sed imprimis quam maxime desideratum foret, ut in omnibus petitionibus adijeretur in margine arbor genealogica accurate scripta.-
4. Numerus impedimentorum ex gr. si adsit duplex aut multiplex consanguinitas vel affinitas, vel si praeter cognationem adsit etiam affinitas aut aliud quodcunque impediens sive dirimens impedimentum.-
5. Copula incestuosa habita inter sponsores ante dispensationis executionem, sive ante sive post ejus impetrationem, sive intentione facilius dispensationem obtinendi, sive etiam reculla.- ~~si haec~~

seclusa tali intentione, et sive copula publice nota sit, sive etiam occulta. Si haec recte considerentur, subreptitias esse et nullibi ac nullo modo valere dispensationes super quibuscunque gradibus prohibitis consanguinitatis, affinitatis, cognationis spiritualis et legalis nec non et publicae honestatis, declaravit S. Congregatio S. Officii. In petenda vero dispensatione super impedimento affinitatis primi et secundi gradus lineae collateralis, si impedimentum nectum ex matrimonio consummato cum defuncto conjugis oratoris vel Oratoris, sed etiam ex copula antematrimoniali seu fornicaria cum eodem defuncto ante initum cum ipso matrimonium patratum oritur, necesse non est, ut mentio fiat huiusmodi illicitae copulae, quemadmodum patet ex responso S. Penitentiariae diei 20 Martii 1842 an.

Haec praec oculis habere debent omnes Adm. Riti Domini Curiae ac Administratores Ecclesiarum parochialium non modo qui ad S. Sedem, mediante Curia Episcopali pro obtinenda aliqua matrimoniali dispensatione recurrere volunt, sed etiam qui ob hac ipsa Curia aliquam dispensationem super impedimento matrimoniali in gradibus inferioribus impetrare desiderant. -

Do

W. J. K. Lickmana
Doktora Uniwersyteckiego

Kapłani, którzy w roku bieżącym nie odprawili lub nie odprawili jeszcze rekolekcji w Seminarjum Wyższym w Warszawie, czy je powinni według wskazania W. J. K. Lickmana albo w rozprawach swych, albo we własnym domu.

Na długo byłoby przedstawiać tutaj wszystkie niestychanie ważne, jakie rekolekcje przyniosły; dłużej będzie, gdy więcej czasu, niż dla poprawy życia kapłańskiego nie ma innego powszechnego środka potężniejszego i skuteczniejszego nad te święte ćwiczenia. Poprawa zaś życia potrzeba tak dalece konieczna, że byłoby naturalny myślby to przedsięwzięcie w wątpliwie. Dla tego uważam za obowiązek mojej prochy i zachęcać do odprawienia rekolekcji tych, którzy jako dnie przemocy wiary, to wiedzieć o tem powinni jak ważnym i domowym jest to święte zajęcie. Mimo to jednak można często spotkać się z twierdzeniem, które kapłani na własnym doświadczeniu opierają, że chociaż kilka krótkich rekolekcji odbywali, nie czuli i nie doznawali na sobie takiego wpływu, jaki im przypuszczają, nie mówiąc o życiu wewnętrznym, czyli inaczej o często spotykanym się z przeciwnościami, jaka zachodzi i znową rekolekcją, a praktycznym doświadczeniem o ich, jakby. Sprzeciwia się tymu objaśnienia, które krótko wyjaśnić można: rekolekcje dobrze odbyte są najpotężniejszą przyczyną życia kapłańskiego; rekolekcje zaś złe odbyte nie tylko żadnego zgoła wpływu dnu nie przyniosą, ale przeciwnie wywołają jej szkołę, gdyż uczą się i budzą niechęć do tych świętych ćwiczeń.

Na czemże więc zależy dobre lub złe odprawienie rekolekcji? Czyja wina w tem, że one chociaż z dobrą odbyte chodzą, zostają bezowocnymi? To pytanie zamierzam tutaj rozwiązać a tym samym podać Radownicam Duchowienstwu wskazówki, jak one rekolekcje prowadzić powinni, jeżeli pragną dla poprawy a zatem dla zbawienia swego najskuteczniej użyć siły.

Dusza i ciało ludzkie przez gwałtowny wpływ się podległy rozpraszaniu, które się w nich objawia przez choroby i smierć, a w duszy przez namieszności i grzech. Musi-
 żemie się przemiennie zwać duchownego i ciałem bardzo jest podobne i adpo-
 wiada obmierzaniu się siły żywotnej i rozumu w ciele. A jako lekarz chce
 ustalić organizm ciała wzmocnienia i do zrehabilitacji się doprowadzić
 nie chwyta się pierwszych leczych środków, ale wybiera stopniowo i to nie
 w jaki sposób, ale kolejno jedno za drugim stosuje, tak aby pier-
 wne przygotowały do przyjęcia następujących, tak też
 musimy się przemiennie z lekami duszy i ciałem, którą do pojedynczego życia
 mnogostopniowego doprowadzić chcemy. Któż wystrzega się rekolekcji, jako
 leczenia duszy, nie mogą się porównywać jakimś leczych środkami, ale ty-
 mi tylko i w takiej kolejności, które, na skutek duszy chrześcijańskiej rozpo-
 wiadając, jedno za drugim są wzajemnie powiązane. Dlatego w ob-
 rekolekcji nie przemawiają, na wyłączenie jakichś leczych środków
 nabożeństwa, wzmocnienia, czystości i modlitwy, lecz takich wymagają,
 które nadają życia duchownego za wstąpienie i skutecznie oznaczają.

Z drugiej strony - jak w leczeniu ciała nie pomagają najbar-
 dziej przepisane środki i lekarstwa, jeżeli choroby nie będzie ich tak wygraż,
 jak inni lekarze zalecają, albowiem lekarz czyni to, co zdiagnozował lekarz prze-
 kazał i ich wstąpienie - tak w leczeniu duszy przez rekolekcję
 musimy być zachowane te przesady i wstrzemięźliwość, to życie duchowne,
 która nie przeszkadza bez wszelkiego skutku zdiagnozowania środków przez
 rekolekcję dostarczonych.

Przedstawimy więc wykazane zarady, łatwo trafiamy na
 wzajemnie pytania: dla czego rekolekcję, które według nauk i do-
 godu i mistrzów duchownego życia są najskuteczniejszym środkiem do
 nawrócenia, podniesienia i nowożytności duszy, nie promującej
 niektórych tych środków? Oto dla tego, że albo nie są przeprowadzo-
 ne według metody wstąpienia; albo dlatego, że poprawiającej rekolek-
 cji zachowaniem się swoim przeszkadzają ich doświadczenia-
 mi i takimi innymi; albo przeszkadza i najgłębszej dla obudowy-
 tych przyczyn.

A więc, aby rekollencye z powzięciem odprawie trzeba użyć
najlepiej i najskuteczniejszej metody, z trzeba zachować przepisy
pomagające **Wielkiemu** wrodzón, przez metody wskazanych.

Co do pierwszego. Za najlepszą i najprzebiegszą
metodę rekollencyjnych ćwiczeń uważamy zostata w Katołickim
Księciu metoda S. Józefa. Jest powszechno mniemanie, na
baroko pomniejszych domach oparte, że ten Święty w czasie zachwy-
cenia, które nam Bóg zesłał zaraz po jego namowieniu, gdy w Katoł
rezie przebywał, otrzymać spowier imnych, objawienie słów, według
którego rekollencye najlepiej odprawione być mogą. Skutkiem tego
S. Józef napisał „Exercitia Spiritualia” tj. książkę do odpra-
wiania rekollencyi, w której Święty Doktor Księcia Przemysła
Saludy, sam także Mistrz duchownego życia, wyraził iż ta
książka sta więcej wartości i Bogu użyteczna, niż sama litła
w sobie zawiera.

Ćwiczenia duchowne S. Józefa przeprowadzają dwie prak-
tyczny drogi. Najprzód wprowadzają na drogę ćwiczącą, na której
przebijamy nasze nieczystości, nprawie, niewierności i grzechy oraz
wewnętrzny zgnębienie i nieszerokość ich skutki. Rozmyślania te-
haj przedane wprowadzają drugie do doświadczenia przeżycia sta-
nu, w jakim się znajdują i przeżywają, jego twórcę oświecić.

Potem następuje druga ćwicząca, która wskazuje
drogi do naprawy przeszłości i prowadzi do naśladowania
Chrystusa. Rozmyślania te są przedstawić wielkość mi-
siarstwa Boga i Jego nadoje odprawienia, żal i skruchy, od-
prowadzają do uchylenia duszy z grzechów, a przedstawieniem
enów i doskonałości Chrystusa Pana zapalają do ich na-
śladowania; wreszcie obrazem cierpienia Zbawiciela napro-
biają do Jego miłości i do oddania. A więc zupełnego.

Wreszcie druga jednocząca dokonuje zespolenia
duszy z Bogiem przez umiłowanie tak Jego samego jak i woli.

Jego najświętszej. przez te trzy drogi rekolekcyjne przeprowadzon
 ied, opłakawszy swą przeszłość szuka sobie życie na przyszłość, a o-
 czyszczone, oświecone i jednoczone z Bogiem nowe rozpoczyna
 życie.

Trzy rekolekcyjne S. Ignacego rozprowadza się przez trzy typy, i
 z których jeden przynosi się na drogę wyczerpującą, dwa na oświecającą
 i jeden na jednoczącą. Najkrótszy zaś czas w którym są te rekolekcyjne to
 metodą wbyć można jest osmiobudniowy, i takie w tym rekolek-
 cyje zbiorowo pod przewodnictwem i z pomocą wybranych do tego przez
 Biskupa kapłanów, rozprowadza duchowni w tych krajach, w któ-
 rych im do tego ochotliwiej sprzyja. My, natomiast przy czyn-
 karskim i innych naszym rekolekcyje w trzech ośmiobudniowych
 a staż są one prawie za pomocą rekolekcyi franciszkańskich
 rozprowadzane. Wszakże i z tej części, z tego powodu rekolekcyi
 należy tyle ile się da przyjąć wydobyc. Aby więc zachować ho-
 niecane wartościowe prawa do rozważania przedstawionych
 a nie opuszczając ich, oprócz drogi wyczerpującej wejść chociaż
 w punkt drogi oświecającej, należy przynajmniej wzmocnić
 i czytać ten notatnik, aby przy zachowaniu metody S. Ignacego
 ograniczyć się do trzech dni. W tym też względzie nła-
 żony został program czyli program trzech dniowych re-
 kolekcyi, który się dla większego zachowania i zachowania
 wraz z temi eksperymentalnymi książkami oświecenia S. Ignacego
 przez Biskupa do osmiobudniowych rekolekcyi zastawianej,
 przy niniejszym punkcie. Choć tego powodu / jakkolwiek w tym
 krótkości czasu na rekolekcyje przewidziano, nieco forowno-
 go / należy się zastanowić, nie z niego nie ujmując ani po-
 miemając, gdyż inaczej cel rekolekcyi osiągniętym być
 nie będzie.

Co do drugiego. Ponieważ nie sąsi jest wzmocnić prawa
 w tym punkcie w jakim S. Ignacy przewidziano podaje, aby
 jeszcze zachować należy przepis i oświadczyć jakich wymaga dys-
 tynkcyjne być obniżyć pracy rekolekcyje, dla tego przedstawiam

Intej szeregowo sprawki. Jak w rekollencyach przestrzegani i spóźnienie
być powinny pod karą nieuczynienia i adnego skutku z tej świętej pracy.

1. Przysięgnąć należy do odprawiania rekollencyi z prawdziwym
zobowiązaniem i niech słuchają jak na posłuszeństwie dla duszy i z właściwą niecier-
liwością, że Pan Bóg wspomóc ma każdą do nich przychodzącą. Rekollen-
cyę też czynić w świętym, zająciem niezmiernie ważnym, bo mającym
stanowić wstęp na życie, a więc i na zbawienie nasze. Dla tego ani
z jakimkolwiek przedmiotem, ani z niechcziwą prowadzono, ani też przez
dania dobrych dla duszy rezultatów odprawiane być nie powinny.

Jedną naturą własną, nie lubiącą zadrzewiać sobie grzechów, lubni opy-
sując duszy wstęgi do nich brzozy, należy się przemyslić i przede
Boga opowiedzieć i pamiętać, że życie ostatni raz w życiu daje nam
Bóg do odprawiania rekollencyi i spóźnienia się z naszym ży-
ciem, w przed nim przed sobą swój nas powołania.

2. Należy zacząć rekollencyę na wielokół dla tego, aby przygotowaniem
wstępnym usprawnić duszę do wstępu odprawienia. Dla tego po głoszeniu
i serdecznym wezwaniu Ancha Świętego przez pokójne udomowienie hym-
nu „Veni Creator” z Wacysa, należy przeczytać poprzednią szeregową opra-
wkę odprawiania rekollencyi, w przegłasku ich czytać w programie wcho-
dzone i zakończyć je przedstawieniem przed W. Bogiem podania się
całkowitego tymże przepięwom oraz modlitwą o taką mierną wy-
stąpienia w tem postawieniu.

3. Rozmyślanie każdego z tych pracownych modlitwa, w której miar-
dować powinny nasz umysł, serce i wola. Należy się więc do każdego
z osobna rozmyślenia przygotować krótką modlitwą o pomoc
Bogą i przedstawieniem sobie obecności i bliżej do jego stawieniem
nie myślać i wyobrażeniem przed Bogiem, wszędzie obecny i przy-
tomny sobie tej jego obecności przy nas. Po takim przygo-
towaniu czytać należy z wolna rozmyślanie przypadające, za-
stanawiać się nad każdym słowem, rozumieć je dokładnie
wyobrażać sobie w sobie, jego znaczenie, piękność lub prawdę przysię-
do serca i skłaniać wola do tego, co ono zawiera. Gdy się nieuma-
ga przytrafi, więcej należy do miarę na kłopotach niż do czasu i

zmagać myśli z poprzedniami tak aby mi nie przeszkadzały i nie przeszkadzały.
Gdy serce nie skłania się do podobania o tem, co jest jakoby dobre i przykne-
żać, na który krótkim westchnieniem proszę Boga o lepsze usposobie-
nie serce; gdy wola opiera się, chętnym sercem przyjąć lub poddać się,
nie postępować dalej, ale pracować nad jej zwyciężeniem, na przykład Bo-
ga na pomysł.

4. Pomysł w rozumowaniu nie jest umiarkowaniem ciała ale opra-
cą i snem w myśleniu. prosto postawa ciała, chociaż powinna być jedną
z oznak, jak myśli na stworzenie do tego stworzenia jest po-
mniejszą i słabszą. Głównie to nie rozumowanie ma być kluczem.
Kiedy kluczem drugiego przesłanka w rozumowaniu jest to, że
niektóre, gdyż głównym warunkiem rozumowania jest swobodność
i nieograniczona myślenie, ani też nie przeszkadza obojęt-
ności ciała.

5. Rozumowanie to najważniejszą częścią rekolencji, dlatego
nie można się ani skłaniać, ani tem bardziej opierać. Głównie
to część jednego rozumowania zająć powinniśmy, a gdybyśmy to oba
słabszych wrażeń i wrażeń, czy też oba postawienia miejsce, któ-
re się najmniej w nich znajduje, jedni z nich nie wystarczają, no-
wemu prościej nabyć ducha odwrócić i ten rozumowania, aby
całkowicie nie stracić.

6. Notujemy w porządku rekolencji czas w którym myślenie należy na-
robić rachunek sumienia i na wprost, w którym myśl, wpro-
wadzoną przez poprzednie ćwiczenia na pewną drogę, schować
i niej nie powinna. Obie te części wchodzą jak i w
całym ciągu rekolencji, nie należy się nicem odrywać od tych
myśli, które rekolencje obwodzi. Należy niezwolnić jest ani
wzrostanie, czytanie lub pisanie listów, ani załatwianie in-
terów, ani rozmowa z kłopotliwymi, ani czytanie ksiąg cho-
ciażby pobożnych, ale nie o tem traktujących, co w obecnej
chwili rekolencji przedkładają. Stwierdzić potrzebne jest naj-
bardziej nie miłowanie i unikanie wszelkiego wstępowania.

u nasich konicznich, aby szmajały swego w rekollencyach przytłak, pa-
tarali się o tanie odzwrocenie do swego domu i zafęcech i innych, ja-
kie dają sobie uwolnienie się i oddaniem sobie miejsce.

Wół kłosem zechce pragnąć wreding jego wthorzenia
rekollency odzwroc, dać nam czas tanie uwolnienie przy mniejszym, me-
tytając się i program czyli pragnąć ewieru rekollencyjnych
z umowieniem i dopilnowaniem ich zwrócić, aby znowu czy
w tym czy w następnym roku staję mogły do tego samego
miejscu.

Kapłani w których ich kondemnatni sąsiadki odzwroc, będą
rekollency, wydadzą im świadectwa o całkowitem tych rekollencyj pro-
ponowaniu. Sami z sobą się rozumie, iż o tej sprawie nie tylko trzej dni
jeste, ale i następny wieczór zabiję się porzucić.

Sprawiedliwa sami rekollentanci sobie obiorą. Wtarcimaz znak
iż jest rzecz, aby jeden z ubpranijących rekollencyj nie był ota-
drugiego sprzeczaniem i namnajem, lecz ichy inni kapłan zas-
tać zaproszony.

Katuje najmocniej i w otwórkach znajdujemy się okolic-
nościach, które nam nie pozwalają tego świętego zafęcia tak wai-
nego i pożądanego dla każdego kapłana odzwroc i spohie
we wrajeniem nomenatim, pnestniedanin, zachęcanin, nromi-
nomin, modlitwie i wszelkim dobrem słowie, jak to święty Paweł
Apostoł zakaza. Bywa i gorące słowo, pragnęć do powołanych do powo-
traci, sam wielokrotnie licząc zebranych kapłanów podnieść
był ten więcej nasze serca ku Bogu, a wspólne modlitwa i wstę-
pne przed Bogiem prośbienie, wspólne o miłosierdzie do niego
tanie, tem łatwiej był nam wstępnie to przebaczenie win
naszych i utwierdzenie nas w dobrem. Niestety! grzechomni
naszymi zastępnymi na to karanie, iż grzechomni tych do-
chodzących pociech i umocnień jesteśmy wstępnymi i dozwol-
nieniami z niekiedy pragnęć, a z mniejszym utwierdzeniem, aby ty-
ko nie z mniejszym przytłakiem - porzucić tych łask
Bogich, które nam są tak konieczne do wstępnego na-

- 1^o W każdym kościele Presbyterium ma być oddzielone od nawy kościelnej kratką; gdzie takiej nie ma, należy się postarać, aby urządzona była.
2. Na kratce onej od strony ołtarza ma być stale zawieszony obraz biały, którym by w czasie udzielania Komunii św. mensa kratki przykryta być mogła, a to w celu uniknięcia łatwo zdarzyć się mogącej profanacji.
3. Komunia św. jedynie i tylko przy kratce rozdzielą się, chociażby jedna osoba do Komunii św. przystępowała.
4. W niektórych kościołach przy kratce umieszczono choroągwo; to, jako utrudniające udzielanie Komunii św. i zastawiające ołtarz, usunąć należy.
5. Komunia św. według przepisu i życzenia Kościoła ma być rozdawana pod dwiema formami św., „ut fideles adstantes non solum spirituali affectu, sed sacramentali etiam Eucharistiae percip-tione communiceant, quo ad eos Sanctissimi huius Sacramenti fructus uberior provenirent.” (Conc. Trid. sess. 22 cap. 6). Ma być dozwolone jest udzielać Komunię św. immediate ante, rursus et immediate post missam de Requiem w żałobnym ornatie, a opuszczeniem wtedy tylko benedykcji.
6. Administrujący Komunię św. kapłan tak intra jak i extra missam używa formuły łacińskiej: „Deo Agnus Dei”, bez żadnych dodatków, przyjmując się do przepisanych w Agendzie czyli Rytuał, zatwierdzonym przez Synod Piotrkowski, i stosując się do liczących, a także w najnowszym charakterze wydanych orzeczeń Stolicy św. które wyrażają mowa: „non licet dicere haec verba lingua vulgari”. Żaden przeciwny temu zwyczaj nie upoważnia do zmian i tolerowany być nie może tem bardziej, iż został przez tę Stolicę Apostolską naganiiony.
7. Podczas rozdzielania Komunii św. extra missam dwie sióreczki wskazując na ołtarz zapalone być powinny.

N każdym razie, gdy kapłan zstępuje ze stopni ołtarza, poprzedzony być winien dwoma usługującymi, bieżącymi w ręku świece woskowe kapłanów; jeden z usługujących od czasu do czasu daje znak dzwonkiem, wszelkie chałastliwe brzęczenie, będące uciskiem chłopców wiejskich, nie powinno się praktykować.

8. Przyśpieszający do komunii się kłękają przed kraką. Pomiedzy nimi a następnymi powinno być wolne miejsce, aby swobodnie odchodzić mogli. W mniejszych kościołach i pod czas większej liczby komunikujących porządku tego przestrzegać mogą wybrani przez proboszcza poważniejsi parafianie, dostatecznie uprzedzeni.

9. Kapłan wymawia głośno, wykrakując słowa: Corpus Domini i Paschi etc. Zastęga się w tem miejscu, iż jednocześnie dwom lub więcej osobom komunii się pod tą samą formą udzielać nie można - każda wyśłuchawczy powyższych słów, odpowiada: Amen.

10. Przyśpieszający pod czas słysząc do komunii, dotknąwszy na niej i powrócisz do kościoła i otrzymają ostatnie błogosławieństwo.

11. Komunikujący extra missam z pobożnością, uchylający się na stronę, aby podziękować Bogu, mają wiedzieć, iż kapłan, otrzymawszy Najświętszy Sakrament, do tabernaculum i skończywszy swoją modlitwę (złożoną z Antyfony, O sacrum convivium cum versu et oratione propria), udzieli im jeszcze błogosławieństwo. Pouczając jak łatwo zamierzyć, wielu spiera się z odosłaniem od krakki bez inakiej adoracji, a także roguć się z kościoła bez chwały i dziękczynienia, rozpraszając ten ma być nagany, a raczej ciemni zachęcenia łagodności i pasterskiej nauki słowem, aby o mały pobożność porządkiem nie byli.

Samo wdrożenie do nowego uszeregowania dla Najświętszej Tajemnicy rosary, dobrze na ogół oddziaływać będzie i nie mały stać się zachęta do głębszego przejęcia się pobożnością i miłością dla Pana Naszego Jezusa Chrystusa.

Wreszcie pamiętać należy, że kluczyk od cyborium powinien się zawsze przechowywać pod zamknięciem, a zostawiać go na ołtarzu, w ramku przy cyborium, lub gdziekolwiek, przepisy kościelne zabraniają.

Biskup Diecezji Łańcuckiej.

N1493

Łańcuch 1888 Październik 28.

Kościół św. ustanawiając przeszkody, niedopuszczające zawierania małżeństw pomiędzy różnymi osobami a mianowicie pokrewnymi i powinowatymi, ma, jak wiadomo, na celu utrzymanie w ścisłości i czystości związków rodzinnych i rozszerzenie kręgu osób, między chrześcijańską potęgą. Nie wątpliwą jest bowiem rzecz, że osoby, którym odbrania jest nadziewa potęgowa są kiedykolwiek małżeństwem, ostrożniej i roztępliwiej zachowują się promienny sobą niż te, którym do zawierania małżeństwa nie na przeszkodzie nie stoi, a także są rodzin obcych sobie przez małżeństwo zbliża też rodziny całej do siebie nawzajem żyłiwoscią, przyjaźnią i współwzajemną intercją.

Ponieważ jednak mogą być wypadki, w których niedopuszczanie małżeństw pomiędzy pokrewnymi i powinowatymi spowodować na nich ciężkie następstwa lub nie pozwala zapobiedz temu, któreby tylko przez małżeństwo mogło być usunięte, przeto Kościół jako matka o dobre takt duchowe jako i doświadczeń swoich troskliwa, przychodzi do pomocy tym, którzyby się w podobnych okolicznościach znajdowali i zachowując ich od powszechnego prawa, dozwala przez dyspensę zawierać pozaregularnym osobom związki małżeńskie. Dyspensa więc opiera się koniecznie na niemożności zachowania prawa bez ciężkiej szkody. Jeżeli przeto prawo może być bez większej szkody zachowane, dyspensa i kiedy nie może i udzielenia jest nie wolna.

Skład żadnego znaczenia i wsty nie ma dyspensy, która udzielono dla powodów nie istniejących, to jest: gdy już udzielano dla uniknięcia szkód i ciężkich następstw, z zachowaniem prawa występować mogących, jeżeli te szkody i następstwa rzeczywiście nie zagrażały lub nie były tak wielkiem, jak prosiąc o dyspensę podano.

Kiedy powołując prawo o przeszkodzie powinowactwa i pokrewieństwa ma na celu utrzymanie rodzin w stosunkach i obcowaniu z system i świętym, Kościół zwalniając od tego prawa przez dyspensę nie zwalnia i zwolnić nie może od celu, dla którego prawo ustanowił. Skąd jeżeli osoby w pokrewieństwie lub powinowactwie występujące proszą o dyspensę, powinny grzech karآمدetwa, jeżeli go z sobą popełniły, wprostnie wyjawić i skłócić się nie popełnić go w ciągu oczekiwaną dyspensy. Jeżeli grzech ten albo popełniony przed zainicjowaniem prosby o dyspensę nie został w samej prosbie wymieniony, albo też przed otrzymaniem dyspensy i zawarciem małżeństwa czyli w ciągu oczekiwania na dyspensę popełnionym został, dyspensy staje się przez sam fakt spełnienia tego grzechu nie ważną, i jako taka nie może być wykonana czyli exekwowana. Kto by chciał z niej korzystać, prosząc musi Skolieg Świętą o nadanie nanowu ważności dyspensy czyli o jej zrewalidowanie.

W ciągu zapytań mojego katechizy dyscesyą MR. D. D. Probosców przedstawiło wiele próśb o dyspensy w pokrewieństwie i powinowactwie. Inaczej ich część opierała się na powodach nie kanonicznych, to jest nie uznanych przez Kościół za tak poważne, iż dla nich dyspensę udzielić by materiało, aby od wielkiego złego prozących ochronić. Najczęściej było o to, aby projektowanych nowożeńców bogatszymi w twym stanie uczynić. Prośby takie, jako nie dające podstawy do dyspensowania ważne, porostawione były bez skutku. Te zaś, które opierały się na kanonicznych przyczynach, przedstawiając bieu Świętemu, wskazywając się za prozącyymi i objaśnając, że prawościwość przysiędanych w nich szczegółow w Pałacu Proboszczowskim posiorad czyli. Gdy na skutek tych przedstawień z Rzymu dyspensy nadawano

miatem, jak zwykłe poteraue przez bpa św. aby je nie pierwiej
w wykonanie wprowadzić i na zawarcie małżeństwa pozwolić
aż po przekonaniu się, że w podawcu umieszczono prawdę, że
przyrzyny, dla których dyspensy zgodzono się i że dyspenso-
waniu nie dopuścili się z sobą grzechu karadzielnego. Sprawdzanie
to potrzebnem jest dla tego, aby nie uodzielic dyspensy nieważnej,
gdyż w takim razie i małżeństwo samo nieważne byłoby zawarte.

Waż po dopełnieniu rzeczonych sprawozdań pokazać się,
że prawce wszystkie otrzymane z Rzymu dyspensy były
nieważne albo dla tego, że grzech karadzielnego przed zamieszaniem
prośby o dyspensę popełniony zatajonym został i w prośbie
pominięty, albo dla tego, że popełniono go już po przed-
stawieniu prośby o dyspensę. Łalędziore tylko kilka dyspens nie
zostało uważanych w ten sposób, i wprowadzone były w wy-
konanie przez potaekne dyspensowane małżeństwa.

Na prośby pierwszych, którzy karadzielnem dyspensy nie
uważali, odwołaniem się do bpa św. prawce dla nich o mto-
stendzie i o zrewalidowanie dyspens. Lecz kiedy się przekonali,
że prawce wszystkie dyspensy temuż samemu uległy ławosi,
porozkawałem je w nieważności nie prokaze już o zrewali-
dowanie, gdyż nie chwałem sprawać baci bpa św. rado-
mość o tak niskim stanie moralności, a moć jeżne o
niższym stanie gorliwości tych proboszczów, którzy uprzedkiem
objaśnieniem stron interesowanych i upomnieniem ich
pasterskiem temu przedwzięciu nie zapobiegli.

Nadto z różnych stron Dycezyi proboszczowie dostawać
i zdrowo na stosunki ludu napatrujący się kowacają uwagę,
że na moralności prostactwa zgubnie wpływa ławosi
dyspensowania w pokrewieństwie i powinowactwie, że ale
materiałnych względów, w których chwałę pierwce
zajmuje miejsce, projektują się i kowacają się małżeństwa
z krewnymi i powinowatymi, chociaż z aduś dołku figury

47.

tego nie wymaga, że potracenie w pokrewieństwie jednej pary
upoważnia innych do nadstawiania, że wreszcie nadzwyczaj
otrzymawszy dyspensę wpływa na zbyt prawnie zbliżenie się
młodych krewnych i powinowatych do siebie, z czego powstają
upatane następstwa, Stowem - że przynależymy do papietu świecczego
religijnego i ogólnego i oszczędności dopuszczanie małżeństwa
w pokrewieństwie i powinowactwie wywołuje skutki wprost
przeciwnie tym, jakie Kościół zamierzał osiągnąć przez ustanowienie
tych przeszkód.

Zwracając na powyżej wyżej wymienione okoliczności uwagę Rządów
Parafij, wzywam ich do gorliwego i skutecznego zapobieżenia temu uprzed,
mimo się swo więcej rozszerzy i skłonię się trudniej do usunięcia.
Przedewszystkiem zaś potrzeba, aby tak ~~parafie~~ proboszczowie jako i
inni Świeccy Parafij:

1. Trudnymi się pokazywali ludowi w ułatwianiu podań o dyspensę
małżeńską, abg nie pozwalali się upać prośbami parafian, dopóki
się gwarantować nie przekonają, iż niedojście do skutku zamierzonego
małżeństwa ciżknie za sobą następstwa sprawadli.
2. Aby wtedy, gdy uważają za potrzebne pośredniczyć w wyjeducaniu im
dyspensy, badali ich skrzupnie, czy nie popełnili z sobą grzechu cielesnego,
objawiając, że zamierzają tego samego dyspensę, a tem samem
i na jej podstawie zawarte małżeństwo czyni wobec Boga i su-
miecia nieważnem, i adnem i nie byłoby i że ich pożycie byłoby
tylko ukrytym nabożnictwem.
3. Aby ich nadto ostrzegli, że jeżeli odtąd powziąłby się z sobą
grzechy, dyspensę, jakaby otrzymali, tem samem nieważną
będzie i na nie się nie przyda, że małżeństwa zawarte nie będą
mogli i że do uzyskania nowej dyspensy prawo utracą.
4. Jeżeli młodzi pod jednym dachem narodził strony na upadek
w grzech cielesny, nakazać im należy natychmiastowe roztroczenie się
i młodziarstwo aż do czasu zawarcia małżeństwa.
5. Skoro dyspensę z tymi warunkami nadawano, i poleceniem będzie

przed jej wykonaniem i sprawdzenie powodów, należy zachować wszelką ostrożność, aby strony w swem postępowaniu i nieuciekły, licząc na pewne otrzymanie dyspensy, w grzech nie popadły. Dla tego przy sprawdzaniu i przyjmowaniu protokołu takich samych prośb o dyspensę, jako też ze świadczeń nie należy im wspominać, że dyspensa a raczej upoważnienie Bpcego św. do udzielenia dyspensy z Rzymu nadeszło, lecz odbyć po prostu czynności jako polecenia, udzielając stronom przestrzegę, aby się nie zbliżały do ścieżki, bo chociażby Bpcego św. dyspensa nadeszła, to ona dla ich grzechu moc swoją utraci.

6. Przy kolacyi sposobności należy nauczać tak tych, którzy o dyspensę kamienną potężają się matrymonialną, jak i ich rodziców, że błogosławieństwo Boże idzie za postawieniem Kościoła św. i za poddaniem się jego prawom, dla dobra wierzących postawionym, że skutkiem świętego dokonanego wbrew woli i rozporządzeniu Kościoła może tylko niebezpieczeństwo spowodować jako karę za upór i samowolę.

Rekrogił niniejszy ma być słowo w słowo odprany i w każdej rozporządzeniu władzy Dycezanowej każdego Kościoła zachowywany.

Rozządzenie Generalne.

Najjaśniejszy Pan najprzód uwzględnić należy potrzebę majątki i funkcjonalności bractw religijnych rzymsko-katolickich w Kościele Polakim w związku z ich skarbami i prowadzić takowe pod opieką Świątobliwego Sprawy Hierarchicznych i ich najprzód dochodzić do nich nie potrzebę kasowania bractw. O takim skróceniu postanowienia Monarchii, wykonanym pod datą 23 Marca r. b. przez J. A. Wielmożnego Generalnego gubernatora Warszawskiego Jego Excellentyi Państwa Dycezanji, zechce W. S. A. dziekanów zawiadomić W. H. P. S. A. A. Proboszczów i Rzeki Kościoła swego Dekanatu.

5. procepany liturgiczne, które zawsze były w lampach wiszących mo-
nast, pierwszy był bezwzględnie uosowieniem i wyrażeniem wiary.

5. Też i innemu miejscu pali się w kościele lampy, to przed Naj-
świętszym Sakramentem przymusza się wtedy trzy lampy palić;
jeżeli zaś gdzieś było lampy trzy, to przed Najświętszym Sakra-
mentem ma ich być pięć, aby zawsze liczba nieparzysta była.

6. Lampa przed Najświętszym Sakramentem należała być po-
winna olina lub olejnym woskiem.

7. Na paleniu w lampie, o której mowa, trzeba mieć wosku, nalez-
ytemaś prokuratora Biskupa, przedłożonyemu Tłumaczeniowi.

Kto śmiało i nadzieję ziemską sprawił, aby się cały z dwoma i więcej
woskiem oddał na służbę Chryzostoma Tłum; kto w nim samy, w
jego chwale i miłości, stał się wieloletnim jego prawnikiem; kto dwoma
swoją wdziękami do niego przynosił, który już w Kim i Najświę-
tego Biskupa, aby mógł uczestniczyć z nim i być i pracować - a takim
powinno być każdy kapłan - ten tak drobny rzecz jak palenie
lampy przed Tabliczką nigdy nie zaniedba, woskiem otacza tego
woskiem świętego jako symbol miłości swojej, jako objaw serca
swojego. A nawet i ten kto w duszy swojej nie umieł wyrażać
swoją gorącą kochanką Tłum miłości, którego serce było wieloletnim
i wieloletnim, który się w obowiązku przymuszany wieloletnim
stwierdzeniem lampy napisał to, czego od czasu do czasu
duchy jego słuchają nie dostaje. Wierzę tam, gdzie myślenia
kapłanów miłości i poświęcenia, gdzie i gdzie i prawnikiem
ziemskim myślenia Chryzostoma i serca, gdzie, jednemu słowem,
duch kapłanów sięgał, tam palenie i lampy w przybytku, aby
każdemu, kto schodzi do kościoła i chce się do niej i miłości
do Chryzostoma skierować, i miłości, co się stało z dwoma
kapłanami.

Kapłani prawnikiem powinni być i zawsze tak być.
Dlatego dla mnie wiadomości, iż napisał się w mojej wy-

cerzy kościoły, w których Chrystusowi Panu poświęcono tego objawu
cał i miłości jakoś sławę kościół Katolicki skazuje paleniem lampy
przed jego przybyciem.

Pro mnie statucie skłania do wydania niniejszego rozporządzenia,
które, choć, abyś braci zapisaniem zostało w księgę Ordynacji Specjal-
nych przybranych kościoł.

Deklaracja.

Ja niżej podpisany będąc wyznawcą Ewangelickiego niniejszem
prezem deklaruję i solemnizuję pod wykonaniem przysięgi, że by
tego była potrzeba przyrzekać:

1. Że ani słowem, ani czynem nie będę przekładał przy-
rzeki i oświe mojej Ate w wypełnianiu przez nie wszel-
kich obowiązków religijnych przez Kościół Rzymsko-
Katolicki wskazanych.
2. Że polonistwo jakie nam w pozycjach i materyjach
Bóg udzielić raczy obojętnie, będąc ochrzczone w ko-
ściele Rzymsko-Katolickim i wychowane wedle zasad
tego Kościoła Rzymsko-Katolickiego.
3. Że potajemnie nie ślubuję i przysięgam na obojętne dopię-
cie tylko w Kościele Rzymsko-Katolickim.

Wreszcie nadmieniam, że gdy mnie Pan Bóg braka swoją oświe-
cić raczy, nie omieszkać pojednać się z Kościołem Rzymsko-Kato-
lickim.

me me: #

duża . . .

Świadkowie

Deklaracja.

Ja niżej podpisana solemnne pod obowiązkiem przysięgi
przeprzekam:

1. Że obowiązki Świątej Wiary Katolickiej i po zawar-
ciu małżeństwa z ~~At~~ ewangelickim na teraz
jeszcze spełniać będę gorliwie jak w mej wychowaniu.
2. Że potrafię ubogiej ptei, zaobowiązuje się wychowy-
wać i utrzymywać w zasadach wiary Rzymsko-Katolickiej.
3. Że ślub cypli gotowca sakramentalne odda tylko
w Kościele Katolickim.
4. Deklaruję będę staranna skromności mojej i fry-
tasy Pana Boga, aby przysięgi małżeńskie moją powro-
ciła sobie Rzymsko-Katolickiego Kościoła.

moim ~~At~~

Świadkowie: ~~At~~.

Biskup Diecezji Sandomier-
skiej.

A 1236.)

Pojawiając się, niejednokrotnie uzalegnięcia wzajemne
M. Proboszczów i Mikołajów, których powodem była nie-
zgoda obu stron zaprzeczanie się, na obowiązek, jakie
spotniać winni, oraz na prawo do udziału w parafialnych
były. Nam powodem do rozpatrzenia się dojrzałego w tym
przedmiocie i obmyślenia środków, którymi z jednej strony za-
bezpieczat na krzyż obłożenie parafian pod względem
duchowym, a z drugiej utrzymywanie na krzyżu zgodę
i harmonię między kapłanami.

Przedstawiając widzieliśmy potrzebę zwrócić uwagę X.
 Proboszczów i ich Pomocników na to, że ani powołanie
 prawo Kościoła, ani synodalne ustawy, ani własne Or-
 dynacje dyceyjalne nigdzie nie podają przepisów, jak ma-
 być podzielną pracę duchowną między proboszczów i
 Wikaryuszów. Treść jest jasna. Obadwa oni są
 na to pościeleni do parafii, aby zataśmiali wszystkie jej
 potrzeby; obadwa starają się, bym, aby lud był wzu-
 czynny, pisał pisy i obowiązki chrześcijańskie, aby się
 cieższym przystępowaniem do Sakramentów podnosił
 w pobożności i uświęceniu. Stąd — aby się, w parafii
 chwala. Boia pomijać i własną. Dobro duchowne
 parafii nie na tem cierpieć nie powinno, że jeden z obłu-
 gujących ją, kapłanów leniwy jest w pełnieniu obowią-
 zków swoich, że drugi zastępuje go w pełni. Samosię z siebie
 rozumie, że którymś parafii, a innym i nieparafii pro-
 radku, w jakim mają być różne obowiązki kapłanów spo-
 niane, do Proboszcza a nie do Wikaryusza należą, i że wię-
 ciej pracy w kościele spisać musi na Wikaryusza niż na pro-
 boszcza, zajętego zataśmianiem interesów parafii i kościoła
 środkami wielkim obciążonego lub dolegliwosciami i sporo-
 bami przeszkodzonego. Wskazywając jednak raz, czy Proboszcz
 w swoim Wikaryusza, czy naodwrot Wikaryusz w swoim
 Proboszczu widzi brak gorliwości i grzesne zaniedbywanie
 obowiązków, nie mogą i nie powinny przedstawiać pomiędzy
 nimi tej przyczyny nieporozumienia i swary, miłości fra-
 terskiej przeciwności parafii gorzkiej. Proboszcz Wikaryu-
 sza a miłością i uprzejmością, upomnieć winien, a Wika-
 ryusz ma prawo z należnem swoim najwyższemu Świecz-
 chnikowi uszanowaniu i grzesności, prosić go, aby całej
 pracy jemu nie zostawiał, gdyż czas i siły na to mu nie
 starczy. Jeżeli do niego poprawi, sam rzecz, ma każdy
 z nich prawo do Władzy się udać, aby zapobiegła stonny
 a lymerycznym dożyciu ułomności wszelkiej, aby dobroduszo-
 ne parafii nie nie niecierpiło.

Nie ustanawiając żadnego podziału pracy między proboszczami i wikaryuszami, gdyż ten byłby przeciwny myśli duchowni i zaniżaniem Koscioła, pragnącego, aby kapłan każdy był duchownego przyktem przynosił, na ile jego siły fizyczne i moralne starczą, przystępujemy do uregulowania stosunków zewnętrznych pomiędzy proboszczami i ich wikaryuszami.

1. Ładownik z Kł. Wikaryuszom nie wolno jest tolerować się gdziekolwiek jak w własnego Proboszcza. Gdyby szeregół nie waino skolicznici wymagali wyjątku od tego ogólnego pravidła, i godajacy saksonego pożywnie przez pośrednictwo Dziekana swojego Dekanatu przedstawia Konsystorzowi Nazromu przyczyny, które go zmuszają do prośbienia zwolnienia z ogólnego prawa. Wł. D. D. Dziekan używa manery łaski podania, sprawdzi istnienie przyniesionych przyczyn, oceni ich wartość i jeżeli w razie podania nieprzebiegającego swą opinią, wymagają go, Konsystorz zaś, jeżeli uznaje istnienie dostatecznych zasad nisnem, udzieli odpręgnięcia prośbienia.
2. Kł. Wikaryusz za ustanowienie się, płacił będą Kł. Proboszczom w 10 rocznic, za co mieć będą codziennie śniadanie, stoienie z parą szklanych chlebów lub porcy kawy z chlebem lub bułką, obiad z trzech potraw z miodem, jeżeli go można dostać i wieczorem kolacyę gotowaną lub herbatę z przekąską. Wszelkie inne wymagania, wyjąwszy przepis lecharskiego w razie choroby, nie mogą być uwzględniane, chyba za osobną zapłatą, jeżeli się na to Kł. Proboszcz zgodzić zechce.
3. Zapłata za słu. Kł. Przybroszowie płacić sobie będą z crosi dochodów juru płacą dla Kł. Wikaryuszom przypadających. Dochady zaś te mają być dzielone w następujący sposób:
 - a) Działie z nich należy przedwzyszkion do, co się należy za pokładne, co się wypłaca służbie kościelnej, co przypada za stypendjum mszalnem, w nabożnych i dobrych, liżąc za

msze spiewana raz a za czytana pół rubla.

- b). porostata po lakciu strasem kwotę podziału na trzy części, ile jest księży przy kościele więcej jedna, do jest: gdzie prócz proboszcza jest jeden wikaryusz, podziału trucha na trzy części; gdzie jest dwóch wikaryuszy, podziału na trzy części, a gdzie jest wikaryusza trzech podziału na pięć części. Wspólnego podziału Proboszcza dla siebie dwie części a Wikaryusza otrzymują po jednej. —
4. Opłaty za mowy pogrzebne i ślubne oraz za ekspozycję pój-
da do wspólnego podziału podług wyżej podpunktów Irska-
ranych zasad. —
5. Stipendia moralne powinny w całości bez żadnych strasem
być oddawane temu kapłanowi, który. Mógł sprawić, in-
aczej popołniano by występki, znany w teologii pod nazwą mor-
cimonia missarum, sprawiadający na niego oszczerstwo ko-
ścielne ipso facto. Wszakże ponieważ kaźdemu kapłanowi wol-
no jest otrzymać stipendium darować iść chce komukol-
wiek, przeto mogą A.A. Proboszczowie dla uniknięcia
wszelkich nieporozumień utrzymać się ze swoimi Wikaryusz-
ami o równy podział stipendiów moralnych i o równy podział
w sprawianiu Mszy św. za darmo, a jeżeli A.A. Proboszczowie
Wikaryusza dobrowolnie na to się zgoda, /co dla utrzymania
harmonii i braterskiej miłości jest pożądanem/ wtedy bez ob-
ciążenia sumienia swojego zobowiązuje strony mogą stać przy la-
kiej zgodzie. Zmuszać wszakże do podobnej ugody nie można na
podanie jakiegoś badi zwycięstwa, a do dla przyczyn wyżej przywie-
dzo-
nych. —
6. Do zapisywania stipendiów moralnych powinna być przy ka-
dym kościele księżka, obejmująca rubryki: 1^o data ofiarowania
stipendium, 2^o intencja mszy, 3^o jaka msza: spiewana czy czy-
tana, 4^o wysokość ofiarowanego stipendium 5^o data odprawy
Mszy św. 6^o podpis odprawiającego. Do księgi tej księgowi
Proboszcz czy Wikaryusz otrzymuje stipendium wpisane kapłanem
powinno i pieniędżno włożyć do wspólnej kasy przez proboszcza

- lub z jego uprawnienia przez wikariusza utrzymywanej.
7. Jeżeli ofiarujący stipendium objawi zyczenie, aby ten umie inny kapłan. Msze św. odprawił, należy do zyczenia zanośwać w księgę stipendia.
 8. Msze odprawiano być winny tak aby mniej więcej były spisywanych przypadło na X Wikariusza co i na X. Proboszcza bez wymuszania wzajemnej niechęci skutkiem nierównego podziału.
 9. Jeżeli pomiędzy X Proboszczem i X. Wikariuszem sporne dozwolona uwaga umowa, według której mżalne stipendia do wspólnego przypadają będą podziału, wtedy stracanie o klórem mowa w § 3 pod ustępem a) za stipendia mżalne przy naboiństwach iatobnych, nie będzie potrzebne.
 10. X. Wikariusz tak sprzychny był, iż za spisywania Aktów Stanu Cywilnego i za wydawanie z nich wyciągi pnożona opłata, wzięcia na nich przypadającej pobierać będą, jako też dla obznajmienia się praktycznie z przepisami, obowiązującymi Urzędników Stanu Cywilnego będą spisywali duplikat tychże aktów, przysposobiali ich wyciągi na żądanie osób interesowanych, wypisywali świadectwa o urodzeniu, zaślubieniu i śmierci, uktadali i spisywali wykazy, dla Władz policyjnych i administracyjnych potrzebne i takowe do podpisu X. Proboszcza podawali. Na X. zaś proboszczach ciąży spisywanie unikatów aktów Stanu Cywilnego i przepisywanie wszystkich aktów, wyciągów, świadectw i wykazów. Prowadzenie księgi kościelnej medryk galicję będzie od wspólnej umowy, gdyby zaś żadna ze stron nie chciała tego na siebie przjąć, zapisywać ma ten, kto każddy przegłotowo obrząd obchodzi.
 11. W parafiach w których ludność przekroczy liczbę 3000 dusz X. Proboszczowie obowiązani są organizować oratoryj i wyptacac stata, pensye.
- Ustanawiają niniejsze przepisy dla usunięcia powodów do nieporozumień pomiędzy kapłanami i dla za-

berpicaronia. Ich Wikariuszów i mnichów berpicaronych dla ich mo-
ralności okazyj oraz dla zapobieżenia zgorszeniom, jakie by
z nieuczciwego urzędowania sędziów i w domowych kapłani
została między ludźmi wiernymi dać mogli, niniejszem
zobowiązuję wszystkich Duchownych parafialnych, aby
się do tychże przepisów ściśle stosowali a W. P. S. Diekana
aby dopilnował, i aby urzędowanie sprowadzić do stanu
księżce Ordynacyi Diecezjalnych przy każdej kościele
miejscowej i adparacem posiadać, ale nadto, aby według
niego bezwzględnie stosunki pomiędzy Ich Proboszczami
i ich Wikariuszami były uregulowane. Przy odbywaniu
raz w tygodniu diekańskiej oratorii zechce W. P. S. Diekan
ten przedłożyć miś na pilnej karcie i przedstawiając
Władcy Diecezjalnej Ich wzyty każdego kościoła, niez-
miennie wamiankę spełniać co do zachowania niniejszych
przepisów. —

Dano w Sandomierzu w Rzymskiej Naszej Bisku-
piej dnia 29 Lipca 1885 r. —

Konsystorz Generalny

Diecezyi Sandomierskiej

Dnia 29 Sierpnia 1885 r.
1 Wrzesnia

#1231. Niejednokrotnie nadsyłano do Władcy Diecezjalnej
urzędowe doniesienia, wykazujące, jak niektórzy Duchow-
ni, nie stosując się do obowiązujących przepisów a nia-
nowicie S. A. Usdany byłej Rady Państwa Królestwa
Polskiego z r. 1861, nie wypełniają tem samem jak należy
obowiązków Urzędników stanu Cywilnego, spowodowały, że
pod dniami 29 Czerwca i 11 sierpnia Lipca r. b. za A. 1005 Kon-

syntora Generalny, zgodnie z cyrkularem J. W. General-
Gubernatora Warszawskiego, wydanyim 5/ Czerwca r. b.
A 1014, nazwał W. X. Dziakana, aby zadowolniał duchow-
wienstwo swego Dekanatu pod osobistą legą i odponie-
dzialnością do natychmiastowego spełniania obowiązków Urzęd-
nika Słanu Cywilnego, dostarczania i wydawania nie-
zwłocznie i bez żadnych trudności dokładnych wypisów
młodych urodzonych, zasłużonych i zmarłych bądź na war-
waniu urzędowe Burmistrzów, Wójtów Gmin, bądź na za-
danie osób prywatnych. Wreszcie aby Urzędniczy Słanu
Cywilnego regularnie co kwartał składali do Kancel-
laryi Magistratów i Wójtów Gmin dokładnie sformowa-
ne wykazy urodzonych, zasłużonych i zmarłych z wyra-
żeniem imion, nazwisk i miejsca ich zamieszkania.

Jego Excellence Biskup Diecezji na podławie świecio
otrzymanego raportu z dnia 10 Czerwca r. b. A 4508, którym
doniesiono, że M. Naczelnik Guberni Radomskiej, dopomnia-
jąco w tym roku rewizji ksiąg ludności, w niektórych po-
wiatkach, zauważył, że wielu Ksiąg, utrzymujących Ktę
Słanu Cywilnego kwartalno, wykazy urodzonych, zasłużo-
nych i zmarłych uskulcałoby i nie do końca i nie na-
stano, że w dotychczasowych do ogólnego wykazu wypisach cze-
stokrotnie niema wyrażonego miejsca pochodzenia rodziców uro-
dzonego, zasłużonego lub zmarłego, przynajmniej, że na lakowe
blankiety mają osobne i wyraźne rubryki; - powodowany
przyczyną wyrażoną i zwrócić M. Naczelnika Guberni w tym-
że raporcie zamieszczoną. Jego Excellence polecił za po-
średnictwem W. X. Dziakana upomnieć i zwrócić Duchowie-
stwo jego Dekanatu, aby na stanowisku Urzędnika Słanu
Cywilnego zachował się tak, jak przepisy i czasowe potra-
by tego wymagają, przeto i Władzy zaoszczędzić cze-
stokrotnie się nieprzyjemności i siebie uchronić od od-
powiedzialności, na jaką w razie przeciwnym byłoby nie-
zwłocznie narażony.

peragenda sunt impares nos existimamus. Idcirco recurrimus ad concensionem datam Episcopis a Concilio Tridentino sess. XXIV cap III in verbis: „aut si legitime impediti fuerint per suum generalem vicarium, aut visitatorem, si quidem ibidem, propter ejus latitudinem, visitare non poterant, saltem majorem ejus partem, ita tamen, ut oblationis per se vel visitatores suos amplectatur, visitare non praetermittant." Quod ex eiusdem Nobis obvenit, cum a Synodis provincialibus et dioecesanis atque ac ab Ordinationibus et mandatis episcoporum considerandum fuerit, ut olim archidiaconi, postea Vicarii seu Decani foranei huiusmodi Dioeceses suae curas ac vigilantias commisso quodammodo visitent.

Renovando idcirco Praedecessorum Nostrorum statuta, volentes quam optime spirituali bono committeri Nobis gregis committere praesandi Decreti Nostris sequenda decernimus et statuimus:

§ 1. Omnibus et singulis annis a quovunque Decano foraneo hujus sandominicensis Dioecesis visitabuntur omnes Ecclesiae sui Decanatus, tam parochiales, quam cura animarum destitutas, omniaque oratoria publica et capellae privatae, capellaeque viales.

§ 2. In actu visitationis inquirendum est: 1^o in statum personalem et moralem Cleri laicorum servitio Ecclesiae et famulatu parochorum adiacentium ac populi fidelis; 2^o in statum realem et materiale Ecclesiae et 3^o in statum localem.

§ 3. Omnia quaecumque a Visitante Parocho Decano inquirendus in personis ipsis corrigenda, statim in actu visitationis corrigi debent, per respectivas ad monitiones, adhortationes et mandata, quorum circuli vero mandatorum ipsis Decanis committimus. Si vero hi quibus data fuerint parere dehaesitaverint volumus ut post unam si res gravior est

et prompta exigens medela, in aliis propterea
monitionem illius quosdam inobedientes et inco-
rigibiles a Decano nominatim deferantur.

§ 4. Quaecumque in materiali statu Ecclesiarum § 4.
corrigenda, reparanda, vel perficienda aut emenda-
da invenerit Decanus Visitator, omnia haec indicabit
Ecclesiae Rectori praefigendoque ipsi competens tempo-
ris spatium in quo corrigi, emendari perfici etc. debent.

§ 5. Ad rite cognoscendum quo studio ac zelo a Cleri- § 5.
cis Ecclesiae adscriptis officiis curae animarum exer-
ceantur, curabit Decanus Visitator ipso visitatio-
nis tempore interrogare pueros puellasque de Do-
ctrina Christiana, de fidei articulis, de Christianae
vitae obligationibus, de Sacramentis, poenitentia,
virtutibus et v. p.; adultos vero interrogabit de eo
quanti frequentes ad Sacramenta Poenitentiae et
Eucharistiae accedere solent.

§ 6. Quicumque Ecclesiae erit proprius Visitator § 6.
Liber in quo Decanus annotabit diem, mensem
et annum peracti a se actus visitationis, inscribet
quo omnes dispositiones de corrigendo, emendando,
perficiendo etc. quas Rectori Ecclesiae dedit cum
assignatione temporis ad exequendum statui.
Hujusmodi notae erunt in subsequentibus visita-
tionibus indicium eorum, quae a Rectore loci
erunt exigenda. Ea quae statuto tempore a Recto-
re eadem adimpleta apparebunt, Decanus annota-
bit, de non adimpletis vero mentionem cum man-
dato quatenus parandi relinquat.

§ 7. Ubi nihil Decano videbitur in Ecclesia In- § 7.
spectores/Doctores/Archiepiscopus/aisque evidenter ostendere
et capere necessitatem officij reparandis, nihil
obstat, quin id facere possit.

§ 8. Decreto huius adjungitur sub A consignatio eorum § 8.
obsectorum, quae Decanus in visitatione inspicere
et examinare debet, de iisque mentionem in statu

Visitacionis facere.

§ 9. Actus vero Visitacionis conficiendus est juxta
schemata sub B. appositum et in formam quæstio-
num redactum. Conscribendo ejusmodi Actum in
polonica lingua. Decanus in capite ipsius ponere
debet titulum sequentem: Akt wizyty kanonicznej
królestwa parafialnego w Dekanacie Rodzylej
dnia 4 miesiaca 4 roku 4 przy kradzie. A. A.
Dziękuję Bogu Dekanatu a polscom Biskupa
Lyccezyi Landowickiej. Postea procedendo or-
dine titulorum in schemate scriptorum, qui in
actu ipso iisdem verbis sunt ponendi, modo narra-
tivo ad unumquemque numerum, qui etiam juxta
schemata est ponendus, respondendum est, sine repeti-
tione quæstionum schematis, sed ita ut unaquæque
propositio sub correspondenti numero conclusa intel-
ligibilis sit etiam quæstionibus schematis mini-
me visis.

§ 10. Ea quæ in prædictis quæstionibus prætermissa
inveniuntur, et quæ in consignatione seu cenocho
sub A. superius mentionato § 8/ specificandæ, vel
quæ ab ipso Decano observantur, apponi debent
quæ Nota post annos prædictos ejus tituli, ad quem ex
matura sua referuntur. Desideratur etiam historice
gratia, ut Titulo II numero 20 adjungatur succincta
sed exacta historica monitis de Ecclesia, titulo vero
IV in forma Notæ enumerationis eorum tam in quan-
titate quam in valore quæ Ecclesia ante annum
1865 possidebat.

§ 11. Ad actum Visitacionis cujuscumque Ecclesiæ
hoc modo conficiendum Decanus ubi potest opere
et auxilio Notarii unius vel plurimum, prout sibi
opportunitas videbitur, quos eligendi ex clero sui de-
canatus plenam Ipsi concedimus facultatem.

§ 12. Decanus visitabit Ecclesias concommunitas a

a Notario, cujus officii erit notare ea, quae ipsi
a visitante Decano indicabuntur et ex ejusmodi vo-
lis redigere et conscribere actum in forma superius
§ 9 et 10 descripto.

§ 13. Curiam vero Titulus I ejusdem actus con- § 13
tinere debet notitias de personis Cleri, notario
ad hunc titulum propria manu Decani inscri-
bendum relationem integram foliis seu duas pa-
ginas et incipiet scripturam a Titulo II.

§ 14. Paradus a Notario Actus Visitationis primae § 14.
Ecclesiae subscribi debet a Notario inferius id est
relinquendo locum ad subscripcionem Decani
superius apponendam, transmittique debet Deca-
no, qui complendum ejus perficiet inscribendo
juxta quaestiones schematis praedictae Tituli I.
Quo facto Decanus solum actum perleget, cor-
riget et addet quae corrigenda vel addenda erunt
cleri actum q se subscriptum Consistorio No-
stro transmittet. Idipsum fiet cum unoquoque
Actu Visitationis eademmodum Ecclesiarum.

§ 15. Ad primam Visitationem peragendam in § 15
omnibus Ecclesiis Decanus, ad Actus ejusdem
conficiendos et Consistorio No-astro transmitten-
dos tempus usque ad diem 1. Novembris 1886.
anni praefigimus.

§ 16. Subsequentibus vero annis Decanus con- § 16.
ficiens Visitationis Actus conscribere tenebi-
tur transmittendos mutationes ipsas quae in statu
personali, reali et locali post ultimam visita-
tionem acciderunt, una cum dispositionibus
in libris Visitationum inscriptis, relationem-
que de hoc tractantem in separato pro unaquaque
Ecclesia folio Consistorio No-astro ante diem 1. No-
vembris ejusque anni deponet.

§ 17. Cum in quaestionibus schematis requiratur § 17.

quoddam notitias quae a Rectore Ecclesiae sup-
peditari possunt nec indigent oculata Decani
verificatione ut sunt e.g. mensura Ecclesiae, nu-
merus animarum parochiae, conjugatorum, de-
functorum et sic porro; potest Decanus duobus vel
tribus ante Visitationem hebdomadae mittere
Rectoribus Ecclesiarum confectum a se ejusmodi
notitiarum questionnaire sive clonchum quae-
sitionum ad quas ipsi Ecclesiarum Rectores respon-
sa in scriptis parabunt et Decano tempore vi-
sitationis deponent.

§18. Si quis Decanus ratione justa exigente
e.g. ob Decanatus nimis amplum tractum, ob
propriam adversam valetudinem etc. non po-
terit solius Decanatus visitationi par esse
datur ei facultas ad eos recurrere praesentan-
dique unum vel plures praesbyteros condeca-
nales, operi huius perficiendo habiles, qui vires
ipsius Decani in parte vel in toto suppleant.

Quum iuxta S. Concilii Tridentini expres-
sione: „visitationum... istarum praecipuum sit
„opus, sanam orthodoxamque doctrinam inducere
„bonos mores doceri, praevas corrigere: populum...
„ad religionem, pacem invocandamque accen-
„dere, caetera prout locus, tempus et occasio
„ferret ex visitandis prudentia ad fidelium bene-
„dum consideranda:“ idcirco hortamur in Dominis
Solum Solum Decanum eoque Rector, Visita-
tores quibus munus hoc mandatum fuerit,
ut in Visitationibus a se peragentis omnem ad-
hibeant actum ad corrigendos omnes defectus in
quos in animarum cura, moribus Cleri et in
Ecclesiarum statu invenerint, ne Visitatio ipse
reddatur merus actus formae et ne de fructibus
ejus fraudatis visitator ipse reus gravissimi officii

neglecti plurimique Ecclesias Dei illati corporales
etiam in supremo conscientiarum Tribunalis apparuit.
Quodam Sandonirias in Residencia. Vestra
Episcopali die 31. Augusti 1885 an. —

A.

Consignatio eorum, quae a Visitatore
sunt inquirenda.

Sanctissimum Sacram.

Pycis interius decorata.
Parientia / communicandi / fra-
gunda.

Renovatis.

Velum sericum album Pycidis
/ subiectus.

Pycis pro infirmis
Corporale stratum pro capaci-
tate oculorum tabernaculi.

Vestis interior alba / obiectio men-
sae tabernaculi materiam eto-
la, scilicet sub iohannis bista, albo
myrtosensis

Tabernaculum

Clavis argentea

Corporale quatuor colorum / ta-
bernaculum renouare pro iunioribus
okryto materia holore xarlesoma-
nego de craso kasichnego.

Pycis cum purificatione cum
pelicula.

Scabellum

Lampas ardens

Ostensorium

Velum album humerale

Bursa alba cum hordelis pro infir-
mis.

Baldachinum pro expositione pro
manducatione waxationis damenia
perimion sic vinctis maty baldachin
Baldachinum ad processionei album.

Baptisterium

Fontis / fontis / metallicus / mysticus
et ignis.

Renovatio his in anno.

Archaei argentei pro fundenda aqua
Vasa saltem damnia cum bombas
madido Sacrorum Oleorum Chris-
malis et Baldachinorum.

Pellicula saltem damnia pro sale
Sintea et tegenda capida loco vasis
candidae.

Solae duae violacea et alba.

Surago S. Joannis Christum bapti-
zantis ornamentum circumdata.

Casselli / Chreistion perimion hys
krakami vlorona, sa klora saim sylko
Kaptan Chrest vloronicy mehodii.

Olea sacra.

Armamentum / sra / kta / in Ecclesia a balo
ro Evangelii Altaris majoris. -
Inscriptio impressa majusculis litteris
Hae cum benedictio madiolo Olei In-
firmorum et siccum superius indus caps-
ulam coris corporant. -

Bursa violacea.

Ampullae tres pro deferendis a Catho-
drali Oleis sacris. -

Archa cum clavi

Renovatis.

Combustio velorum Chororum in lam-
pade ardenti coram Sanctissimis. -

Sedes Confessionales.

Sedes in publico.

An sora claudi queat no laici doceant.

Lamina forata / thacha drinckwana
sub krathil.

Imago pia ex parlo proculandis. -

Casus reservati hinc into intus apponri.

Stola violacea propria.

Sacrae Reliquiae.

Armamentum

Inscriptio

Claves

Thaccas propriae

Nomina Reliquiarum.

Approbatio.

Expositio. -

Altaria

Gradus

Suppedaneum.

Pallia 5 columnarum / antepedia /

Pulvinaria vel legile ligneum.

Mappae tres.

Mutatio mapparum.

Carum benedictio

Consecratum totum v. portabile

Tota corada si totum sacradum

Portabile integrum cum sigillo in-
tegro.

Gradus sub candelabris. -

Crux

Candelabra

Cerei.

Tabulae Canonis.

Albacus lapideus in cornu Epistolae
vel fenestra pro vocis / padelanka tub
fratringa

Emmolorium cum hasta / mara-
dio de garrenio. -

Campanula.

Candelabrum magnum pro Corso Paschali.

Cancellae.

Ecclesiae necessaria

Fidulus Ecclesiae

Dedicalio - inscriptio

Festum utriusque

Alia festa propria

An illicita in ipsis.

Indulgentiae

Patronus.

Das pro reparatione. -

Ecclesia

Fictum.

Contiguatio vel fornix

Parietes

Fenestrae

Imagines Sanctorum.

Navis Ecclesiae

Parimandum

Sacer suggestus / ambona.

Organnum.

67.

An sacra dividantur tempore Divini Penultimum / schismaticum a pira
Officii. i sacrali ob obcurantia attary,orian

An perfana in lectura servandur. i spurgli.

Inscriptio Dedicacionis.

Vasa aquae benedictae
Vasilla.

Imagines gestatorias.

Porta, quomodo observata.

Super eam imago.

Cruce in culmine.

Parietes celarii.

Turris - Campanae.

Fovea exterior ad aquam raducendam.

Sacristia.

Portae

Claves

Feculum

Condignatio vel fornix.

Parietes

Fenestrae ecclesiae.

Parimendum.

Lavum ad manus lavandas.

Manutergium in lachrya pro blatu.

Cratorium.

Imagines devotae.

Tabellae pro curia ante et post Missam.

Indulgentia pro peccatis S. Sacram.

Calendarium.

Rituale Romanum.

Inscriptio nominis Episcopi loci
pro externis.

Armario

Inscriptio colorum.

Pannus super mensam.

Archivum.

Arcae.

Sacra suppellex Missalis.

Missalia

Signacula.

Calices

Patena.

Thronus eorum.

Purificatoria.

Corporalia et pallae

Vela.

Bursae.

Colyba hostiarum cum plumbis / per
delicta hostiae.

Amiculus

Albac.

Lingula

Manipuli, stolas et circuli quinque
colorum.

Dalmaticae et cunicellae.

Pluvialis

Vela subdiaconi 4 colorum

Pallia 5 colorum / antepedias.

Vestes violascae pro circibus in hebdo-
mada Passionis.

Superpellicea.

Manipuli ad manus legendas.

Urceoli et pelvicolae

Campanulae

Vas ad lavanda corporalia, purifica-
toria et pallae.

Piscina sacra.

Suppellex Ecclesiastica

Cruce processionalis cum hasta
Turibulum cum navicula.

Vas aquae benedictae cum aspergilio
Instruendum ad conficiendas herbas
[ictaro de piceaenia opstakim].

Duo instrumenta pro tendendis herbis
et particulis

Oratorium pro particulis.

Legilia.

Triangulum pro tribus herbarum
majoris.

Calamus pro tribus candelis in
Sabbato Laevi.

Tabula pro scriptis.

Ferulum.

Candelabra mortuaria

Pannus mortuarius.

Serpias et pomiculi.

Inventarium praedictorum.

Campanille

Clavis - ordinum

Perimendum.

Locales lapideas

Parietes cruceatas

Feculum

Anthon - cruce in eo

Campanas

Eorum benedictio

Tunes.

Cemeterium

Clansura

Cruc lignea alio in medio

Separandum

Benedictio.

Aedes Ecclesiasticae.

Distantia ab Ecclesia

Quas cellas et officinas

Reparatio.

Incolas

An exhabitas foeminarum.

Confraternitates

Statuta.

Antea missarum

Inventarium

Calculus.

Oratoria vicarum.

Maria nulla

Imagines

Clansura a hostiis

Reparatio.

Parochi.

Residentia et absentia.

Decreta visitationum praedicta-
rum.

Libri parochiales: 1^o Baptizato-
rum. 2^o Confirmatorum 3^o Matri-
moniorum. 4^o Status animarum
5^o Defunctorum.

Liber satisfactionis obligatio-
nis perpetuis. Missarum.

Liber stipendiorum.

Liber edictorum sine ordinis
num episcopali.

Inventarium eorum.

Exercitium parochiale.

Doctrinam Catholicam an doceant
pueros post prandium dictis domi-
nicis et festivis.

An Dominici dictis ante mis-
sam recitent cum populo preces et
praecipua capita Doctrinae Chris-
tianas an eandem Doctrinam po-
pulo ceptant.

Conciones post Evangelium dictis
festivis.

Administratio Sacramentorum.

Baptismus: an differatur ultra viginti quatuor horas. —

Benedictio fontis an fiat utroque Sabbato Sancto et Pentecostes.

Baptismus solemniter in diebus Sabbatis. —

An obediunt sit instrualia. —

Confirmatio: an instruant confirmandos. —

Eucharistia: an prima vice communicandi instruant tempore debito. —

An post primam confessionem ad communicandum pueros non admittant. —

An frequentetur a populo. —

Poenitentia: an administretur cum sola et superpelliceo. —

An in sede confessionalis. —

An pueri primo ad confessionem admittendi instruantur. —

Extrema unctio: an debito tempore ad infirmos deferatur. —

Ordo: An Clerici in Seminario se ad recipiendos ordines parantes in-
vigilent, quum tempore faciunt in
parochiam venire solent; an
ipsis secum mercedem et justitiam
sint attestaciones. —

Matrimonium: Cohabitatio post sponsalia. —

Experimentum sponsi et sponsae
super Doctrina Christiana. —

Super impedimenta. —

Exequiae.

An servetur ordo ritualis Romani.

Experimentum super rubricis huius
functionis. —

Functiones sacrae.

Benedictiones Candelarum, Cinerum
et Palmarum an fiant juxta rubricas. —

Abusus in processibus. —

Abusus in St. Sacramenti expo-
sitione procerdum quoad benedictiones. —

Abusus contra linguam liturgicam. —

Experimentum super praeci caere-
moniarum. —

Locales consuetudines. —

Mores populi.

Status spiritalis animarum. —

Observatio fastorum, jejuniorum. —

Usura. —

Ludi, ebrietas, antiqui fasti diebus. —

Incontinentia. —

Festa ab Ecclesia non solenni-
sata ad populum. —

B.

Tytuł I

a) Duchowierstwo.

1. Cto jest radca parafii jego imię, nazwisko / jeżeli zakonnik jakiej reguły / - czy na beneficjum insygnowany i kiedy dała objęcia teraźniejszego obowiązku.
2. Jego szczególne zalety, zdolności, talenka lub potrzeby, jako też wady i niedoskonałości.
3. Jakis jest jego życie domowe, kłopoty, postępy zajmującego - czy z tego względu nie ma nie now zaruszeń.
4. Z jakich gorliwości spełnia obowiązki parafialne.
5. Jakiej stany, jakiego poszanowania i miłości używa tak w bezpośredni kapłanin, jak też u parafian.
6. Co przez czas pobytu swego w parafii uczynił tak dla niej jak i dla kościoła pod względem moralnym i materialnym. -
7. Czy dom swój i osobę utrzymuje w przyzwoitem odzieniu, czy zawsze chodzi w sukni duchownej, czy nosi obójczyk, - jeżeli zakonnik czy chodzi w habitie - jeżeli nosi suknię, świeckiego kapłana, za czym uprzedzeniem.
8. Coim ks. proboszcz zwykł wypełniać czas przestający między zajęciami i obowiązkami parafialnymi.
9. Jakis jest przyjaciel i stosunki z innymi ks. proboszczem i ks. wikaryuszem.
10. Jakis przez tego uważa Wzylający uważa za potrzebne dodać o ks. proboszczu.
11. Jakis wynagrodzenie ze strony ks. proboszcza lub jaki udział otrzymuje ks. Wikaryusz. -
12. Porządek o każdym z Wikaryuszów co o proboszczu pod poz. 1. 2. 3. 4. 5. 7. 8. 9. 10. -

6. Sturba kościelna.

13. Z ilu osób składa się sturba kościelna - przez kogo
pełni - po ile szeregowo - jakie ma inne dochody prócz
stały.
14. Jak sturba pełni swoje obowiązki - czy organista
jest dostatecznie nadolniony tak w muzyce jak też
w postępie kościelnej.
15. Czy organista jest obowiązany nazyć dzieci spie-
wu kościelnego, szeregowniejszą pieśnią kościelną, jak
ten obowiązek wypełnia.
16. Czy sturba kościelna prowadzi się moralnie, jest
pobożny, jakiej opinii w parafii ma.
17. Czy jest słowem naszym szaty czy przychodni.

Tytuł II

Kościół i Cementarze.

18. Z jakiego materiału abudowany i co on kryje ko-
ściół i dzwonnica, czy do ognia zabezpieczono.
19. Jakio wymiary kościoła - długość, szerokość i wy-
sokość w łokciach lub stopach polskich.
20. Jego krótka historia, data wzniesienia i kon-
sekwowania, kiedy najmniejsza ostatnia reparaacya
zakończona, czyj on staraniem i kosztami.
21. W jakim obecnie znajduje się stanie co do budowy,
czy potrzebuje odnowienia lub reparaacyi i jakiej, oraz
jakie w tym celu poczyniono kroki.
22. Dzwonnica czy razem z kościołem, czy oddzielna
w jakim stanie.
23. Gdzie jest dzwonnica i sygnaturka i w jakim stanie.
24. Czy cementarz kościelny jest ogrodzony i w jaki spo-
sób: murami, sztachetami lub płotem i w jakim
stanie znajduje się ogrodzenie cementarza.
25. Czy na cementarzu nie znajduje się ludzkie jakie

z jakiego materiału, w jakim stanie i jaki z niego
sposób użytek.

26. Czy emmentara grzebalny jest oddalony od kościoła
na jaką odległość, czy utrzymany w porządku, czy jest
podzielony ulicami na kwatery i wysadzony drzewa-
mi.
27. Takie jest ogrodzenie emmentara grzebalnego z
jakiego materiału w jakim stanie, czy zamknię-
ty i w jaki sposób.
28. Takie jest tytuł kościoła i jaki św. Patron para-
fu.
29. Kto jest opiekunem kościoła/patrone kościoła
kto składa drzwi kościelny.
30. Ile kościół posiada ołtarzy, w jakim się znajduje
stanie, i czy obrazy lub stawy są w nich przyzwo-
ite tak pod względem poimienia jakoteż i estetycz-
nego wykonania.
31. Ile znajduje się ołtarzy stałych/altare fixum/
czy we wszystkich ołtarzach nie będących stałym-
i są przedłgłe, czy cote, relikwiami opatrzone,
czy piszczałkami, nie ma marmuru i czy krzyżów-
cenne obrazy znajdują się na każdym ołtarzu.
32. Czy na ołtarzach stałych znajduje się piękno
woskowane dla uchronienia białiny od wilgoci.
33. Czy ołtarz kryje się utrzymywane
34. W jakim stanie i jak się utrzymywane chrzci-
nica i ambona,
35. Czy jest organ jaki i w jakim stanie.
36. W jakim stanie wogóle znajdują się kościół
co do wewnętrznego sprzętu i porządku.
37. Czy zakrytych dobrze we wszelkie potrzeby na-
opatrzone, ilość ornatów, kap, dachnadyk w ka-
dym poszczególnie kolorze, ilość alb, komizy, humera-
łów, obrusów ołtarzowych awierchnich, korporacji,
puryfikatory, ręczników zakrytych i ołtarzowych

bielut, pasków w jakim stanie. —

38. Czy znajdują się baldachin, jakiego koloru, do suwalni, i w jakim kolorze; czy do mszy i atolenej nie są używane patki czarne. Czy znajdują się umbraculum do zastawiania Należ. Sakramentu podczas myślenia. —
39. Jakiego koloru i do jest burs do przenoszenia Lancelissimur do chorych, jakiego koloru stuty przy nich się znajdują. —
40. Czy obrusy i inna bielizna kościelna jest płócna czy bawełniana. —
41. Gdzie monstrancję, kielichów, puszek, pateln, relikwiarzy i kucydiksów posiada kościół i z jakiego materiału. —
42. Gdzie i jakie są maczysa; a) na przechowywanie oleju. b) na używanie ich do chleba i do chorych. W jakim maczysu Komunia do chorych bywa rozdawana. —
43. Czy kielichy, patelny i puszki są dobrze wyatoczone i i wogóle czy maczysa świec, waza sacra są w przyzwoitym i dobrym stanie według przepisów liturgicznych. —
44. Czy cyborium jest na zamok zamknięte i gdzie klucze bywa chowane. —
45. Czy w Cyborium jest porządek, czystość i ozdoba odpowiednia tak wewnątrz jak zewnątrz, ażeby mianowicie wewnątrz jest pokryte. —
46. Czy odnawianie Należ. Sakramentu i puryfikacja puszek często, a mianowicie w jakim porządku się odbywa i w jaki sposób czyszczenia się dokonywają. —
47. Czy dzień i noc, pali się ustawicznie lampka przed Należ. Sakramentem i jakim materiałem palnym jest napełniana; czy jest wisząca czy na podnożku stojąca. —
48. Gdzie się przechowuje Olej św. i czy zamknięte na klucze. —
49. Czy jest skarbiec i co się w nim przechowuje. —

Tytuł III

Budowle Plebaniskie.

50. Z jakich budowli... z jakiego materiału składa się pomieszczenie duchowieństwa i stuby kościelnej.
51. W jakim stanie budowle te znajdują się; jakie reparacye wskuteknie należy czy jest zapasowy jaki fundusz na wypadek nagłej i nieprzewidzianej reparacyi.
52. Czy budowle od ognia ubezpieczone.

Tytuł IV

Uposażenie kościoła i duchowieństwa

53. Czy kościół posiada (materiały) kapitały na fabrykę czyli reparacyę, gdzie lokowane i ile wynosi.
54. Czy kościół posiada kapitały na obliży, ile wynosi gdzie są lokowane.
55. Czy inwentarz fundi inchoate znajdują się na gminie z czego się składa i jaka jego wartość w pieniądzu.
56. Czy dyktemin, dziesięciny, darywiny, staję ofiary lub innych jakim pobiera Duchowieństwo jako pomyś w pieniądzu lub w naturze, od kogo i ile rocznie wynosi.
57. Ile gruntu użytkownego kościół posiada.
58. Czy znajdują się ogrody i ile w nim drzew owocnych.
59. Czy był szpital, czy nie ma jakich kapitałów lub innych dochodów na cele ubogich, lub z tego funduszu korzysta.

Tytuł V

Parafia.

60. Jaka jest w szczególności ogółem co do liczby ludności koluka parafii.
61. Czy w ciągu dwóch lat ostatnich powiększyła się liczba parafian przez nawrócenie i o ile lub też zmniejszyła.

- sie parax perejicie na inne wyznania i w jakiej liczbie.
62. He jest w parafii osób kazdego wyznania akato-
lickiego.
63. He znajduje sie zydow.
64. Czy sa parzy zyjące berislubnie i ilo - jakie prze-
cin lemnu proslucowieto srodki i z jakimi skutkami.
65. He w kazdym z dwoch lat ostatnich urzadzilo sie
dzieci nieprawych. -
66. He osób przyslepowało w ostatnim roku do Kommu-
ni i wiecej.
67. He osób w roku upłynionym zaniedbato (dowiedz
Mielkanowce.
68. He w roku upłynionym było chudim i ubogim i praczem.
69. He osób niebiorących w parafii znajduje sie w parafii
70. He dzieci w kazdym z dwoch lat ostatnich przysle-
powato do Kommu ni i sn. poraz pierwszy.
71. Czy znajduje sie w parafii szkole lub ochronka,
kto w niej uczy religii.
72. He jest osób pieciu i więcej czytać - lub jich ka-
kich jest więcej, do ile jest czytających.
73. Jaka jest ogół moralności parafian - jakie wybit-
nijsze osoby i mady.
74. Czy parafianie liczą na co raz do kościoła w dniu
świętym i powszednim.
75. Jaka jest drożność parafian ocalić i ozdoby
kościoła.
76. Czy istnieją jakie bractwa przy kościele, kiedy czygo-
wano, jaka liczba osób żyjących do każdego zapisano,
jakie spełniają obowiązki i czy akuratnie, jakie po-
daje fundusze - czy takowe administrowano są pod nad-
zorem ks. proboszcza. Heo nierzadko rachunki i klucze
od kaszy brackiej - jaki jest jej stan obecny. -
77. Czy bractwa mają materialną stronę Proboszcza opie-
kę i czy nie przywłaszczają sobie w kościele prerogatyw
najbliższych prawom proboszcza. -

88. Czy niema wypadku wkraczania w prawa parafialno proboszcza ze strony duchownych innych parafij, lub po aa jej obrebień zyjacych. -

Tytul IV

Naboznistwo.

89. Jaki jest ustalony porządek naboznistwa parafialnego w niedziele anyżajno i z czego się on składa.
90. Jaki są odmiany w naboznistwie podczas świąt uroczystych i których.
91. Czy oprócz zwykłych dni świątecznych w Dyocezji obchodzonych do przepisów są jakieś świąta uroczyste parafialne.
92. Na które dni kwieciń wzywamy ma nadano odpusty, jakie, kiedy i czy anażajno się i jakie dokumenta.
93. W które dni oprócz uroczystości Bożego Ciała i Eucharystii bywa wystawiony Najśw. Sakrament ku czci publicznej i czy jest na to pozwolenie napisanie.
94. Władzy Dyocentralnej, kiedy wystawia najak drugo.
94. W jakim języku hymny i pieśni spiewane bywają przy wystawianiu, procesji i Najśw. Sakramentem i słowami Go do cyborium i które miarowicie. -
95. W jakim języku łacińskim czy polskim administrowany bywa ludowi Sakrament Eucharystyi, czy komunikują na mszach ss. mraz i kapłanów oszczędniej w niedziele. -
96. Czy śluby matrynie odrywają się z rąk przed mszą, ss. pro sponso et sponsa, czy miszarów, czy skutkiem tego niema jakiegoś nadzycia; kiedy i wiele razy przed ślubem w spowiedzi bywają nowotwory - czy są ewangelizowani i katechizowani i co do przepisów matryniekich o wiary, kiedy to miema miejsce, w którym dniu wygłoszenia słowa, ślub. -

87. Czy parafianie walcuino mykli dawać anać o polubieś nadzielenia ostatnich Sakramentów chorzy i czy skutkiem spowieszenia nie bydoceja bez opatrzenia Sakramentami Sw.
88. Czy nie ma jakich chwalebnych mycezaen w praktyce gdy kapłan z ostatnimi Sakramentami do chorego przyklywa.
89. Czy w mabożenstwach zabołnych scilo przeskre- gano sy bclurgicno przepisy, czy in fosto dupliei wiatobnym kolero i njakich wypadkach dnohu- ni mzeo sn. odpraniojy i jakie.
90. Czy odbywa się w Wicłkim Dwie mabożenstwo pasyjno, kiedy i njaki sprowb.
91. Czy odbywa się w krajn mabożenstwo Majowa ku czei K.M.P. i njaki jego porradok.
92. Wjaki sprowb prowadono jost manerami czy systemalycnie i jakim mianoniscie porradkiem czy nyktadany jest katechizm, kiedy, jakymsto- da według ktorogo autora.
93. Jaki jest podział pracy pod orzgledeń manerami między ks. proboszczem i Wikanyssem.
94. Kiedy i njaki sprowb odbywa się przygoowanio driceu do pierwszej spowiedzi.
95. Kiedy i po ilu spowiedziach przypuszczano bywaja driceu do pierwszej komununii. Czy bywaja do tego oddzielnie przygoowywane, kiedy i njaki sprowb i z jakimmi szeregobnemi urzeczystalciami odbywa się przygoowanio ich do komununii sw.
96. Jaki oblige, Mzy sw. i anniversary ciera ma ks. proboszcz i klk. Wikanysach, czy exodpraniano jiceli nie lo dla czego i odjak dawna, czy polubna ich redukcy a do jakiej ilosci.
97. Czy powyższe oblige a mianowicie, ktelkwo ulegly już redukcy, kiedy i jakiej oraz czy one wleady pro ar pierwuy bydy redukowane, stowem malicy scilo przepr-

madric historycznego, kasowego obliżu.

98. Czy znajdują się księga obliżów oraz księga do zapamiętania dyplomatów moralnych, w której by odprawiano, czy odpisywać, kiedy i kiedy odprawiano zwałaty.
99. Jak często parafiania i adaja, mury swiatych na swoje i swoich indonecy.
100. W jakiej wysokości parafianie zwykli dawać dyplomatów na to mure sw., tak czy dano jak i spierano. Kto na mure sw. przyjmują, czy jest wdyń wglądzie kontrola i jaka.
101. Kto aplikuje mure sw. za parafian in festis de prace, coplo et suppressis i czy są z amero odprawiano.
102. Z jakiego funduszu dostarczano jest swiatło kościelne i jaki jest w tem udział ks. Proboszcza.
103. Czy na bractwach nie ciąży jakie obliży moralne lub inne nabróżstwa z jakiego tytułu i czy są odprawiano; a jeżeli zaniedbane, to dla czego i czy potrzebna redukcya i do jakiej ilości.
104. Czy już była dopotniana propozycja i ile razy redukcya obliżów brackich; kiedy i jako skutkiem tego została odmiana.

Tytuł 177

Akta i książki.

105. Czy księstwo posiada swoje archiwum, mianowicie dokumenta i korespondencyę z Madrytem w jakimś urządzone.
106. Czy oprócz ksiąg Stanu Cywilnego są utrzymywane księgi meryk kościelnych według zalecenia S. Goboru Fryden. Ser. 24 Can. 1 i 2 de Refor. i według formy przepisanej w Rydnale Rzymickim.
107. Czy znajdują się księgi bierzmowanych.
108. Czy utrzymywane jest księga ludności parafialnej

- w której by zapisana była data chrztu, pierwszej komunii, bierzmowania, zaślubin każdego z parafian oraz odnotowane odbycie spowiedzi wielkanocnej i czas zejścia.
109. Czy znajdują się na miejscu inwentarz własności kościelnej urządzone sporządzone na imię teraźniejszego Rządcy Kościoła.
110. Czy książki liturgiczne, mszale, agendy, antyfony, kancjonały i t. p. znajdują się w dobrym stanie i ile ich jest poszczególnie i czy we mszałach są officja najmniejszej dady.
111. Czy ksiądz posiada bibliotekę, z ilu i jakich książek się składa, gdzie pomieszczona i w jakim porządku.
112. Czy ks. proboszcz posiada własną bibliotekę, z jakich dzieł złożoną, jakie piśma perzadyczne przemierza.

Instrukcja dla Delegowanego do przeprowadzenia śledztwa.

Najprzód zawezwie skarżących-takowych wybadat tak co do autentyczności skargi, jak o leż bliższego okieslenia zarzutów nią objętych, oraz zaiada wskazania na każdy fakt świadków lub innych dowodów. Potem wybada na każdy fakt obwinionego i słowno do jego przyznania lub zaprzeczenia ustanozi, jak wyżej fakty do śledztwa, gdyż przyznanych niema potrzeby dochodzić. Zaiada nadto od obwinionego wskazania faktów, na których on uienimnienio się swoje opiera, oraz świadków, którzy do udowodnienia mogą.

Następnie przestawia oskarżonemu imiona świadków przez skarżących podanych i da mu możność prawego wytaczania tych, którzy są niewiarogodni.

Skoro przyczyna wytaczenia prawnie przez oskar-
żonego uświadomiona, a oskarżenie, świadkowie tak wytacze-
ni do rozprawy dopuszczeni nie będą. Po dokonaniu
tego Delegowany przystąpi do przesłuchania świad-
ków przez strony dostawionych, których albo oskarżo-
ny nie wytaczył, albo, chociaż słuchał ich, wytaczył, przy-
czyną tego wytaczenia prawnie nie uświadomił. Od
świadków tych w obecności stron obydwóch /juramen-
tum veritatis discenda/ przysięgę, odbierze a potem
po usunięciu stron, badając należy przysiężono na fakty
i artykuły czyli pytańia poprzeczne utworzone, nie za-
pominając, że każdy świadek ma wskazać zawsze
arbitr, z którego posiada wiadomości i dokonać rozna-
żo, a złaś objaśnić minier, jakie słowniki między
nimi a stronami zachodzą, od jak dawna, kiedy fakt
który rozmażo, spełnionym nie został, czy on sam to
widział lub słyszał, czy się od kogo innego dowiedział.

Odpowiadając świadka w przewleku minny być mo-
wane kolejno, na każdy fakt i na każde pytanie krótko
krótko i o ile mu wiecej prawnie być odanowere to
jest stwierdzać lub przecząć; następnie domni rozna-
żacem głasno odczytano i przez niego na dowód praw-
dziwości i anledywanis roznamia podpisane. Poprze-
dzić je należy krótkim opisie i eschisłisai świadka, do
którego on podaje swoje imię i nazwisko, wiek, stan
miejsc zamieszkania i rodzaj zatrudnienia, datę ustat-
niej spowiedzi, oraz czy ustatniej za przedepodwa kła-
rany nie był.

Po odczytaniu i badaniu dowodów to jest poprze-
stuchaniu świadków przez skargę przedawionych,
Delegowany dopełni drugiego części czynności to jest prze-
prowadził składowo adnowere.

Na przedstawie oskarżenia narzucionego na po-
czatku przez obwinionego Delegowany przedawia
skargę i nazwisko świadków oskarżonego do poezy-
mienia wytaczeń prawnych. Po czeim tak jak ustat-

Świeżo dowiedziono, postąpić co do wytaczania przysięgi i badania świadków, oraz przypisać ud owinionego imo domady jakoby przedstawień na swoją obronę. Szczęść się jednak na delegowany miarą w postępowaniu odnowione imo sprawy przeciw tej, która była przedmiotem postępowania dawniejszego. Cały protokol protokół postępowania obejmujący, niniejszym być o pro- czać do końca pisany przez Delegowanego.

Konsystorz Generalny Diecezyi Sandomierskiej

Sandomierz dn. 1/2 Lutego 1886r.
#331.

I

Ładzie czynnego Dierżom J. W. Generał-Gubernatoru Warszawskiego i J. W. Kancelnika Gubernii Radomskiej, Konsystorz Generalny już dwukrotnie w kurendach a mianowicie z dn. 29 Czerwca/11 Lipca/1884r. #1006 i z d. 20 Sierpnia/1 Września/1885r. #978 załatwił W. W. J. K. Dziekanom, iżby Duchowni pełniący obowiązki Urzędników Stanu Cywilnego pod osobiłą surową odpowiedzialnością, regularnie co kwartał, czyli 4 razy do roku składali do Kancelaryj Magistratów i Wój- dów Gmin wykazy śladyszyjno urodzonych, zaślubionych i zmarłych, ludzkiej na wszelkie wzwanie tychże Burmistrzów i Wójtów, jak również na zękanie osób prywatnych mieszko- nie, bez stawiania trudności dostarczali wypisy metryk uro- dzonych, zaślubionych i zmarłych do ksiąg ludności spis- wojskowego a nawet prywatnego rejestru.

Wykazano wystrany w mieście Września r. z. z polecenia J. W. Generał-Gubernatora Urzędnik do szerokośnych pomiarów

P. Syczakowski na rozkaz króla ludności w Gubernii Radomskiej wykazał iż niektórzy Urzędnicy Stanu Cywilnego, lekceważąc sobie rozporządzenia Władz, rządczych wykazów Wyższych nie przestrzegają, w cieniu donosząc Wł. Arcelnik Gubernii Najdosłowniejserem Parobczom, wymieniając czernek Administradorów parafii a Dekanatu Opoczyńskiego i Konieckiego.

Ponieważ takie niedbalstwo ze strony J. J. A. A. Prokuratorów i Administratorów jako Urzędników Stanu Cywilnego w postępowaniu słowniarskim ściągają na Władzę Dycecalną nie miłą korespondencję, na nich spowodować może surowe kary w ma ciele Duchowieństwa przykre następstwa — przez Konsystorz Generalny wyznawa Wł. Dykana, aby przedstawił kandydatów kaptanów, używających akta Stanu Cywilnego, iż odtyd wszelkie uchylenie tak pod względem regularnego składania wymaganych wyżej wykazów kandydatów jak również innych jakiegokolwiek obowiązków Urzędników Stanu Cywilnego prócz kar dyscyplinarnych Rządowych przetrącić za sobą i surowe kary Władzy Dycecalnej. —

II

A 18. Dotyczy do wiadomości Wyższych Władz Rządowych, iż jeden z kaptanów, należący Sakrament Chrześ. Sw. pierwszej osobie wyznania Muziszwego, przy spinywaniu jej akta chrześ. do krógu melichan, wskutek przesyłając teże osoby, zmienił samowolnie jej nazwisko. —

Ponieważ takie postępowanie przeciwnie jest ustalonej parastronym, gdyż według brzmienia prawa żydów mianowanych do religii chrześcijańskiej, przy zmianie imienia na chrześ. nie wolno zmieniać nazwiska, bo do, które musi przed przystąpieniem chrześ. i później zachować w nim — przez Konsystorz Generalny za pośrednictwem Wł. Dykana przysposobienie Samowolnego Duchowieństwa przepis prawa wyznawa Go do reszty na przystąpienie do chrześ. i w celu misyjnie surowej przez Władzami Rządowymi sprawniejsze. —

III

A 185.

Wiel. Dziekan reches uprosiło W. K. A. Proboscem i
Kazdem księciem swego Dekanatu, iż w razie nieoczekiwanego
wypadku pogorzełi Księstwa, winni nadysłać do
raportu do W. K. A. Dycepcyj w celu wyjednania ad-
junktownego pozwolenia na czasową kaplicę do nabycienia
prywatnego, jak tego wymagają, zniósł wydaną w tym
miejscu uprzedzenia W. K. A. Rządnych.

IV

Przepisy Księstwa, mianowicie Rubricae Missalis Roma-
ni śluby: "Ritus servandus in celebratione missae § 1. de
praeparatione sacerdotis celebrantis § 1. wyrażnie nakazuje
aby kielich był jeśli nie złoty lub srebrny, do przynajmniej
miał kielich srebrny: "Quando praeparat calicem, qui debet
esse vel aureus vel argenteus aut saltem habere cupram ar-
genteam intus inauratam". Przepis ten kilkakrotnie odcy-
zyany w. Kongregacji Obrzędów, mianowicie odaniamy jest
zapylany, podwrotnym rozkazu stało w całym Księstwie jest
przeobrażany.

Ponieważ do jedynak powszechnie wiadomo, iż w dycepcji
duchowej wielu kapłanów umaga na przepis powyższy i wiersz-
ow: postępują się oni kielichami miedzianymi posrebro-
nymi zwanymi, a w ich wnętrzu pod nazwą Trzaskawskich lub
plakowanych nabożnych, które nie tylko są niedozwolone,
nie wolny być zacylowanego przepis, jaki każdy kapłan
zwać może i powinien, gdyż takomy zważyć się wydobywa-
ny na początku miedzi kielicha, mają to jeszcze niedogadanie
i reszki miedzi w nich przesłane, bywa się składować cienkiej
pratydy z miedzi, wytwarzają niedokładnie tylko drugie, ak
gęste, same miedzi i kielich miedziany.

Ponieważ niektórzy z W. K. A. Proboscem, mając zamiar
na to umaga, stwarzają się w swoim czasie prywatnie, nie
dozwolając im waby kielicha srebrnego, przed W. K. A. dycepcji
prasać się o przygotowanie kielicha z kielicha cy-
stego srebra miedzi najczystszych i na okaz przesłać w W. K.
Dziekana Radomskiego dwa takie kielichy, z których jeden
dla namocnienia cienkiego kielicha srebrnego obłożony jest
z zwanymi innymi miedzi posrebronymi. Każdy z tych kie-

skierować się do nabycia na zamówienie w Drodzku
 Tomasza Włackiego, Ullica Stowy Świat #53/strony 55/
 Ostrzeżenie się jednak, iż bezpiecnie jest nabywać kielichy
 nie wzmocnione innymi metalami, jako przewidzianego
 niekiedy powrócić do zamówień w nich iluści metalu srebrnego.

V.

#1382. Jego Exzellenca Biskup Diecezji Kujawsko-Kaliskiej, wizytu-
 jąc w roku zeszłym Jasnygórski Klasztor w Cieszkowie podczas
 jednej z uroczystości Najśw. Maryi Panny, zauważył, iż wprawa-
 dzano do kościoła kompanie wchodzą dwie zwykle w najmniejszych
 nieladzie, a najokropniejszymi hatasem a mianowicie służeń
 iż co gorsza przy wyjściu pielgrzymów do kaplicy Najśw. M. Panny
 ten sam wrzask a często kłótnie oathing nie udają wskutek
 czego się przemieszczają przeszkadzając w modlitwie znajdującym się
 w kaplicy i odprawianiu Berkmawej Ofiary oświadczając w wys-
 kim stopniu zgorzelenie mówiącym się w więcej jeszcze obecnych
 dami innowierców.

Z tego powodu wydał okólnik do Duchowieństwa swojej Dy-
 cezji i prosił Pasterów innych Diecezji, aby Ci ze swojej strony
 dla zapobieżenia takim zachwiałem #1382. X. Probowano
 jak niżej Rządowi Kościoła przedstawić następujące
 środki:

- 1^o Aby na kilka tygodni przed wyjściem kompanii do Ciesz-
 chowy objaśniali wiernych o szarych listach kapłanów na ja-
 snej Górze i zalecali im przed wyjściem do Cieszchowy odłożyć
 spowiedź sw. w swojej lub innej sąsiedniej parafii, nadmieniasz
 iż może jakaś mala część kompanii będzie mogła na jasnej
 Górze odprawić powołanie spowiedzi sw. i przyjąć powołanie Naj-
 świętszej Komunii.
- 2^o Aby w tychże warunkach przypominali ludowi niernotom kil-
 ka razy do roku o urządzaniu, jakie się ma być kościołowi i
 zachowaniu się w świątyni. Należy w tej materii pamiętać
 mają przed wyprawą na wyjście kompanii do Cieszchowy
 kładąc na to nacisk, aby pielgrzymi podczas dwudniowego
 kłótni się brzo i skromnie a polnie, gdy już szeregami
 idą, celu podjąć się:

a) przy zbliżaniu się do bramy kościoła Jasnogórskiego zaprzestali
głoszenia, śpiewów i wszelkich hałasów.

b) a żaby przewodnicy kompanij nie wchodził ani w kościół
ani w kaplicę Małki Bożej słowem straszącego lub zwotywanego
pojedynczych osób w skład kompanii wchodzących.

c) a żaby pichgrzymi, wchodząc do kaplicy N. M. P. czynili to z
największymi spokojem i powściągliwością, czekając cierpliwie w razie
nieumiejętności nadychmiasłowego dostania się do wnętrza ka-
plicy, dopóki inni nie wsłuchają, i prawnie czekając o tem, że choćby
się znajdowali w daleki od cudownego Ołtarza N. M. P. mosty ich
w ciemności, pokucie i skromności odżywiane, daleko bardziej
wysłuchano, niż równocześnie przed samym Ołtarzem wśród krzy-
ków i nieporządków.

d) a żaby przewodnicy absolutnie unikali chodzenia po kościele
w czasie Mszy św. i kłaniania, bo z tego powstaje szum i zamieszanie.

e) a żaby przewodnicy bezwarunkowo nie wchodziłi do kościoła z cho-
ragwianami, które przostawiać mają poza kościołem w bezpiecznym
miejscu, polecając je jednemu z kompanii strażaków.

f) a żaby wreszcie w razie nawet potrzeby nie przewalali sobie
na głowę czapki czy to w kościele, czy w kaplicy, w lombardzkiej
na jakiegoś spory lub wzajemno wymówki.

Komunikując do Włt. Diekanowi, Konsektora General-
nego wyzna Go, a żaby o powyższym poinformował Kondkanal-
ne Duchowieństwo tak ścisłe jak dyskretnie z zachowaniem
z zachowaniem świętego słusowania się.

171

A przed zbliżającym się Wielkiego Postu i Spowiedzi Wielko- # 329.
miej zechce Włt. Diekan powiadomić kondkanalne Ducho-
wieństwo, iż pod względem przepisów co do obiermy postu i dyspo-
sowania sakramentu, a także w wyryskach, co się było po-
rządku w mianowaniu ludzi i nadzwyczajnie Wielkopostu, wstawi-
ając w r. b. rozporządzenie wydane nr. 1884 przez J. W. Pastora Dy-
cezyi z d. 31 Sierpnia # 184 i do sakramentu wzywać w roku bieżą-
cym stosować się mają.

171

Wskutek odczytu Konsektora Dycezyi Wileńskiej z dnia 23 Grud- # 64.
-

nia 1885 r. A 8251, Konsystorz Generalny wyzna Wł. Dziśka, aby zasięgał do Rzędu parafij wiadomości dotychczas misyjanina Michała Mackiewicza, który przed 13 laty opuścił swą żonę Mariannę a Krzyżewicz Mackiewicz i nie wiadomo, czy żyje, czy umarł lub też w pewnym wesół awiański matryniek.

Wiadomości tych dotychczas mają okła Stanu Cywilnego umarłych lub awiańskich, wzwanie wznowienia ambony, czy osoba, o której chodzi, nie znajduje się w jakiej misyjanowej parafii tego Dekanatu. Na mocy zebranych wiadomości do Konsekwentnego Duchowieństwa Wł. Dziśka ochotowo i z raport Konsystorzowi.

1711

A 1550. Prezes Warszawskiego Towarzystwa opieki nad sierotami Generał Major Baron Brünningar w liście do Jego Exzellencji Pastora Dycezyi z d. 13 Listopada 1885 r. prosi Go o łaskawe zalecenie Duchowieństwa biskupiej Dycezyi, aby wpływem swoim wśród ludu naszego popraci uchciło piśmo misyjne pod tytułem: „Przyjaciel Sieroty” - samo zaś zaprzynało się na członków Towarzystwa opieki nad sierotami. W tym celu dotęga się prospekt wczorajszego piśma.

18

A 1863 P. Józef Grajner Redaktor i Wydawca piśma ludowego p. t.: „Lecze przyprawina, iż wczoraj piśmo jęzera wychodzi i nadal wychodzi będzie i polna się łaskawej pańcei Ławnego Duchowieństwa.

19

A 1855. A. Jędrzej Szymanski niegdyś kaptan biskupiej Dycezyi, przebywający obecnie w Odessie, awiając sam doświadczeń niedostatku w celu radowania chorej swej matki, przysyła 100, których w żaden sposób nie jest wolanie oddać, gdyż całe jego utrzymanie stanowi składowa moralna. W praktyce swej próżni udaje się z pokorną prośbą, do łaskawych Konsekwentów o sprawnienie 100 obligacji sekundum intencje in curia.

Podaję to za pośrednictwem Wł. Dziśka do wiadomości Ławnego Duchowieństwa, Konsystorz Generalny ma nadzieję, iż nie jeden z kaptanów oddaje misyjanowe próżni biednego

87.
konfratria i bratniej pomocy mu nie odmówi. Lechci przede Wt.
Dziekani zebrać podpisy od tych kapłanów, którzy zadeklarują się
odprawić po jakimś lub więcej obliżaj i sakowce dla wiadomości
Wtady Dycezalnej Konyolnemi nadstąpić.

At

Lechci Wt. Dziekan w gorczych słowach polecić mudom kon- A 330.
dekanalnym bratniej dusze tych smutnych kapłanów dulejszej-
Dycezyi w mianowicie: X. Andoniego Jandela, X. Walontego Po-
kańskiego i X. Kandyda Steca. -

Biskup Dycezyi Sandomierskiej

do
W. J. X. Dziekana Dekanatu.

Sandomierz d. 7/19 Kwieciana 1887r.

Nr 15.

Jednym z najwłaśniejszych praw i obowiązku
Kościoła Katolickiego jest nameranie. Sta-
wiciel świata jako Boski Mistrz i Kanary-
ciel w spóół najświętszy nameranie rozpo-
słał, a dający jego ciąg przekazał Aposto-
łom i ich następcom, nadawczy im ob-
sęgu władze i włożony na nich obowią-
zek, gdy mówil: *hentes in universum or-
bem praedicare Evangelium omni crea-
turae... docentes eos servare omnia, quae-
cumque mandavi vobis.* (Mare. XVI. 15. Math. XXVIII. 20.)

Wiadomo, że jaka usilnością i poświę-
ceniem się spełniali Apostołowie ten rozkaz
i jako za wierność jego męczeńską otrzyma-
li korony. Karlepy ich Biskupii i Kapłani
podobnie wierni temu rozkazowi spełniali go

i spełniają, naucejając przez wszystkie wieki kole-
ją po sobie następujące pokolenia ludzkie.

Jakie są skutki tego naucejania, wiadomo każ-
demu. Wynurło ono ród ludzki z ciemności
i falan i postawiło go w świetle prawdy nieomył-
nej, do Bógiej. Wskazęło w sercu i umyśle ludzkim
miałe Chrystusowe, a przez nią w miejsce dno-
wej ciemności i barbarzyństwa postawiło miłość
i poświęcenie; w miejsce skrytku, rozpusty i skry-
dlenia przyniosło pokieranie i wesele duszom
wraz nadzieję wiecznego żywota wiecznego.
Zmienili się też skutkiem tego wszystkie stosun-
ki ludzkie od góry do dołu, znikło niewolnictwo
i tyrania domowa, a życie obywatelskie przenik-
nięte we wszystkie stosunki, produciło się
coraz wyżej i dosięgało i dosięga takich wyżyn
i wzrostów moralnych, o jakich śmiało dawny
ani pojęcie, ani przewidywanie mieć nie mógł.
Cała cywilizacja chrześcijańska płynie z tego
wielkiego naucejania. Gdy ono żyło było i szer-
kim rozlewa się strumieniem, życie chrześcijań-
skie produci się, wzrasta i kwitnie, najspier-
niałsze przynosi swe cnoty, świętość,
pokój i błogosławieństwo; przeciwnie, gdzie
znikło naucejanie myślenia, tam życie wyisze
powoli zanika, a zstępuje do barbarzyństwa
i ciemności wraca. Świadkiem historia.

Z tego stanowiska naucejając naucejanie
chrześcijańskie, łatwo zrozumieć, że kapłan
naucejający, gdy misję porusza sobie
przez świat i jego duszę spełnia
z dokładnem pojęciem jej niezmiennej do-

niostości i z usilnem pragnieniem jej błagania
wionych skutków, staje się prawdziwym dobro-
czyńcą społeczeństwa wiernych, wśród których
żyje i działa. Już Apostoł św. Paweł to praw-
dę uznawał i głosił, gdy zapewniał, że ci,
którzy czynią dobre i namiętne, otrzymają
przedwojną nagrodę w niebie.

Do takiej to rozszerzonej w skutki najcen-
niejszej obfitej pracy, do takiej wielkiej wartości
i wielkiej nagrody wezwał Was Pan i zbawi-
ciel nasz Jezus Chrystus, Najmilszy Ojciec
i wierni Współpracownicy Nas, wlewając
w duszę Waszą powołanie wielkie i namięt-
ne na wielki dostojność swego kapłan-
stwa. Jesteście nowymi dziełami ludu chreś-
cijańskiego, zastępującie w urzędzie nowo-
mianego Chrystusa, prowadzicie dalej
to dzieło przez niego rozpoczęte i bezwzględ-
nie, pragniecie z niego najobficiejzych pożytk-
ków tak dla tych których noworacie, jako i
dla siebie samych. I osiągniecie je niezawo-
dnie, jeżeli, odłączając się od siebie wszelkie
względny, jakie stabsi ludzki zwykła pod-
suwać, postanowicie przed sobą jeden i jedyny
cel, a tym jest duchowy pożytek ludu i
Złoty i z nim zastęp Wasz przed Bogiem.

Konwersacja bowiem religijna nie jest, nie
może i nie powinna być ani niewolniczym obre-
dem, którego forma działa na umyśle, a przez
nie ludzi i uśpięcia dusze do uśpienia polow-
nych; ani czynnością, mającą na celu pod-
nieść wielkość nabożeństwa, ani tem bardziej

połam jednoczenia sobie małych stawy, sadzoności, uedruj prętności lub popirów uily podziw regnol. jacych, ale jest po prostu skutecznym przesłanianiem prawdy Bożych z prążytego wiara umysłu i serca nawraciela w umysły i serca słuchających. Dla tego ten kapłan katolicki, bez odważenia swego postawienia i obowiązku, nie może i nie powinien czego innego pragnąć i szukać w spełnianiu nawracielskiej misji, jak tylko i jedynie zbawienia się do umysłów i serc słuchaczy swoich, słuchania w nich prawdy Bożych i obudzenia prawdziwego życia prawdy sumienia i samistawiania.

Oto tutaj następuje nie trudność, a narazem nasuwa się pytanie: jaka właściwość drogi nawracającej ma najkrócej i najskuteczniej trafić do umysłów i serc słuchaczy, aby ich doprowadzić do tego, iły prawdy Bożej o tyle, o ile to jest możebnem, pojechi i umiłowali? Pytanie tego w całości rozstrzygać tutaj nie mamy zamiaru dla tego, iły prawdy Bożej same w sobie mają tę siłę, że skoro są pojechi umysłem wiążącego człowieka, łatwo do jego serca przechodzą, natomiast jeżeli samo serce nie jest recepty, oraz dla tego, że skłonienie serca do umiłowania prawdy jest dopiero następstwem jej poznania. Reprezentujemy na wyjaśnienie nasze, które w następstwie obudzenia sobie należy do pojechi słuchaczy. Przedewszystkiem więc uważaj należy, jaka jest siła umysłowa ogółu słuchaczy w parafiach naszych, jeżeli do stopnia tej siły musi być stosowanym sposób nawracania. Jak niepożytecznym byłby wykład, usiłujący utwierdzić pojechi prawdy, łatwo umysłów kaciłom przysięganych, stosowany do słuchacza

mykrotalnego i do szerszego myślenia przy-
 wykłego, gdyż mógłby go i zmniejszać, tak
 również żadnej korzyści nie może przynieść
 powiększenie myślenia, w formie odderwanego ujęte,
 szeroko roztęsnionem rozumowaniem się prostu-
 gujące wobec słuchacza nieumiejętnego, nie-
 zdolnego do szybkiego przyswajania sobie po-
 jeć i myrażeń niemożących, stworzeń umyślo-
 wego prostactwa, który świeżo prowadzo-
 nego mykrotu wcale zrozumieć nie może.
 Przedwzrostkiem nie względu na to należy
 na stopień mykrotalności ujętu nawiązywać
 wiernych. Ogół ten w większej i mniejszo-
 ści wickiej części parafij tutejszej. Dye-
 cęzi składa się z ludu, nieposiadają-
 cego żadnego nawet elementarnego mykrotal-
 nictwa. W parafiach wickich razem wziętych
 lud miejski mniejszość stanowi a i on po-
 siada, jeśli nie dużo, to pewniejszej części
 mało mykrotalności, tak że osoby więcej reg-
 krotalnego pranie nie wykazują parafiach
 stanowi myślatek, a i pomiędzy tymi jest
 jeszcze wielu, którzy religijną mykrotalność
 mieli w szerszych podane rozmowach lub wiele
 z niego umieli, nie odświeżając w pamięci.

Choć bez skutku nie było pragnie wyprawa, to pow-
 rotnie religijne mogło przenieść rozprawy się
 od samych zasad wiary chrześcijańskiej, że ujęte
 być powinno w organiczną całość i systematycz-
 nie, w sposób jak najprzystępniejszy, przepro-
 wadzone.

Stwierdzenie w tych warunkach możliwym
 jest tylko w formie katechizmowej, w której

myślowym być winien holizm cały szereg prawidła
 dogmatycznych, na nich oparty następni wykład
 przepisów chrześcijańskiej moralności i myślowe pro-
 mowe, jakie Chrystus Pan ustanowił i wskazał, isły,
 używając ich, chrześcijanin pomimo wrodzonej
 naturze ludzkiej słabości zdobył i wiarę w siebie
 i obywatela swe w czystości zachować. Do takiego
 nauczania nie nadaje się żadna inna forma
 prócz katechizmowej. Skromna oparta na porę-
 kopach Ewangelii, czytanych ludowi, nie daje
 ani systematycznego ciągu nauczania, ani nie
 pozwala wyzerować całej nauki chrześcijańskiej
 dla tego samego, iż trzyna Ewangelii przeczytanej
 ograniczać się musi. Nauka, jako wykład-
 ając, jedynie tylko prawdę wiarową lub moralną,
 nie zdobywa również objąć całości i zachować
 systematycznego pochodni. Nadto obiedwie te
 formy nauczania, posługując się więcej roz-
 winiętą argumentacją i oratorskim strojem,
 nadają szeroki zakres wykładowi, przemagając
 siły umysłowe ogółu słuchaczy, którzy, aby z nich
 korzyść wzięli, powinni być poprzednio do tego
 przysposobionymi przez dobrze przeprowadzony
 katechizm. Pomijamy tutaj tak zwane nauki
 parafialne, które zwykłe brają w kółku wód,
 jakim parafionom ulegają i są postępowym
 upominaniem do ich porzucenia. Nauki,
 takie, jako właściwie nie noszą nazwy, lecz
 po za obrebnym religijnym nauczaniem. Stwier-
 dzenie katechizmowego nauczania niekiedy nastąpić
 nie można, a wszelka inna forma, aby
 przyniosła pożytek, powinna się opierać
 na doświadczeniu w słuchaniu i najemności

katechizmom. Abyd też, gdzie katechizmy nie
były wykładane, tam lud w rzeczach
wiary jest ciemny a jego niemiętelność
umyślna się w skrajności i rozłamaniu
wyczerpać oraz w skłonności do przeciwnych,
światłości wiary praktyk, duszy i zachowań.
Pragnąc aby w Dycezyi Pastorskiej Naszej
piękną porządkiej nastąpiła i rozszerzała się
znajomość świętej naszej religii i aby na
jej podstawie umiała się cnotliwie i święto
wyczerpać wiernych, a grzech i jego złe
następstwa jak najwięcej uniknąć, zobowią-
zujemy w imię świętego postawiliśmy do
wszystkich kapłanów Biskupowi swemu
mającego i na odpowiedzialność ich so-
mienia wkładamy, aby bezwzględnie
uprzedzili i nieprzerwanie wykonywali
następne przepisy:

O religijnem nauczaniu ludu.

1. W każdym kościele parafialnym, a w mi-
parafialnych o ile miejscowy Dziekan po
porozumieniu się z Proboszczem uważa
to za pożyteczne, wykładane będą ostry
katechizmy:

- a. katechizm maty dla dzieci przed
wzpośrociem przygotowania ich do
pierwszej spowiedzi;
- b. katechizm przygotowujący do pierwszej
spowiedzi;
- c. katechizm przygotowujący do
pierwszej Komunii św.
- d. katechizm dla ludu.

2. Katechizm maty dla dzieci wykładanym
będzie w każdej niedziele i święto po
potudniu. Podstawą jego będzie Powszechny
parafialny odnawiony z ludem w niedzielę

przed nabożeństwem. Nauwanie to będzie miało dwa kursa: pięcioletni i drugoletni.

3. Sporządzący dokładny spis dzieci, znajdujących się w parafii, z wyznaczeniem, do jakiego katechizmu z wymienionych wyżej par. § 1. lit. a. b. c. należy przewinny, oraz z edukowaniem ich wieku lub daty urodzenia, K. Proboszcz ustrzeże siebie przed parafian do przysyłania dzieci na katechizm oraz kontrolować na każdym ich przyjeździe przyległych i nieobecnych, aby mógł przy sposobności przystąpić upominąć rodziców za nieprzysyłaniem dzieci, a tym sposobem pasterstwa czynność rozciągać, iżby nikt w parafii bez religijnego nauczania nie pozostał.
4. Termin nauwania dzieci ma być nadwój klasy podzieleny, przed K. Proboszczem każde dziecko przylegające, wyznaczając i przeciwnie, stosownie do tego co już umie, do klasy wyższej lub niższej.
5. Przygotować należy odpowiednią listę tanich prostych bez pulpitów, przeznaczonych na czas nauki a potem używanych aby dzieci nie męczyły się długiem słaniem. Klasy oddzielnie należy aby pomieszczenie nie były, a w każdej klasie pięć obiedwój od siebie oddzielnie.
6. Nauwanie rozpoczynać: klasy niższe od trzech Krzyża św. prosem doktorem wyznaczając Morduchę Dolskiego, Perotomienia arabskiego, składow Apostolskiego, przykazania Bożych i Kościelnych, oraz ceterach praw głównych wiary. Języczny przed końcem roku to dzieci była doktorem wyznaczona, mówiąca resztę słyniącego exam powołując na dalsze nauwanie według porządku katechizmu ludowi co niedziela czytującym. Klasa dzieci młodsze powinna się wyuczyć doktorem na początku roku katechizmu. Główny się go przed skończeniem roku wyuczyć, należy przystąpić do opowiadania w krótkiej Historii chrześcijańskiej od stworzenia świata i stworzenia.

7. Do skończonym każdą rok takiego nauczania
X. Proboszcz przebadaminuje każde z dzieci i za-
decyduje, czy ma ono jeszcze przez następny
rok w tej samej klasie pozostać, czy może przejść
do wyższej, czy też ma nauczanie na katechizm
przygotowujący do pierwszej spowiedzi.
8. Według nas, ponieważ do katechizmu małego
bieda dopuszcza dzieci interes, celem prze-
to nauczania nie może być rozumienie kate-
chizmu, ale tylko dobitadno bez przesunięcia i bez
przekroczenia reprezentacji się na gruncie praci-
na i katechizmowych do niego dodatków.
9. Katechizm przygotowujący do pierwszej
spowiedzi następuje po reprezentowaniu się dobitadnem
katechizmu małego. Celem jego jest tak usposobić
dzieci, żeby w rozumieniu ile można najlep-
szym tego, co czytają i z naleytem przygotowa-
niom nie tylko samego umysłu ale i sercu mogły
przystępować do pierwszej i dalszych wyższych spo-
wiedzi.
10. Wiek najniższy dla dzieci na ten katechizm przy-
gotowanych stanowi się przynajmniej osm lat
skończonych.
11. Spisanie listy takich kwalifikujących się dzieci,
dopisnotanie, aby naleytko przybywały, wymaga-
notanie i cofnięcie do małego katechizmu tych,
które go jeszcze słabo nie umieją, powinno poprze-
dzić rozpoczęcie nauki.
12. Czas nauczania na ten katechizm będzie od
Wielkonocey do powrothu Krzewa po polnocy
w dniu powrothu.
13. Wykłada rozpocząć należy od nauczania, że nie-
rudy potrzeba w to naleytko, co Bóg objawił i czego
Kościół katolicki naucza; ale że to nie jest dosta-
teczne chociaż konieczne do skawienia, gdyż trzeba
jeszcze żyć po chrześcijańsku, to jest wykonywać
przykazania Boga i Kościoła, z czego przejść do
wykazania grzechów przez przykazania zakazanych

oraz obowiązki i eniś praxie nakazanych. Do tego
przydać należy wyjątki iś grzechów głównych, enichy,
przebieg Duchowi świętemu, roztaczających o powstę orax
eniś im przebiegających, eniś teologicznych i kardynalnych.
Drugą częś obejmować będzie naukę o sakramentach
o ich ustanowieniu, o ich przemaczeniu czyli celu,
o ich którego ustanowienie zostały, krótkie wyjaśnienie
o chwalebnym pociągach Sakramentu. Lekcja wy.
Ktad Sakramentu pokuty i jego warunków (5 lekcji)
oraz wyjaśnienie potrzeby i rachuby nie tylko do wzięcia
dobrej spowiedzi, ale i do poprawy życia jako najważ-
niejszego przygotowania się do przyjęcia Komunii św.
wreszcie rachuby do trilkrotnej spowiedzi w roku tak
pośredniaczym przyjęcia pierwszej Komunii, jak
i w dalszych latach życia.

Treść część praktyczna obejmować ma nauki
niek smienia wewnętrznego przez poddawanie i przy-
pomnienie dziełom grzechów, których się mogły dopu-
ścić; nauzenie praktyczne do spowiedzi jak mają
obudzić iść na grzechy, jak przygotować do spowie-
dzi, co mówić i jak się przy konfessionale zachować
oraz jak pokutę namaczną wypełnić. Obowiązek
rektyficy nie tylko przy uściszeniu przykazań
ale i tutaj jako część rachuby wyrzucenia wskazy
i przypominany być powinien.

14. Do ukończenia całego nauczania następuje examen
i rozłożenie kartek tym, które się charz dostatecznie
przygotowieniem, a porostawienie innych do da-
lejszych katechizmów na rok przyszły.

15. Ponieważ w katechizmie tym nie idzie o wyprzenie
się litery, ale o zrozumienie prawdom, przeje-
cia się nim i zapamiętanie, przez katecheta często
stuchających zapytująć będzie, często raz to same
innymi wyrazami omawiać i przypinając za sobą
mucha odprawy, które zrozumienia i zapamię-
tania będzie dawość.

16. Katechizm przygotowujący do pierwszej Kom.
munii św. będzie się odbywał w tym czasie co

- i katechizm do pierwszej spowiedzi, tylko inne
dnio w tygodniu. sta nieci narzucać trzeba.
17. Doprowadzić się tutaj tylko dzieci, które odbyły
przed rokiem pierwszą spowiedź, i które w ciągu
roku przystępowały do niej przez pierwszego
razu przynajmniej jeszcze dwa razy.
18. Wamunk, aby dzieci przed przyjęciem pierwszej
Komunii św. przystępowały kilkakrotnie
do spowiedzi, ma na celu dostarczenie
Prokuratorowi sposobności zachęcenia i dopil-
nowania dzieci, aby pracowały nad sobą celom
uniknięcia grzechów a to sta miłości Bławi-
ciela, którego pragną miłować. Ta pierwsza
praca uczeniowska pod kierunkiem Pro-
kuratora przeprowadzona, uprosi ich do po-
dobnej w dalszym ciągu i do miłości ocenie-
nia rzeczywistego swego i w przyjmowaniu
Komunii św. przez zachęcenie miłości do
P. Jezusa w tym Sakramencie. Kaptan, pod
tym względem chce się zwrócić do powzięcia,
stanie się prawdziwym ich dobroczyńcą, bo wzro-
pi w ich dusze pragnienie i uosobieństwo na całej
ich pracy.
19. Po uformowaniu listy, dopilnowaniu, aby się
dziećmi ustrzeżli już niesprawdzone w roku poprzed-
nim zgromadzić, odbyć należy sprawozdanie, czy
według zalecenia domowego były w ciągu roku
przynajmniej dwa razy w spowiedzi. Dla
dokładniejszego skontrolowania nie należy być
do tych spowiedzi inaczej przypuszczać jak
za kartką. Dzieci, które się nie spowiadały,
tylko raz tylko, cofnąć na katechizm przygotowa-
ny do pierwszej spowiedzi, imo a bezpośre-
dnym, jako też katechizm innego prze-
cześnie zapomniały, cofnąć do wtasieru kate-
chizmu, aby go się powtórnie nauczyły, a z poros-
tatem rozpocząć naukę.

Aluaga. Szwarych zastawien nejnej rozprawach
co do kwalifikowania, kontrowersji, examinowa-
nia i cofania dzieci na katechizm nietylko, kateche-
ta sie nie powinien przebiec i bynajmniej nie
mrozgledniać, gdyż wprowadziłby w cato dzieło
nauczenia nielad, ktorému później już by zapo-
lić nie mógł. pracy swej wojak by porzytek i
skuteczność brać nie tworzyłby przeciw takim
przebieg i umazy ze strony rodziców.

20. Nauczenie do obejmowania winno porzucenie kate-
chizmu małego i przysposobienie do pierwszej
spowiedzi przez kolejną examinowanie z nich dzieci
i przypominanie im tego, czego zapomniały. Naszed-
nie ich powinien wykład w ogóle o Sakramentach,
moralności i dobrych uczynkach jako siódkach, do otrzy-
mania Łaski i o potrzebie tej Łaski do życia ew-
angelicznego i do zbawienia. Pozem wykład o Sakra-
mentach Duchowstwy, o celu jej ustanowienia, o jej
znaczeniu, konieczności jednego przypominania tego
Sakramentu dla życia chrześcijańskiego i do zbawie-
nia, o Łaskach, jakie ten Sakrament daje i o ro-
wnież o tym do niego duszy przygotowaniu nie był
by przez dobra spowiedź, ale i przez gorące pragnie-
nie uchronienia i umiarkowania Ducha Jezusa
w tym Sakramencie, o pokorności do niego, o cni-
ciu walecznej, o sposobie adoracji w czasie Mszy św.
i wystawienia, o odwieczaniu Ducha Jezusa w
sercu tego w cyborium i pokorności do niego.
Wreszcie ku końcowi nauczenia należy wstąpić.
Tow objasnić i nauczyć dzieci, jak się mają we-
wnętrznie i zewnętrznie przygotować do przyjęcia
Komunii św. jak się zachować przy przyjęciu
mianem do Stół Pański, jak po przyjęciu obiek-
tywnie czynić i myśleć, jak po przyjęciu
przypominanie Komunii św. zachować do
tego.

21. Prawdziwy porzytek przyjęcia pierwszej Komunii
w. winno nie od samego i powierzchownego jej

prajymowania, ani nie od obywatelskich cere-
monij, obywatelskich a dzieci a dla nich nie
oboi arawniowych, ale od niewzruszonego dzieci
usposobienia, od wzruszeń swi, pokornosci miłości
i swietych postanowień, jakie czynić będą: prze-
do katecheta na te strony nate gestliwosci obciaci
powinien, aby okadził w nich sercach miłości gona-
ca Jhu Panu Bogu, dziekowidzeniu grzechu,
pragnieniu poświęcenia Bogu swojego życia
w pełnieniu cnoty, w pracy, w sumiennym speł-
nieniu obowiązków chrześcijańskich i swoim
swojego. Szerególnych a rytmem twierdzącym
nieobjętych ceremonij rannich a wiecznych, gdyż
w najwazniejszej chwili, w której trzeba sku-
pieniem być potrafić, rozpraszając one jego
uwaga, o przedmiot najwazniejszego odwa-
cają i niepokoją. Takiem jest np. rozdawanie
przystępnym do Komunii św. dzieciom
swiece zapalonych i pitnowanie, aby je prosto
Arzymoty, siebie lub innym rozstrzelić nie okle-
wały lub nie porpały. Kierowcem, to jest i bez
przytęk wzdęcia dzieci po kosciele do obchodów
wicy, do konfessionatu, do kadłuba i do kła-
do i twatego nie robi wrażeń i cere ceremo-
nii porzeka. Dzieci, dzieci, dobrze wprze-
wazywają, jak mają dla przyjęcia Kom-
munii św. przystępować do Ołtarza, ustawić
je w porządku parowni i albo w spokoju wstać
je wotnej pokornosci, albo wytać im odpowied-
nie modlitwy dla okadzenia i utrzymywania n-
erw pokornych, albo do tego samego celu złożyć
przemówieniem do nich goraczem. Treśća dory-
bednie, aby przemawiać do tego wsey pitnowaty
poradku i doprowadzaty waz od prowadzaty
do Ołtarza parę komunikujące.

22. Chociaż każde nowe katechizm a dzieciom roz-
poznają się i kierują powinni bratka modlit-
wa, to jednak katechizm przygotowyjący do pierwszej
Komunii św. należałoby za każdym razem
rozpoznać i kierować modlitwa szereglniej gona-
ca, o ile można, do wykluczonego przedmiotu zast-
sowania. Następnie udawać się do moze z modlitwy
po nauce do której ostatnie przemówienie katechety
usposobie powinno.

23. To przyjąć Komunii św. nauka lub przemówienie pomiędzy innymi powinno zachować się, aby jaknaj-
częściej przystępowały do Stółu Pańskiego. Należy
je rozprawić, to także błogosławieństwo i serwisierem jako ob-
nie za każdym razem Sam Bóg chce ich napisać,
jakiżkolwiek z takim jako teraz rozmawiamy przy-
mował go bóg w tym Sakramencie.
24. Katechizm dla ludu odbywać się będzie w każdej
miejscu, więcej roku przed sumą lub w czasie
sumy po "Credo" z amboną. Wyjmuje się tylko nie-
dzielę Wielkiego Postu, przechodząc na rozbiór i na-
kładanie pieczęci wamencie Sakramentu Pokuty. Po prze-
czytaniu Inaugelii i wprowadzeniu z niej krótkiej
praktycznej nauki należy powtórzyć Treść nauki
Katechizmowej, w przeciągu niedziel, odpowiedzianej;
następnie nastąpi nauka na tematniejszą, więcej przy-
godową i w Treści opiewanej nauki, jako będzie po-
wiedziane w przyszłych niedzielach. Potrzebny jest to, aby
nie tylko lud lepiej mógł zapamiętać grzechy i na-
uki, ale także aby się mogło dać twierdzenie jednej na-
uki z drugą i aby nieobcemu na jednej nauce nie
stracił przynajmniej Treści nauki opiewanej i
rozpatrzył jej tajemność z innymi.
- Komunio to rozpoczynać się będzie od pobierania
go zarysu Historii św. Opowiedzieć należy powstanie
stworzenia świata i człowieka, grzech pierworodny,
potop, prawo starożytności Abrahama, niewola Egipska, na-
stanie przykazań, objęcie ziemi obywateli, niewola
Babilońska i powrót z niej, przepo-
wiednie proroków o Mesjaszu i figury, a także przejście
do Nowego Testamentu, natchnienie, jak to przepowied-
nia i figury sprawdziły się w narodzeniu, życiu i m-
cie Chrystusa. Opowiedzieć powstanie Apostołów,
zmartwychwstanie, wstąpienie Chrystusa do nieba,
wniebowstąpienie, wstanie Duchu Świętego i
z Apostołów, potem przejść należy do rozkładu
prawdy wiary i moralności.
25. Wykład ten prowadzony będzie tym samym po-
rządkiem, jaki zachowany jest w parafialnym pa-
raku i katechizmowych do niego dołączonych, wyki-
nanych ludowi w każdej niedziel. Stwierdzi następ-
ny wykład ambon Chrysta św. modlitwy Pańskiej,
porównanie anielskie, a potem rozkład wykład-

kich artykułów wiary, trzymając się porządku
Ktada Apostolskiego. Co należy do prawnego
materiału pręgi do przepisów moralności, roz-
bić się przytoczenia, ażeby i one stały imo
kolej się wyłożyły, jako się przy poprzednich porządkach
wymyśla.

26. Wykład taki ma trwać dwa lata tak od
Wielkiejnoy zacząwszy, a koniec przed prostem
miejscem, i obejmować będzie systematycznie
przeprowadzoną całość nauki chrześcijańskiej
tak dogmatycznej jako i moralnej.

27. Przed rozpoczęciem wykładu katechizmu dla ludu
A. A. Proboszczowie utoną plan, w którym cały
obszar nauki chrześcijańskiej rozłożył na liście
miejsc, przez jakie wykład taki będzie, określa-
jąc sobie przedmiot wykładu ma trwać, nie dzie-
le i barwa, aby w rozkładzie egzemplarnym żadna
prawda i błąd, które ludowi wyłożone być win-
ny, nie zostały pominięte, oraz aby we włas-
ciwym miejscu była pomieszczona. Rozkład
taki w dwóch exemplarach spisany przestany
jestanie wlasnym Dziekanowi, który jeden
w aktach dziekanialnych zachowa, a drugi przez
siebie przyniesie proboszczowi swojemu.
Koniemy on zaś jest, aby naukanie w porząd-
ku i systematycznie prowadzonym być mogło,
bez czego wykład w swojej roli byłby nie-
pożytecznym, a nadto w razie śmierci proboszcza
wykład ten stwój będzie jako informacja na-
stępny, żeby mógł naukanie prowadzić dalej
ta droga, jako poprzednik rozpoczął.

28. Jako podreczniki do wykładu nauk katechiz-
mowych dla ludu A. A. Proboszczowie mogą
wybrać dzieł Gaume'a, Guillois i katechiz-
m A. Breuastkiego. Leż dzieła te lub inne
stwój tylko mogą jako materiał, a którego
najbardziej należy to, co jest do nauki potrzeb-
nem, a co powinno być ludowi pożytecznem
nie dostawia według autora, ale w treści

- wypowiedzianej jako słownemu słowy Proboszcza. Arko
porządek przeciwności do myślowi nie powinien być
z antona brany, ale wskazywać go być kołoj koteczki-
mnych prawn, objęta parafialnym paciorkiem i na niej
oparty kształt nauki przez Dziekana prowadzony.
29. Sposób wykładu ma być trójczyny, prosty a jany, bez
szadnych retorycznych figur i ozdób, mający charak-
ter opowiadania spokojnego rozważań katechiz-
skiego deklamowania, dostosowany do pojęcia ludzi
prostych i niewykształconych, ale bez wygórowania wy-
razów gminnych i trywialnych. Rzeczy trudniejsze
należy w opowiadaniu, ile można, uprościć, prze-
rzuć rzecz te same w sposób doskonalszy powtarzając
słowem dotychczas usiłowania, aby one właściwie przez
prostactwo zostały zrozumiane. Dla tego na zdol-
ności swe i wprawę nie należy się, najmniejszemu
opuszczać, ale przed każdą nauką, dobrze się w jej
przedmiocie rozmyślać i obmyśleć najwłaściwszy
sposób, w jaki ludowi mu być przedstawiony.
30. Beniovek porzucił całego nauczania katechizmo-
wego bezie paciorka parafialny, którego się dzieci
na pamięć wyuczać będą a utrzymywanie w niej
uległ powtarzaniu go w kościele co niedzielę, przez
katechizm dla ludu bezie właściwie rozszerzonym
tylko wykładem parafialnego paciorka, aby lud
wznowiał to, czego litere i wyrazyma w pamięci.
Wszelkie gody należy się wstrzymać, aby nie było pro-
stym względem różnie parafialny parafionni i aby
ciężni z jednej parafii do drugiej się przenoszący
nie znaleźli się w trudności, trapiących na odmienne
bramienie parafialnego paciorka, przez to jedno-
stajności wyodrębkowania bezie odpowiednia liście
eksemplary paciorka parafialnego i d.t. Dzieka-
nem rozdano, aby w każdym kościele ten a nie
inny był używany i stał się za podstawę
katechizmowego nauczania w całej Dycezyi.
31. Dycezyem i wola jest nowa, aby w księstwach,
przy których są Wikanysze przez Proboszczów,
katechizmowe nauki dla ludu prowadzić sam Pro-
boszcz, a d. Wikary mały katechizm dla dzieci.

Co się bierze katechizmów przygotowywanych do
pierwszej spowiedzi i do pierwszej Komunii św.
potrzeba, aby A. Proboszcz prowadził je sam w obec-
ności A. Wikařiego i jeżeli będzie, nie sprzeciwi mu
ustępować tego naukowania, aż się przekona,
że A. Wikařy przejął metody A. Proboszcza,
i że bez szkody młodziużym można się nim
zastąpić. Przyjmowanie jednak na katechizm,
klasyfikowanie dzieci, ćwiczenie, aby ile moż-
ności wyszły na katechizm niedzielny,
examinowanie ich i poszukiwanie wyjątków
do A. Proboszcza należeć będzie, jeżeli tego nie
będzie pożytek dzieci, ale i powaga pasterskiego
urzędu wymaga.

32. W wyrytkach dnia świątecznego umieszczono w cię-
gu roku przypadające, katechizm dla ludu
wykładałym nie będzie, ale ma być powołania-
ne katanie do umieszczenia skazanego przez
A. Proboszcza lub jego Wikařusa.

33. Wobec czego, aby pierwszy omulekni po-
rząd naukowania katechizmu było exasem
pięty, dla tego ma powstać rok 1888
W. W. S. S. A. A. Dziekanie skłone do kondekarnal-
nych Proboszczo wiadomości, jakie z protokółu
tego naukowania wyrobili sobie zolanie omu-
lecie w niniejszym rozporządzeniu objęty, czy
i w tym mianowicie i dla jakich przyczyn
rozporządzenie zmienić by należało. Tak zebra-
ne zdania księdy z W. W. S. S. A. A. Dziekanów
w jedną całość stęży i oparte na otrzymanych
wiadomościach własnym deklinowaniem urobi-
ma opinie dołączono umieszczono Korespon-
dencji Naszemu przed rozporządzeniem Wielkiego Posła
przedstawić.

Obecnie zaś W. W. S. S. A. A. Dziekanie,
zobowiązany do, co do nich w skutek niniejsze-
go rozporządzenia należeć będzie, dokonane
Korespondencje.

- 1^o o tem, jak urządzić naukanie katechizmów w kościołach misyjnych;
- 2^o o przedłożeniu przedstawionych sobie planów naukania katechizmów w ludu;
- 3^o o rozporządzeniu we wszystkich kościołach Dekanatu katechizmowego naukania, o czym wiadomości podał winni i raportów S. A. Prokuratorów.

Librum Ordinationum Episcopi
Sandomiriensis et Consistorii Generalis
viri et praesentibus testor

Decanus Opatoviensis

d. 14. Augusti 1886 an.

L. Jurdalowski

N^o 1122.

Antonius Xaverius
Sotkiewicz
Dei et Apostolicae Sedis Gratia
Episcopus Sandomiriensis.

Illustrissimo ac Reverendissimo Domino
Josepho Kijanka S. I. C. Sandomirien-
sis Cathedralis Ecclesiae Canonico, No-
bis in Christo Dilecto - Salutem in
Domino!

Ut Dioecesis hujus Sandomiriensis, cujus
regimen Nobis, quamvis indignis, deman-
datum est, Ecclesiastica administratio
plano rectoque tramite procedere possit,
utque ea omnia, quae Episcopalis sunt
jurisdictionis, modo securiore, justo ac cele-
riori cursu exerceantur, de providendo
Nobis adiutore in persona Vicarii Ge-
neralis seu Officialis jam dudum sol-
liciti sumus. Quum vero jura sacra
ad munus et Officium hoc vocare vo-
lunt Viros Ecclesiasticos, morum vi-
taeque integritate excellentes, doctrina
praesertim sacra prae caeteris eminen-
tiores, in rerum gerendarum dexteri-
tate pollentes, prudentia conspicuos
et zelo Divinae gloriae ardentes - Nos,

qui jam a multis annis omnes praedictas qua-
 litates et alia animi Tui dona virtutesque
 perspectas habemus, oculos et mentem in per-
 sonam Illustrissimae ac Reverendissimae
 Dominationis Tuae vertimus et Te Nostrum
 Vicarium Generalem et Officiale constitui-
 ere proposuimus. - Cum vero edocti simus
 per litteras Generalis Gubernatoris Regni
 de die 7 Augusti anni cur. N^o 1461, nihil ex par-
 te Gubernii obstare ad propositum Nostrum
 actu explendum, praesentibus Litteris Nos-
 tris statuimus et nominamus Domina-
 tionem Tuam Illustrissimam Nostrum
 Vicarium Generalem, dantes et conceden-
 tes Tibi facultatem exercendi Episcopalem
 Nostram jurisdictionem Ordinariam
 in universa hac Sandomiriensi Ecclesia et
 Dioecesi, nullo terrae tractu nullaque persona
 exemptis. - Volumus autem, ut in exercenda potes-
 tate, quam Tibi impertimur, stricte Sacris Cano-
 nibus attendas et inhaereas ac consequenter,
 ut omnes casus, qui ab iisdem Sacris Canoni-
 bus a Vicariis Generalibus tractari, absolvi
 et resolveri permittuntur et qui speciali non indi-
 gent mandato, exercere valeas absque ulla
 partium ad Nos appellatione, quum Epis-
 copi et Vicarii Generalis unum idemque
 sit tribunal. - Volumus etiam, ut possis
 in criminalibus Clericorum cunctorum hu-
 jus Dioecesis causis per Te vel per delega-
 tum Tuum specialem cognoscere, inquirere,
 coercere et punire etiam privando muneribus,

officiis et beneficiis; ut possis beneficia Ecclesiastica Sacris Canonibus conformiter conferre, visitationem Dioecesis peragere, parochiis imperitis coadjutores dare et assignare, alium Vicarium Generalem in casu necessitatis Tibi substituere, Episcopo alieno facultatem pontificalia in Dioecesi hac exercendi concedere et ut omnia ac singula, quae speciali mandato Episcopi ex jure noscuntur indigere, possis legitime ac valide exercere, etiamsi casus majores in jure censeantur superius mox expressis.

Cum autem in Jure Sacro dentur quidam casus, super quos Episcopus nullam jurisdictionem Vicario suo Generali concedere potest etiam per speciale mandatum, idcirco caveas Illustrissime Domine, ne ejusmodi casibus Te implices, nam in ipsis ob jurisdictionis defectum valide agere non poteris.

Superfluum Nobis videtur Te Virum vere Ecclesiasticum hortare et admonere, ut jurisdictione hac Ordinaria Episcopali, quam Tibi committimus ac Dei majorem gloriam uberimumque fructum animarum Christi Domini Sanguine redemptarum utaris, confidimus enim in Domino, quod Tibi nunquam sinceræ voluntatis copia deficiet; ideo imploramus tantum Divinam bonitatem, ut largiler Dominationi Tue Illustrissimæ vires concedere, augere et confortare

dignetur, utque benedictione coelesti fretus
possis cum abundantiore incremento meri-
torum, non obstantibus etiam difficillimis
rerum adjunctis, augere bonum Sanctae
Ecclesiae Dei.

Datum Sandomiriae in Residentia
Nostra Episcopali die festo S. Stephani
Conf. et Regis 2 Septembris 1886 a. D.

Nº 1122.

Antonius Xaverius
Solkiewicz
Dei et Apostolicae Sedis Gratia
Episcopus Sandomiriensis.

Perilli Adm. Rdo D. Decano foraneo
Decanatus N. - Salutem in Domino!

Ut Dioecesis hujus Sandomiriensis Ec-
clesiastica administratio recto tramite proce-
dere possit, justitiaeque ac juris remedia om-
nibus pateant, proposuimus Nobis adiutorem
in exercenda jurisdictione Nostra Episcopa-
li in persona Vicarii Generalis seu Officia-
lis providere. Perspectas vero habentes, ad
munus et officium hoc a Sacris Canoni-
bus requisitas dotes possidere Illustrissimum
ac Reverendissimum D. Josephum
Kijanka S. S. C. Cathedralis Nostrae
Ecclesiae Canonicum et Seminarii Dio-
cesani Rectorem, cum ad dignitatem

et officium hoc vocare ipsique jurisdictionem Nos-
tram Ordinariam demandare statuimus.

Idcirco obtento prius expresso et speciali consensu
ex parte Civilis Gubernii, hodierna die eundem Illus-
trissimum ac Reverendissimum D. Josephum
Kijanka nominavimus Vicarium Nostrum Ge-
neralem seu Officiale et in forma mandati
tum generalis, tum specialis dedimus Ipsi facul-
tatem plenam per universam hanc Diocesim San-
domiriensem nullo tractu et loco, nullaue persona
exemptis, potestatem Ordinariam Episcopalem
ad Sacrarum canonum mentem exercendi.

Volumus itaque ut ab omnibus nominatus a
Nobis et potestate instructus Illustrissimus ac Re-
verendissimus D. Josephus Kijanka, qui verus
Vicarius Generalis Noster agnoscat, honoretur
et habeatur, utque omnia mandata, rescripta et
decreta ab Ipso emanata, cum canonica obedi-
entia, eo modo ac si a Nobis Ipsis procederent,
recipiantur, et exequantur.

Datum Sandomiriae die festo S. Stepha-
ni Conf. et Regis 2 Septembris 1886 a. D.

Sandomiera d. 29 Lycznia 1887r.
110 Lntogo

A 1706

Konsystorz Generalny Diecezyi Sandomierskiej

do
Wł. Diekana Dekanału

Wskutek rozporządzenia Wyiszych Władz Państwowych Alumnów Seminarjów Duchownych jak również Wychowania Akademi Duchownej Rzymko-Katolickiej w Petersburgu, kliray, otrzymawszy swięconia kapłańskie, nie zostali jeszcze przez Władzę Państwową na pracownictwo i na psaty za akceptowania i konsekracji przepisanej na wieczność przysięgi nie wykonali, nie mogli sprawnować obowiązków kapłańskich przeciwko Mszy św. czytanej.

Opowiadając rozporządzeniu zechcesz Wł. Diekan powiadomić kondekanalne Duchowieństwo, gdyż za naruszenie sakramentu jak wspomniany wyżej wychowania, jak również odparcie ich Proboszczów i Kłeryków Kościoła wsielisz przed Władzami Państwowymi odpowiedzialność mają.

II

A 1318. W wyjaśnieniu Ordynacyi Dycezalnej z dnia 17 kwietnia 1886r. A 615 Wł. Diekan zechcesz poinformować kondekanalne Duchowieństwo, iż manerami katechizmów ludu i dzieci może mieć miejsce tylko wzmagać kres i to i to od naczynia na sakramenty i wolność dzieci nężyć się w szkołach elementarnych.

III

A 1927.

Cesarzka Archeologiczna Komisja w Petersburgu, zadaniami której jest chronić od zagłady przedmioty starożytności, mające cześć pod względem naukowym lub historycznym, domniemu anacronizm, obniża się do Władzy Dycezalnej a przede wszystkim jej celów i celów Duchowieństwa parafialnego. Zdawać się bowiem należy, iż utrzymywanie i

kopija, lub najduja, stare monety, nazy lub inne skarży-
ne pamiątki, a nie pamiątki i nie najgo nankunij ich
wartości, lakone albo za bosen sprzedaja, handlarzom na
na elopienie albo też w inny sposób angetnie je miara. —
Dla dobra parafialne przigdana jest rzecz, aby Duchowni
elwoparafialne, jako najbliżej stojace ludu i najlepší o
wzrostkach poinformowane, w razie wynalazienia przez
młociem wspomnianych przedmiotów skarżylnych, wyśly-
mato na analazem, żeby lakone wysylali prosta do Polos-
burga pod adresem: Unnoprampowar el prachownekar
Kommunie, lub też pod adresem Proosa lejio Kommissy.
Prappa Eipnnenar w Tafepur Uunur brachomben-
no. nr 9200 "a co sorilo otrzymaja wynagrodzenie

IV

A 1459.

Medtuy obwiazujacych przepisow wazysy Probszerowio
i Administracowio Parafij winni ewrocenie sacrogetowe
skladac rachunki a paktadnego, uprzednio przez miejscowy
Dusz Koscilny priniadano na rco Woydel Dicka-
nin dla przestania lakonych do Powiatu. —

Pomiewa miedziy Probszerowio i Administracowio
parafij, nie czynia adwazyrowim czasio prygiosym prze-
pisem, narazaja lak Wabq Dyccsalna jakrowio i
W.W. B. del. Dickanin na nieprzeobne, a czaso przykra
korespondencye, preto Konsylar Generalny przystomni-
majac ten obwiazek B. del. Probszerowio i Administra-
cowi, zalesa Im scile lakony w swim czasio opetniao,
upracinnym bonicowicie amozomym koscilna opor-
nych wymierzo karypienizno. —

V

N^o 64.

Pomiewa desato do wiadomosci Wady Dyccsal-
nej, ic wielo Probszerowio angeto a woczyslowi Boiego
Mardzenia i pismozego dnia Amardnychrolania Par-
skiego nabazionslowo parafialno odprawia i walyt rannych
godzinach, porbaniajao przez do maimici swich pa-
rafian wystuchania i kazy in. preto Konsylar Generalny

chwałom zaradzić i w całej Dyocezji pod tym względem ja-
sławnie zaprowadzić, przysłał Włk. Diekan do zakonnego
nawia Kondekanalnego Duchowieństwa następującego
zarządzenia:

1^o Wroczyście Dzięgi Karolonia krakowskiego Proboszcza nowo-
im króciło, słowno się do ogólniej kancerji, winno mieć
kraj Młaz in. Pierwsza, Pastorka awana, makiy odprawię bę-
o pitnicy będa o jutrzence, słowno do istniejącego namij-
zon amozajm, druga o godzinie 8 rano, a trzecia w amyltym
czasie to jest o godzinie 10.4-

2^o Wroczyście zaś Smarłwychwstania Panoskiego, mabien-
stwo rozruchajno mraz a karamien odprawien em byś win-
no o inschodzie słowno, Młaz zaś dwoła w amyltym czasie.
Tym sprasolam ntadno się mianis o niemal rozylkion
prokionym wystuchania ełly er. albo przynajmniej wie-
cia nłaiatu w mabionisłwie parafialnom. w najpiernsac i
największe wroczyście Króciła Katolickiego. -

17

A 239. A powodem abliżającego się Probu Wielkiego i sprawiedli-
kancowej rachos Włk. Diekan parwiarłeniś Kondekanalno
Duchowieństwo, iż pod względem przepisów co do obecnego
postu i dyspensy od zachowania lakowego, a lakie no rozyl-
kion, co się dyce porządki w nanczanin lntu i mabionisłwa
wielkoprosnego obawiają Ordynarja Dyocesałnaw dnia
31. Sycznia 1884 roku i 1884 i do lakowej wsięcy w roku lici-
cym słowno się nim. -

17

A 240. Lechos Włk. Diekan polecił modlitwom Konfradrii
dnos i p. et. Jana Dabrowskiego niegdys profesora Se-
minarjum i Proboszcza parafii Kunin, amartego w dniu
23 Sycznia 1884. -

Landomierz dnia $\frac{7}{13}$ Sierpnia 1887 roku.

4848

Konsystorz Generalny Diecezyi Landomierskiej

do
W. T. X. Diekana Dekanatu.

Do praw i obowiązków każdej zwierzchności należy to, aby znała podwładnych swoich, wiedziała w danym czasie o miejscu ich pobytu i sposobie zajęcia a tem samém była w możności skutecznie zarządzać, co w zakresie swej działalności uważa za potrzebnem. Ta zasada, wypływająca z natury władzy i potrzeb społeczeństwa, kierując się wszystkie gałęzie świeckich rządów wszędzie, gdzie cywilizacja chrześcijańska społeczeństwa urobiona a nawet i tam, gdzie ona jeszcze nie doszła lub nie przeniknęła wszystkich stosunków.

Kościół przez Chrystusa Pana ustanowiony jako dzieło doskonałe nie mógł pominąć tych elementarnych podstaw rządzenia i wydał liczne przepisy, dotyczące nie tylko sposobu spełniania obowiązków przez różne władze jego podległe osoby, ale i co do ich zamieszkania. Znane są powszechnie Duchowieństwu te przepisy, które prawo kościelne pod tytułem: „de residentia episcoporum, canonicorum et parochorum” podaje. Jeżeli wola Kościoła i Jego nakazy świętymi być winny dla każdego wiernego, to przede wszystkim w ich spełnianiu i przestrzeganiu Duchownym przewodzić przystoi.

Życzę sobie, że zdarza się często, że A. H. Proboszczowie a nawet Wikariusze, bez uzyskania na to pozwolenia Władzy Diecezjalnej, opuszczają kościoły i obowiązki swo-

swoje na czas dłuższy lub krótszy, tak jakby ani z tytułu stanu i urzędu swego jako też z tytułu obowiązków od tejże Władzy zależnymi nie byli. Dla zapobieżenia nadal temu nieporządkowi oraz dla uniknięcia potrzeby wymierzania kar na lekceważących prawo kościelne kapłanów, Konsystorz Jeneralny wyrywa W. I. K. Dziekana, aby przypominał Duchowieństwu sobie podwładnemu:

1^o iż św. Sobór Trydencki sess. 23 cap. 1 de Reform. postanowił kary na duchownych, którym pieczę dusz powierzona, w razie samowolnego od trzody swj oddalenia się; że zastrzegł, aby w potrzebie wydalenia się Biskupi przyczynę rozpoznał i pozwolenie na piśmie udzielił: *causa prius per Episcopum cognita et probata... licentiam in scriptis concedendam..* są słowa św. Soboru; wreszcie aby wydalaający się zostawił w parafii następcę przez Biskupa approbowanego: „*vicarium idoneum ab ipso Ordinario approbandum cum debita mercedis assignatione relinquat.*”

2^o że nieobecność Proboszcza lub Wikariusza w parafii na czas dłuższy nad tydzień czyli dni siedm nie inaczej może nastąpić, jak po uzyskaniu na to pozwolenia Władzy Dycezalnej.

3^o że W. I. K. Dziekan jako Delegat Biskupi upoważniony został czasowo to jest do końca r. 1888 udzielać pozwolenie na wyjazd P. P. Proboszczom i Wikariuszom na przeciąg czasu nie dłuższy nad dni siedm, wliczając w to niedziele i święta przypaść mogące z warunkiem wszakże, aby przyczyna wyjazdu za słuszną przez W. I. K. Dziekana uznana została, aby pozwolenie wydawane bywało piśmiennie i aby Wikariusze wprzód otrzymali pozwolenie na wyjazd od swego-

Proboszcza i takowe na piśmie przedstawili; w każdym razie aby obsługa parafii zapewniona była.

4^o że gdyby wypadek nagły wymagał wyjazdu natychmiastowego, wyjeżdżający nie mogą uzyskać pozwolenia Konsystorza lub Dziekana, powinni o wyjeździe jego przyczynie i zapewnieniu posługi parafialnej przestać, wyjeżdżając, raport tej władzy, od której pozwolenie potrzebowali uzyskać.

5^o że Proboszczowie, nie dłużej jak na dni dwa powszednie z domu się wydalający, powinni doruścić tylko o tem Dziekanowi, nie zgłaszając uprzedniego na wyjazd pozwolenia, zawsze jednak zabezpieczymy posługę parafialną; Wikariusze zaś, wydalając się na dni dwa, mogą poprzestać na pozwoleniu Proboszcza.

6^o że K. K. Wikariuszom bez wiedzy i pozwolenia Proboszcza nie wolno wydalać się nawet w obrębie parafii na parę godzin, a to dla zachowania porządku i nie narażania parafian na czekanie i miutregę czasu.

7^o że tak K. K. Proboszczowie jako i K. K. Wikariusze powinni zachować tę ostrożność, iżby, z domu wychodząc, wskazali stłubie kościelnej, gdzie w razie nagłej potrzeby znalezieni być mogą.

Szegółę rozporządzenia niniejszego rechesz W. J. K. Dziekan podać do wiadomości kondekalnego Duchownictwa, potęcić wpisanie ich do księgi Ordynacyj Dyceyjalnych i czuwać nad ściśtem ich wykonaniem, wyłamujących się zaś od ich zachowywania Konsystorzowi Generalnemu przedstawiać.

§. II.

#849

Dotychczas, mimo kilkakrotnego wzywania Władzy Dycezalnej, wiele jeszcze kościołów w Dycezyi nie posiada realnie spisów inwentarza fundi instructi; inne, aczkolwiek tego rodzaju inwentarze posiadają, ale takowe spisane były w czasach dawnych przed urządzeniem dzisiejszych stosunków ekonomicznych duchowieństwa, stąd niewiadomo, co kościoły obecnie posiada na własność pod osobistą odpowiedzialnością zarządzającego kaptana, a co przeszło na własność Skarbu; inne wreszcie kościoły posiadają inwentarze już po urządzeniu duchowieństwa dokonane ale nie na imię obecnych beneficjariów spisane, bez odnotowania na nich zasłanych następnie zmian.

Ponieważ ze względu na konieczną potrzebę uporządkowania i zabezpieczenia własności kościelnej stan taki żadną miarą dłużej tolerowanym w Dycezyi być nie może, przeto Konsystorz generalny wzywa W. I. K. Diekana o surowe polecenie tym z kondekanalnych Proboszczów, którzy do tego inwentarzy fundi instructi na swoje imię spisanych i przez Władzę Dycezalną poświadczonych nie posiadają, o bezwzględne sporządzenie takowych.

Nadto — ponieważ w ostatnich czasach nadrytano Władzę Dycezalną z różnych dekanatów do poświadczania spisy inwentarzy dokonywane z niestęchanem niedbalstwem, pisane przez ludzi po większej części prostych, nie mających nawet wyobrażenia o polskiej ortografii, nieczytelne, a co większa, w układzie i ocenieniu przedmiotów raząco niezgodne w egzemplarzach, — co wszystko daje smutne świadectwo kaptanom dbałości o ich własność kościelną, — przeto Konsystorz generalny przez pośrednictwo W. I. K. Diekana oznajmia wszystkim Proboszczom i Rzgdeom

kościół, że dopóty ich spisy inwentarza fundi instructi bez zatwierdzenia zwracane będą, dopóki takowe nie zostaną z całą dokładnością i pilnością sporządzone, wymierzając nadto na niedbanych i leniwych kary dyscyplinarne

Aby przedstawiony Władzy Dycezalnej opis inwentarza uzyskał jej approbatę, prócz czytelnego pisma i dobrego języka obejmować winien:

1° krótki opis historyczny kościoła, kiedy i z jakiego materiału wzniesiony, kiedy konsekrowany, kiedy gruntownie lub częściowo był restaurowany, ile posiada ołtarzy, z jakimi obrządkami i w jakim stanie; opis chóru, ambony, zakrystyi, czy sklepiona lub nie, skąd do niej wejście, jakie ramki; opis chrzcielnicy, organu i dzwonnicy; cmentarze: kościelny i grzebalny, cment ogrodzone i w jakim stanie?

3° Dokładny opis gruntów plebańskich, wyjaśniony odrębną mapką sytuacyjną.

4° Utensylia: a) metalowe: srebro, miedź, mosiądz, cyna, spisz, zelazo, ilość sztuk, stan ich obecny i wartość sumienna i realna; b) utensylia drewniane, ilość sztuk, etc. jak wyżej; c) apparatus: ile każdego koloru, z jakiego materiału, stan ich obecny i wartość, wyszczególniając każdą sztukę pod oddzielną pozycją; d) bielizna: ilość sztuk, materiał (płótno czy perkal), stan obecny i wartość; e) mszaly, ilość sztuk, wydanie, czy mają dodatki najnowszych officjów, oprawa, stan obecny, wartość.

5° Dokumenta kościelne: dokładny opis znajdujących się dokumentów kościelnych, akt religijnych i religijno cywilnych (ilość egzemplarzy, od którego do którego roku, w jakim stanie, oprawne lub nie), księga wizyt, księga rozporządzeń dycezalnych; gdzie dokumenta

kościelne są przechowywane; czyną pomieszczenie takowych znajduje się w zakrystyi kościoła (jak tego wymagają przepisy kościelne) kufer dębowy zelazem kuty.

6^o Biblioteka kościelna: czy kościół takowy posiada i z jakich się składa księzek, uporządkowana lubnie.

Przy sporządzaniu nowych inwentarzy należy przy końcu zostawiać kilka kart czystego papieru dla odnotowania na nich następnie mogących zajść zmian.

Przy przenoszeniu się Proboszczów lub Rządów Kościołów z jednej parafii na drugiej, nie mogą oni dopóty opuścić miejsca poprzedniego officium, dopóki nie oddadzą w przytomności W. I. K. Dykana i Cłonków Dorotu kościelnego powierzonego sobie inwentarza swemu następcy lub w braku tego Prerowski Dorotu, przy czym W. I. K. Dykan spisać odpowiedni protokół, odznaczając zasile w inwentarzu zmiany, a wszyscy obecni takowy podpiszą.

Wrazie zaś śmierci beneficjanta najbliższy jego sąsiad winien o tem bezwzględnie powiadomić W. I. K. Dykana, który nie omisszka zjechać na grunt osieroconej parafii i w myśl rozporządzenia Władzy Dycezalnej z dnia 7^{go} Kwietnia 1884 roku. A 564 postąpić, zabezpieczając przedewszystkiem inwentarz kościelny i oddając takowy do strzeżenia Dorotowi kościelnemu przy spisaniu odpowiedniego protokołu. Zdarzają się bowiem wypadki, że w czasie wakowania beneficjum, bądź to wskutek przeniesienia beneficjanta na inne miejsce, bądź wskutek śmierci takowego najcenniejsze często dokumenta giną, bezpowrotnie z wielką szkodą dla kościoła, a często i dla historii krajowej. —

§. III.

№ 585. W r. 1881 pod Najdostojniejszą opieką Najjasniejszej Pani zawiązało się w Petersburgu Stowarzyszenie opieki nad niewidomymi, zadaniem którego jest niesić pomoc i ulgę ślepych w nieszczęśliwym ich losie bez różnicy wieku, stanu, wyznania i narodowości.

Ponieważ rzeczne Stowarzyszenie prócz dobrowolnych ofiar, składanych prawie wyłącznie przez ludność prawosławną, nie posiada żadnych innych funduszy ani zapomóg bądź to rządowych, bądź społecznych a z dobrodziejstw niesionych przez Stowarzyszenie korzysta bardzo wiele katolików, przeto Kollegium-Rzymsko-Katolickie w Petersburgu, po porozumieniu się z Ministrem Spraw Wewnętrznych, odniosło się do Władzy Dycechalnej o zbieranie we wszystkich kościołach dobrowolnych ofiar w celu pomnożenia środków wyżej wspomnianego Stowarzyszenia.

Wskutek tego Konsystorz Generalny za pośrednictwem W. J. K. Dziekana poleca niniejszem J. J. K. K. Proboszczom i Rzędom kościołów, iżby corocznie w niedzielę zapustną, w którą czyta się Ewangelia sw. o ślepych, wygłaszali z ambony naukę, wykładając w niej cel i zadanie wzmiarkowanego Stowarzyszenia i pobudzając słuchaczy do ofiar na rzecz takowego; zebrane zaś tą drogą ofiary odsyłali do Rzędu Gubernialnego na ręce osoby, którą później Konsystorz Generalny wskazać nie omieszką. —

§. IV.

№ 587

Ponieważ w dniu 7/9 Sierpnia r. b. przypada zaćmienie słońca, które i w naszym kraju widzieliśmy będzie, przeto Konsystorz Generalny, wskutek oderwy Rzędu Gubernialnego Radomskiego, wzywa przez pośrednictwo W. J. K. Dziekana Szanowne Duchowieństwo, iżby

tręciwie a przystępnie pomienione zjawisko ludowi z ambony wyjaśnito dla uchronienia ludu od błędnych i niepokojących wieści.

§. V.

A. 674.

Prez. Towarzystwa Warszawskiego Opieki nad zwierzętami w odezwie swej do Władzy Dycezalnej z dnia 30 Czerwca r. b. donosi, że z różnych kraju stron dochodzą do Zarządu rzeczono Towarzystwa wiadomości o srogim i okrutnem obchodzeniu się ludu ze zwierzętami.

Ponieważ tego rodzaju nadużycia przypisać należy głównie niskiemu stopniowi oświaty i słabemu poczuciu zasad chrześcijańskiej moralności ze strony ludu, co niekorzystnie zdaje się świadczyć o pracy i działalności duchowieństwa parafialnego, przeto Konsystorz generalny wzywa niniejszem W. I. K. Diekana, iżby gorąco zalecił podwładnemu duchowieństwu wpać w lud wiejski i miejski przy wszelkiej sposobności chrześcijańskiego obowiązku tagodnego obchodzenia nie tylko z ludźmi, ale i zwierzętami pieczy człowieka powierzonymi.

§. VI.

A. 850

K. Jan Głębocki pleban Archidiecezji Lwowskiej, pragnąc przyjąć w pomoc biedniejszym swoim krewnym i udowodnić ich pochodzenie z rodziny szlacheckiej, potrzebuje złożyć metrykę urodzenia dziada swego Marcina Głębockiego, urodzonego w Dycezji tutejszej około roku 1760. W tym celu już powtórnie w liście do Jego Excelencyi Najdostojniejszego Pasterza najpokorniej uprasza o zarządzenie jeszcze raz kwerendy w celu odszukania rzeczonoj metryki urodzenia Marcina Głębockiego.

W nadziei czynię usilnym prośbom wiekowego kapła-

na, Konsystorz Generalny powtórnie za pośrednictwem
W. I. H. Dziekana odwołuje się do S. I. H. H. Probo-
szców i Rządów kościołów i po ich racności spodziewa
się, że dołożą wszelkich starań, aby kwerenda była dokła-
dna i przyniosła braterską pomoc i przystupę H. Głę-
bockiemu.

S. VII.

Ze chce W. I. H. Dzekan polecić modlitwom
konfratrów dusze dwóch zmarłych kapitanów tutejszej
Diecezyi a mianowicie: H. Walentego Blochowicza
Rektora kościoła filialnego sw. Katarzyny w Rado-
minu zmarłego d. 22 Czerwca i H. Henryka Kierszuli-
sa Zakonnika ze Zgromadzenia O. O. Bernardynów w
Wielkopolu, który zakończył życie w dniu 16 Lipca r. b.

Sędzia Surrogat
Kanonik Katedralny // KSTBwL.

Regent Kancellaryi // KADitowse.

Konsystorz Generalny
Diecezji Sandomierskiej
do
W. T. A. Dziekana Dekanatu

Z powodu przypadającego w dniu Nowego 1888 Roku
Jubileusza pięćdziesięciu lat kapłaństwa Jego Święto-
ściwości Ojca Sw. Leona XIII zechce W. T. A. Dzekan
zarządzić, iżby we wszystkich kościołach Jego Dekanatu
odbyło się w dniu 1 stycznia nabożeństwo w następujący
sposób:

Po odprawieniu zwykłych niecierpień, kapłan przybra-
ny w kaptę, nie odchodząc od ołtarza, pokleknie na najniż-
szym gradusie i odmówi z ludem przypadającego na ten dzień
część Rozania św. ofiarując ją na intencję Ojca św.; na-
stępnie odśpiewa hymn „Te Deum laudamus” wraz z wer-
setami i modlitwą, zamieszczonemi w rubrycellu na dzień
uroczyste Ojca świętego; potem wystawi in pizide San-
ctissimum, takowe umieści na ołtarzu, dopełni zwykłej inen-
zacji i klęcząc odśpiewa na najniższym gradusie „San-
ctum ergo” i Genitori Genitoque, wiersz: „Panem de coelo...”,
R. „Omne delectamentum...”, Oremus: Deus, qui nobis sub
Sacramento mirabili..., dopełni powtórnie incenzacji
Sanctissimi i sub silentio udzieli ludowi błogosławieństwo
cum Sanctissimo, zejdziesz na dół, schodzi trzeci raz San-
ctissimum i takowe wstawi do tabernaculum; we Mszy św. zaś

w tym dniu należy wziąć orationem pro Papa sub una conclusione
cum oratione festi. —

Ładzia Surrogat
Kanonik Katedralny: // X Tabrisle.

Regens Rancellaryi: // X Aditosey.

Gandomierz dnia

M-cia

1889 r.

Biskup

Diecezji Gandomierskiej

do

M. J. K. Dziekana Dekanatu

Kościół święty w nieustannej troskliwości o dobro swoich
diatek pragnie im dopomóc do wyptacenia się w tem jesakre-
zyem sprawiedliwości Bożej z heavy doczesnej zastulonej grze-
chami i w tym celu udziela odpusty, przywiązane do różnych
miejsc, rzeczy i modlitw. Jednem z takich dobrodzieństw są doc-
esne odpusty majace się zyskiwać w pewne dni i uroczystości
kościółom naszym przez Gł. licę Gł. nadane. —

Wiedomo jest, że dla dostępienia takiego odpustu należy się wyśpowiadać i w kościele tym i w dniu, na który~~ma~~ nadany jest odpust, przyjąć Komunię świętą, oraz modlić się za i według intencji Kościoła. Uroczyste zaś nabożeństwo i wysławienie Najświętszego Sakramentu nie należy do istoty, ani do warunków odpustu; mają tylko na celu pobudzić do większej pobożności wiernych, przybyłych do kościoła dla uzyskania odpustu. - Otrzymanie zatem i pozyskanie odpustu jest w dniach takich najważniejszym interesem wiernych kościoł nawiedzających, a tego nie zastąpi im nabożeństwo choćby najświętsze.

Podobnie kapłani przybywają w dniach takich z sąsiedztwa takie dla odpustu, a nie dla samego nabożeństwa, bo pragną i sami dla siebie odpust pozyskać i pomódz innym do jego pozyskania. Lud nasz chociaż nie zawsze ma jasne pojęcie o odpuscie, ale wie, że jest dla duszy pożytecznym i pragnie go otrzymać, wie także, że dla otrzymania go należy odbyć spowiedź i dla tego gromadnie się do niej zbiera nie tylko z miejscowej parafii ale i z sąsiednich. - Ponieważ proboszcz miejscowy nie jest w możności wyśpowiadać wszystkich, przeto sąsiedzi spieszą mu z pomocą; jedni na wieczór w przeddzień odpustu przyjeżdżają, drudzy o bardzo wczesnej godzinie wyjeżdżają z domu w sam dzień odpustu i przybywają rano, aby wraz z wieczoraj przybyłymi zająć konfesyjonały i zadość uczynić pobożności wiernych. - Spowiadają dopóki, dopóki jest kogo spowiadać, a jeżeli posilku obiadowego już bliżej odkładać nie można, proszą wiernych o cierpliwość, rychto się zatakurują ze skromnym posilkiem; jeżeli im miejscowy proboszcz ofiarował i powracają do konfesyjonałów dla dokonania. Tymczasem odprawiają się niesporcy, a lud powracając do domów wyśpiewadany, pozyskawszy odpust, czuje się zadowolonym i podniesionym na duchu i z wdzięcznością błogosławi kapłanom, których nie napróżno wjami duchowymi naz-

wa; kapłani zaś wracają do siebie z miłym dla serca i sumienia swego przeświadczeniem, że tyle uczynili dobrego, na ile ich siły starczyły.

Tak jest wszędzie, tak było i u nas dawniej; ale dziś tak nie jest. Niech rozbić, wczem leży przyczyna tej zmiany i poprostą na wezwanie i zobowiązanie W. J. H. Diekmana, abyś według możliwości swój starał się nadziwić w tym względzie usunąć, a z nimi i zgorszenia ludu. Niechaj kapłani zjeżdżają się nie na Summę i obiad, ale od rana niechaj w konfesyjonałach pracują, inaczej niepotrzebni są i lud nieobalstwem swym gorszy.

Niechaj wcześniej przyjeżdżający nie siedzą na plebanii, zabawiając się śniadaniem i pogadanką, bo ich w miejsce w kościele, tam ich lud oczekuje. Niech po Summie nie odprawiają do domu tłumów niewyspowiadanych, ale starają się nie pozostawić nikogo bez spowiedzi. - Wyszedszy z kościoła niech nie zasiadają do uczy z kilku mięsnych potraw prócz innych złożeń a obficie obławianij winem w towarzystwie zaproszonych osób świeckich, gdzie kapłani głowy rozgrzawszy, mniej baczą na to co mówią, kompromitują się i słabości i niedostatków swe odsłaniają przed ludźmi świeckimi. Niech ustają toasty uczyć a nie skromnemu kapłańskiemu posilkowi wtłuszczać, na które stają się nie jeden proboszcz, choć zamożniejszym wybierać i nie uchodzić za niegościnnego skąpego. - Obiad odpustowy ma być zwykłym plebańskim obiadem, dla gościnności nieco wzmożonym, ale nie uczy, za grzech od parafian zyskany, a przez nich ciężką pracę zdobyty.

Wkładam obowiązek dopilnowania tego wszystkiego na W. J. H. Diekmana. Że zaś osobiście W. J. H. Diekman nie może być na każdym odpuscie, wraz z jego nieobecności proszę i zobowiązuje najstarszego wiekiem kapłana z przybyłych na odpust, aby w takim razie Diekmana zastąpił, monitorując łagodnie i powściągliwie późno przybywających, - pilnując, aby wszyscy w konfesyjonałach

Tach pozostawali i stuchali spowiedzi i aby nikt nie wyjechał
dopóki ostatni penitent nie zostanie wyspowacony i dopóki nie
odprawią się niespory, na których wszyscy kapłani zająłować
się powinni. -

/s/ + A. Sokołowski B. S.

Regens Rancellarii: /s/ A. N. D. D. T. o. i. S.

N^o 1201.

Sandomierz d. 13/25 Sierp. 1888.

Konsystorz Generalny
Diecezji Sandomierskiej
W. X. do
W. X. Dykana Dekanatu

Pomiędzy wielu modlitwami, przez
Kościół m. zaleconemi, jedną z przedniejszych
jest bezwzględnie Rozaniec św. Wiadomy
ten święty sposób nabożeństwa ku czci Najśw.
Maryi Panny, polegający na rozpanięty
waniu piętnastu najgłośniejszych tajemnic
zławienia naszego i odmawianiu przy każdej
z nich 1. Cześć nasz i W. Zdrowaś. Maryja
wprowadzony w księce katolickim w XIII
wieku przez św. Dominika z polecenia N. M.
Panny, przynosi zawsze i dotąd przynosi
wielkie korzyści dla św. wiary naszej.

To mając na względzie, zgodzie z postanowieniem Stolicy Apostolskiej, Księstwo Generalny minister zaleca, aby w ciągu całego miesiąca Października (miesiąca Różańcowego), mianowicie od 1^o Października do 2^o Listopada we wszystkich Kościołach tutaj Dyceji, jak również w kaplicach publicznych, w których się przechowuje Najświętszy Sakrament, codziennie wieczorem o godzinie dla wiernych (go) dogodnej, kapłani i ludność odmawiali jedną część Różańca wraz z Litanią do N.M. Panny w sposób następujący:

Kapłan przybrany w kożuch, stule, pokłękawszy na najniższym gradusie wielkiego ołtarza, odmówi z ludem przypadającą na ten dzień część Różańca św. wraz z Litanią Loretaniską, potem wzniesszy na siebie kaptel, wystawi in pectore Sanctissimum, umiesi takowy na ołtarzu, dopełni zwykłej incenzacji i kłęcząc na najniższym gradusie przepiewa: „Tantum ergo” i „Genitori genitroque”, wiorąc „Panem de coelo etc” oraz orację: „Deus qui nobis sub Sacramento mirabili etc.” dopełni powtórnie incenzacji Sanctissimi i sub silentio udzieli ludowi błogosławieństwo cum Sanctissimo, zejdzie na dół okadzi trzeci raz Sanctissimum i zaintonować: „Niechaj będzie pochwalony” ustawi pustkę do tabernaculum.

Do takowego odmawiania Różańca św. wraz z Litanią Loretaniską w przeciągu miesiąca Października niejednokrotnie przez Stolicę Apostolską zalecanego (w latach 1882, 1885 i 1886) przysługujące są wielkie łaski duchowne, a mianowicie: kto codziennie przez m. Październik wspólnie z innymi odmawiać będzie Różaniec, dostąpi odpustu

pustu zupełnego w dniu w którym, obędzie
 Spowiedź i przyjęcie komunii św. kto
 choć jednorazowego odmówienia Różańca
 św. i Litanii w Kościele, lub w domu,
 gdyby dla słusnych przyczyn nie mógł
 przybyć do Kościoła, sprawi Spowiedź
 św. przystąpi do Stółu Pańskiego i
 według intencji Czc. św. modlić się
 będzie, uzyska odpust 7 lat i tyluż
 kwadragen; zaś odpustu zupełnego do-
 stąpią ci, którzy przynajmniej Wraz
 (nb. w Październiku) w Kościele lub w
 domu, gdyby w Kościele dla słusnych
 przyczyn tego uczynić nie mogli, odmówią
 Różaniec wraz z Litanią do N.M. Panny,
 wypowiedzą się, przyjmą Najświętszą
 Komunię i według intencji Czc. św.
 modlić się będą do N.M. Panny.

O powyższem poinformuje W.X. Dzie-
 kan Duchowieństwo dekanalne tak świe-
 ckie jak i zakonne z zaleceniem ści-
 śłego doń stosowania się w roku bieżą-
 cym i w latach następnych.

Zalecając to odmawianie Różańca
 z ludem, Konsystorz Generalny ma
 to przekonanie, że miłość i cześć ku
 Matce Najświętszej pobudzi Duchowień-
 stwo do gorliwego spełniania niniej-
 szego rozporządzenia.

Dla wygody tak Świeckiego Du-
 chowieństwa, jako też ludu wiernego
 przy odmawianiu Różańca św. Kon-
 sistorz Generalny przesyła przy ni-
 niejsem W.X. Dziekanowi ^{egzemplary}
 mplaary książeczki pod tytułem:
 "Krótka nauka o Różańcu świętym",
 które zechce W.X. Dziekan rozdzielić
 między kondekanalnych bratów.

Na zakończenie uroczystości, jaka w roku bieżącym z powodu 50-lecia Kapłanstwa Papieża Leona XIII obchodziliśmy, tenże Ojciec S^o. polecił, aby w ostatnich niedzieli miesiąca Września, to jest 30 Września r^b. odprawionem było we wszystkich kościołach Nabożeństwo za dusze wiernych zmarłych.

W tym celu Konsystorz Generalny za pośrednictwem W. K. Dziekana wyzna Kanonickiego Duchowieństwo, i aby w Niedzielę XIII po Świątkach t. j. 30 Września r^b. po kazaniu objaśnito lud o nabożeństwie tem w następujących słowach: „W niedzielę przysięga z łaski Stolicy Świętej odprawiać się będzie nabożeństwo za dusze wiernych zmarłych i woby w tym dniu spowiadające się i komunikujać dostępują odpustu zupełnego dla dusz cierpiących w czyśćcu.

W niedzielę XIV po Świątkach t. j. w dniu 30 Września wszyscy kapłani mogą odprawiać Mszę s^o. pro defunctis, ritu, qui in missali assignatur in Commemoratione Omnium Defunctorum cum privilegio altaris. W kościołach tylko: Katedralnym, Kolegiaty Opatowskiej, O. Bernardynów w Wielkopolu, S. Benedyktynów w Sandomierzu i S. Bernardynów u S^o. Katarzyny jedna Msza s^o. konwencka odprawiona będzie de festo id est de S. Hieronymo.

Nabożeństwo parafialne w dniu tym rozpocznie się, jak zwykle aspersją in colore albo, procesją, potem nauka przy końcu której kapłan powtórzywszy czytanie z poprzedniej niedzieli, wskaże wiernym potrzebę modlitwy za zmarłych i do niej ich zachęci. Następnie wyjdzie Summa w kolorze czarnym, a organ

odrywać się będzie jak na Mszach za-
bitych.

Gdzie jest zwyczaj mówienia nauk id
zanie summy, tam po ewangelji kapłan
ubrany w komżę i stulę koloru białego
wejść na ambonę, przeczyta ewangelię,
wygłosi stosowną naukę i w końcu usummi,
jak wyżej przewidziano o nabożeństwie za
zmarłych.

Ponieważ w tygodniu poprzedzającym przy-
pada uroczystość dworska II klasy, przeto
celebrujący Mszę św. wielką de Requiem,
nie odchylać od otłara przy stopniach zmiany
paramenta czarne i w kapie białej zwykły
modły za dom Panujący odmawia.

Wystawienie katafalka i śpiewanie
egrekwij oraz kondyktu miejsca mieć
nie będzie.

Kapłani obowiązani do Mszy św. pro pa-
rochianis" zadecydują obowiązkiem temu,
ofiarując w tym dniu Mszę św. pro de-
functis (sine stipendio).

W kościołach, w których przypada uroczy-
stość Patrona parafii, kościoła, parafialka
poświęcenia kościoła lub inna większa uro-
czystość, należy tylko Mszę św. aplikować
za dusze zmarłych, zachowując rzt i kolor
danej uroczystości.

W kościołach, w których jest zwyczaj od-
prawiania prymacji z wystawieniem
Najświętszego Sakr., w niedziele tę od-
prawioną być winna Mszę św. de
requiem in colore nigro sine exposi-
tione.

Niniejsze rozporządzenie W. S. B. Die-
kan spiesznie kondekanałnemu
Duchowieństwu zakommunikować zechce.

Ponieważ dotychczas nić uszytych kaptani
odmawiają po Maryi św. przepisane przez
Cjca Św. a przy kurrendzie z dnia 3^{go}
Grudnia 1884 r. przestane W^z W^z W^z D^z
kanon modlitwy, przeto Konsystorz Gene-
ralny przypomina: że każdy kapitan sub
gravi obowiązany jest bezpośrednio po
skonczonej Maryi św. wystąpić ukłękawszy
na stopniach, otarzą, odmówić wraz z ludem
po łacinie lub po polsku trzy Zdrowaś
Maryja, Salve Regina, resus: Ora pro
nobis. oraz modlitwy: Deus refugium
nostrum etc, i Sancte Michael etc...

IV

Lechce W^z W^z W^z D^z Diekan polecił modlitwom
Konfratrów dusze s. p. K. Stanisława
Andrzejewskiego, Administratora parafii
Krepa, zmarłego dnia 26 Lipca r. b.

Sedria Surrogat
Kanonik Katedralny /-/ S. Stabowski.

Regens Kancelarii /-/ S. A. Litwinowski.

Konsystorz Generalny
Diecezji Sandomierskiej
do
WIX Dziekana Dekanatu Opatowskiego

Niektórzy z XX. Proboszczów przedstawili Władzy Diecezjalnej potrzebę ujednolajnienia praktyki przez Rządców parafij zachowywanej co do przeszkody kanonicznej do zawarcia małżeństwa, powstałej ze zobowiązania zwanego zaręczynami; albowiem gdy jedni, trzymając się ściśle prawa kościelnego nie dopuszczają do zawarcia małżeństwa osób, które nie zostały zwolnione ze zobowiązania, jakie przez zawarcie zaręczyn z kim innym zaciągnęły, drudzy kapłani nawet ostrzeżeni, wcale uwagi na przeszkodę nie zwracają, pomimo jej istnienia małżeństwa błogosławia i współbraci swych, prawa i obowiązku strzegących, wystawiają wobec nieznanego się na tem ludu, na rozliczne pogróżenia i niechęci.

O ile postępowanie takie nie tylko jest nieprawidłowe, ale i grzeszne, każdy to widzi. Kościół bowiem św. przeszkodę z zaręczyn wypływającą postanowił i wyraźnie zabronił, tak wiernym zawierać, jak kapłanom błogosławieć małżeństwa, dopóki przeszkoda rzeczona nie zostanie usunięta; nieposzanowanie przeto tego prawa jest nieposłuszeństwem Kościołowi. Wymawianie się albo nieznanąnością przepisów, albo nieprzestrzeganiem ich w praktyce, nie usprawiedliwia, ale potępia, bo Kapłan nieznanący tego co znać z obowiązku powinien, lub z zasady nie praktykujący tego, czego z urzędu swego winien przestrzegać, jest w stanie ciągłego grzechu.

Dla usunięcia wszelkich wątpliwości i zaprowadzenia we wszystkich parafiach jednolitej przez prawo wymaganej praktyki Konsystorz Generalny

widzi właściwym następujące podać wyjaśnienia:

1° W jakiegokolwiek formie zawarte zaręczyny, jeżeli mają znaczenie wzajemnego przypiszczenia i zobowiązania się do zawarcia małżeństwa dopóty dopóki zgodna wola zaręczonych nie będzie rozwiązana, albo przez Biskupa nie zostaną uznane za nieważne i nieobowiązujące, niedopuszczają zawarcia małżeństwa z trzecią osobą.

2° Kapłan przed rozpoczęciem głoszenia zapowiedzi zbadać powinien, czy która ze stron nie zawarła z kim innym zaręczyn i przekonać się, czy takowe zostały prawnie rozwiązane, a dopóki rozwiązane nie zostaną, zapowiedzi głosić nie powinien. Gdyby przeszkoda tę wykrył w ciągu głoszenia zapowiedzi, powinien wstrzymać dalsze ich głoszenie, a jeżeli o niej dowiedzia się już po ogłoszeniu wszystkich zapowiedzi, powinien powstrzymać zawarcie i błogosławienie małżeństwa.

3° Nie może Proboszcz poprzestać na oświadczeniu jednej strony, że zaręczyny zostały wspólne zgoda rozwiązane, ale powinien o to i drugą stronę zapytać.

4° Jeżeli kto zawarłszy zaręczyny, pragnie przed ich prawem rozwiązaniem wstąpić w innej parafii w związki małżeńskie, Proboszcz nie tylko zapowiedzi głosić nie powinien, ale jeszcze ma obowiązek zawiadomić o istnieniu przeszkody proboszcza drugiej strony.

5° Ostrzeżony przez właściwego proboszcza o przeszkodzie kapłan, powinien odmówić głoszenia zapowiedzi i błogosławienia małżeństwa dopóty, dopóki się nie przekona, a najlepiej przez pośrednictwo właściwego proboszcza, iż zaręczyny zostały prawnie rozwiązane i przeszkoda usunięta.

Niezastosowanie się do powyższych przepisów nie spowoduje wprowadzić nieważności

matrimoniu, gdyż przeszkoda zaręczyn jest tylko zabraniająca, ale nie unieważniająca (*impedimentum prohibens non dirimens*), ale zaciągająca na winnego grzech lekceważenia i nieposłuszeństwa in foro interno, oraz odpowiedzialność przed Władzą in foro externo.

WYX Dziekan zechce zwracać uwagę, aby we wszystkich parafiach jednako była praktyka w tym względzie była przestrzegana.

Officjant Generalny
Pralat Katedry H. X. Kijanka

Regens Kancellaryi H. X. St. Łdzitowiecki.

A 1981)

Sandomierz 10¹²/₂₂ Listopada 1889.

Biskup
Diecezji Sandomierskiej
do

WYX Dziekana Dekanatu Opatowskiego

Na samym wstępie przy objęciu zarządu tej Diecezji przedstawilem Szanownemu Duchowieństwu konieczną potrzebę uprowadzenia nauk zwłazszcza teologicznych, i aby tem więcej pobudzić do pracy umysłowej pod d. 18 Sierpnia 1883 r. A 991 zarządziłem: aby wszyscy kapłani dla utrzymania approbaty do słuchania Spowiedzi S. corocznie examen z Teologii Moralnej składali; - aby świeżo wyświęceni kapłani przez lat trzy poddawani byli examini z kursu nauk teologicznych w seminaryum słuchanych; aby examina konkursowe na otrzymanie beneficjów parafialnych odbywały się ściśle według formy przez Kościół S. przepisanej, wreszcie najważniem, iż w miarę uznanej potrzeby będę powoływał od czasu do czasu i innych kapłanów do examinów.

Nim to jednak dotychczasowe doświadczenie wykaza-
ło, iż znajdują się w Dycezyi tacy duchowni, którzy
kwalifikacje mienstwo i próżnowanie przenoszą nad zosk-
rzytną i wartość człowieka podnoszącą pracę umyślo-
wą. Jakoż kapłani niektórzy z młodszych, obowiąz-
anych do trzechletniego egzaminu, przybywają na takiowy
nie umiejąc nic, nawet tego przypominać, czego się
w Seminarjum nauczyli; ci znowu, którzy pragneli-
by otrzymać beneficja, nie przybywają na egzamen, wy-
czekują i zwłóczą, a zamiast egzaminu, którego Ko-
ściół od nich wymaga, przedstawiają Władzy swe la-
ta, które tem więcej się powiększają, czem zwłoka jest
dłuższa. Samo to uchylanie się od egzaminu dostatecz-
nie wykazuje, iż umysłowo nie pracują i czują się
niezadowolnionymi.

Tymczasem istnieje prawo Kościoła, stanowiące irregu-
laritatem ex defectu scientiae, które wymaga, aby do świe-
ceń przypuszczani nie byli ci co nie posiadają dostatecz-
nej nauki, a jeżeli już otrzymali święcenia, aby nie
byli dopuszczani do pełnienia funkcji kościelnych ob-
owiązków, dopóki potrzebnych wiadomości nie nabędą.
Wobec widocznej niechęci do kontatowania się wielu ka-
płanów zmierny jestem zastosować do nich, o ile się
to słusznym okáže, prawo de irregularitate ex defec-
tu scientiae. W tym celu zarządziłem, aby kolejno
Kapłani naprzód Wikaryusze prowdawcomi zostali
przed Examinatorami Dycezalnymi egzaminowi z
Pisma Ś., z Teologii Dogmatycznej, Moralnej i Pa-
sterskiej, z Prawa Kanonicznego, z Wymowy i Kateche-
tyki, oraz z przepisów Liturgicznych.

Od egzaminu tego wolni będą Kapłani młodszy dopóki
obowiązkowego trzechletniego egzaminu mowyświęconych
nie ukończą, oraz ci, którzy egzamen konkursowy
złożyli, a to przez lat trzy od złożenia takiego.

Nieprzybycie na egzamen w terminie przez Władzę
Dycezałną naznaczonym bez dostatecznego usprawie-
dliwienia przyczyną, uważane będzie za przyznanie

się do niewygodniejszego i według tego sądzone.

Pierwszy termin do egzaminu, o którym mowa powyżej, czy się na dzień Wtorkowy 17 Czerwca 1890 roku. Na termin ten stawie się będą obowiązani w Sandomierzu: X. S. Sambartowicz, X. Kasperki, X. Ożernikowicz, X. Lopa-
tha, X. Grudzien i X. Muszyński, o ile przed tym termi-
nem egzamin konkursowego nie stają. Dalsze terminy
wraz z wyznaczeniem na nie kaptanów zostaną później
ustalone.

Proszę, aby Szanowne Duchowieństwo, a mianowicie
ci kaptani, którzy wiedzą, iż zarządzenie niniejsze więcej
się do nich niż do innych stosuje, nabyli wcześniej tego
przekonania, że przystępcy i wszechstronnie dla nich i dla
Kościoła oddać się umysłowej pracy, uniknąć gnuśności
w huculnym syczeniu i próżnowaniu; oszczędziliby
mi bowiem bolesnej konieczności wymuszania na nich
surowymi środkami prawymi tego, do czego ich własne
sumienie jako kaptanów oraz przekonanie siebie sa-
mych jako ludzi pobudzać powinno.

H. A. Sołkiewicz

Regens Kancelaryi H. St. Ładziwiecki.

A)

Sandomierz 16¹/₂₈ Stycznia 1890 roku.

Konsystorz Generalny

Diecezji Sandomierskiej

do

W. Ks. Dziekana Dekanatu Opatowskiego

Z powodu zbliżającego się Wielkiego Postu i Spo-
wiedzi Wielkonożnej zechce Wyż. Dziekan powiadomić
konsekralne Duchowieństwo, iż pod względem
przepisów co do obserwacji postu i dyspens od zachowa-
nia tokowego, a także we wszystkiem, co się tyczy

porządku i nauczania ludu w nabożeństwie wielkopost-
nem, obowiązuje rozporządzenie Najdostojniejszego Paster-
rza Diecezji wydane pod dniem 31 Stycznia 1884 r. A
184 i do tegoż wozyacy kapłani w roku bieżącym
stosować się winni.

§ II.

Ponieważ przy zmianach Rządów parafij nieje-
dnokrotnie powstają nieporozumienia i spory pochodzą-
ce z niedostatecznej znajomości przepisów i podziału
obchodu z gruntu między ustępującego i wchodzącego
Proboszcza, wydanych z Najwyższego polecenia, pod
dniem 29 Grudnia 1877 r., przeto aby tego rodzaju nie-
porozumienia raz usunąć i dać stałą i niezmienną
normę postępowania WWSXX Diekanom przy spisywa-
niu zdawczych i odbiorczych protokołów od ustępują-
cych i wchodzących na beneficja kapłanów, Konsys-
torz Generalny za pośrednictwem WSX Diekana komu-
nicuje Diecezjalnemu Duchowienstwu w strzeżeniu
rzucone Przepisy z poleceniem zachowania tychże
w aktach każdej parafii i ścisłego ich stosowania
w praktyce wówczas, gdy dobrowolnie, wzajemne po-
rozumienie między Duchownymi niejsza mieć nie
będzie.

§ III.

Nechce WSX Diekan podać do wiadomości kondeka-
nolnego Duchowienstwa, że kalendarzyk ludowy
pod tytułem „Strzecha Rokzinna” wydany na rok
bieżący w Warszawie, jako z tendencją, exysto kato-
licką, może się znajdować bezpiecznie w ręku każ-
dego wiernego. -

§ IV.

Nechce WSX Diekan polecić mowlitwom konfrat-
rów dusze s.p. X. Romana Jostrzebińskiego, zmar-
tego w Petersburgu dnia 28 Listopada / 10 Grudnia /
1889 roku.

Officyjnt Generalny
Protant Katedry H X Kijanka.

Regens Kancellaryi H A. H. Łdżitwisch.

Przepisy o podziale dochodu z gruntu między ustępującego i wchodzącego Proboszcza.

Minister Spraw Wewnętrznych na dn. 17 (29) Grudnia 1877 r. wydał przepisy, których treść jest następująca:

Podział dochodu z gruntu kościelnego pomiędzy Duchownych, z których jeden miejsce czyli obowiązek opuszcza i ustępuje, a drugi wchodzi po nim i obowiązek obejmuje, powstawnym jest ich wzajemnej zgodzie. Jeżeli zaś Duchowny wchodzi w obowiązki po śmierci swego poprzednika, lub jeżeli zajdzie spór pomiędzy ustępującym i wchodzącym Duchownym, wtedy do podziału dochodu z gruntu następujące stają się moje pravidła:

1. Pomiedzy ustępującego i wchodzącego Duchownego rozdziela się tylko dochód czysty i to w stosunku ilości dni w roku ekonomicznym przez które każdy z nich obowiązki pełnił. Rok zaś ekonomiczny liczy się od 20 Maja (i Czerwca) jednego roku, do tegoż dnia roku następnego.

2. Za dochód czysty (netto) uważa się jedną trzecią część dochodu ogólnego (brutto), zaś pozostałe dwie trzecie części przeznaczane są na pokrycie wydatków na uprawę gruntu, nasiew i zbiór wyłożonych.

3. Jeżeli wchodzący Duchowny własnym kosztem zbierze nasiane przez poprzednika zboże, ogrodowiny, owoce, trawy z tych satucznych i. t. p., to dla poprzednika na pokrycie wydatków przez niego poniesionych na uprawę i nasiew gruntu odliczają się i odliczają połowa zbioru, a druga połowa uważa się za czysty dochód i dzieli się, jak po 1.^o —

4. Uprawa i obsiew gruntu należy do ustępującego, który za to żadnej o zwrot pretensyi do następcy swego rościć nie może; przeciwnie Duchowny wchodzący jeżeli nie zostawia gruntu uprawionego i obsianego, może żądać zwrotu należnej za to kwoty od następcy.

5. Czysty dochód z tak naturalnych stanowisk dwie trzecie części siłowi z nich zabranego.

6. Jeżeli się pokaze, że podział w naturze jest nie-
możliwym, lub jeżeli dogodniejszym będzie dzielić się
wartością zbiorów, to dopełniony być powinien podział
według cen na miejscach istniejących.

7. Wychodzący zostawiać powinien:

a) Wszystkie budynki plebańskie i gospodarskie
znajdujące się na gruncie kościelnym, bez względu
na to kto je wnoszą w stanie nie gorszym jak je sam
wlecił.

b) Wszystkie drzewa owocowe i inne oraz krzewy
i rośliny na gruncie kościelnym czyim bądź kościelnym
posadzone.

c) Wszystkie stawy i rowy.

d) Wszystkie drzewa owocowe i inne oraz krzewy i
rośliny na gruncie kościelnym czyim bądź kościelnym
posadzone.]

e) Wszystkie uprawy i melioracje zbiorowe oraz
ulepszenia gruntu.

Wychodzący nie jest obowiązany zwracać poprzed-
nikowi wydatków poczynionych na wzmiankowane
przedmioty oraz na uprządkowanie, rowy, parkany,
siodławki i. t. d.

8. Za niedopełnienie powyższych obowiązków oraz
za poczynione ubytki w kościelnej własności Duchowni
odpowiedzialni są tak na swej płacy dotowej, jako i
na osobistym swym mieniu.

9. Wszystkie spory wynikłe pomiędzy zmieniają-
cymi się Duchownymi Działkami własności występują-
cej wprzód wniosków Dozoru kościelnego załatwia.
Jeżeli decyzja Działki stron nie zadowalnia, mogą
się od niej odnieść do Biskupa, który rzecz ostatecznie
rozstrzygnie.

Sandomierz dn. 24 Maja 1890r.

Regens Kancellaryi Konsystorza

Kanonik Katedralny H. X. St. Ładziwiecki.

A^o 316Landomierz dnia 24/5 ^{Stycznia} Lutego 1891 r.

Biskup
Diecezyi Landomierskiej
do
W. X. Dziekana Dekanatu Opatowskiego

Z powodu zbliżającego się, Wielkiego postu wyzywam W. X. Dziekana, aby przypomniał kondescanonym swoim kapłanom potrzebę gorącego zachęcania wiernych do przeprowadzenia czterdziestodniowego postu w prawdziwym umartwieniu i pokucie. Potrzebne to jest tem bardziej, czem więcej daje się spostrzec wśród wiernych skłonność do unikania surowości postu. Niechaj przeto kapłani wyjaśniają ludowi potrzebę i naturę postu; niech go nauczają, że chociaż wstrzymywanie się od pewnych pokarmów w czasie postu czterdziestodniowego jest koniecznem, samo ono jednak nie stanowi całego i zupełnego postu wielkiego. Niechaj go nauczają, że czas Wielkiego postu jest czasem pokuty, że przeto nie o tylko odmawiać sobie należy wszelkich godziwych uciech, ale i przyjemności; że o ile tylko obowiązki stanu pozwalają, należy myśł i serce od ziemi i doczesnych rzeczy odręwać a zwracać ku niebieskim i wiecznym, ku potrzebie zapewnienia sobie zbawienia duszy, ku pamięci na śmierć, na sąd Boży, na wieczność szczęśliwą, lub nie szczęśliwą. Niechaj nauczają, że takie myśli oraz rozpamiętywanie Męki Pańskiej usposobiają duszę do obrócenia sobie grzechu, do poprawy życia, do uczynienia spowiedzi dobrej, a ztąd niechaj wykarują, jak czterdziestodniowy post, rozpamiętywanie Męki Pańskiej, unikanie grzechu i spowiedź Wielkanocna tworzą się z sobą i stanowią razem wielkie dzieło pokuty, które prowadzi

141
z wszystkich punktów ziemi podnosi się do nieba dla prze-
błagania miłosierdzia Bożego. -

Oprócz tego należy wyjaśnić wiernym różnicę, jaka za-
chodzi pomiędzy wstrzeźliwością niedzielną w Wielkim
poście, a postem ścisłym we wszystkich innych dniach tego
postu bez wyjątku. Należy się starać, aby wierni doł-
nie rozumieli post co do jakości i co do ilości. Należy
pouczają, że co do tego ostatniego, to jest co się tyczy postu
co do ilości, Kościół św. nie zamierza obowiązywać do niego
osób ciężko pracujących, niedorostych, słabych, wiekiem
przycięzionych, matek karmiących, podróżujących odby-
wających i t. p. Cileby zaś kto z takich osób potrzebował
dyspensy dla spokoju swego sumienia, takową każdy kap-
łan udzielić mu może. -

Ci, którzyby uważali potrzebnem dla zdrowia swojego
czy dla innej przyczyny używać pokarmów mięsnych
w niektóre dni postu Wielkiego, mogą się o dyspensę
zgłosić do swoich proboszczów, którzy upoważnieni są
do dispensowania pod następującymi warunkami:

1^o należy zbadać przyczynę, dla której dyspenza jest
żądaną, i jeżeli ona widocznie nie jest fałszywą, dyspensę
udzielić można, polegając na sumieniu proszącego.

2^o dispensować można tylko na niedziele, poniedział-
ki, wtorki i czwartki.

3^o wyrażnie zastrzedz należy, że używać można za
dyspensą potraw mięsnych tylko raz na dzień; kto
przeto ma zamiar używać mięsnych pokarmów na
wieczór, powinien w południe posiłek postny przyjmować.

4^o na pierwsze cztery dni postu i na wielki tydzień
dyspenza nie stwarza i nie będzie udzielana. -

5^o Każdy korzystający z dyspensy obowiązany jest
w dniu, w którym z dyspensy korzysta, odmówić pobożne
modlitwy, jakie mu proboszcz dyspensujący nazna-
czy, oraz co tydzień udzielić ubogim jałmużnę według
możliwości.

Jeżeli K. K. Proboszczowie uznają za potrzebne, aby
ich Wikariusze proszącym udzielali dyspensy, to ci

tylko za wyrażnem pozwoleniem K.K. Proboszczów mo-
gą, to pod powyższymi warunkami czynić.

WYK. Dziekan równie jak inni kapłani dekanalni
potrzebują dla siebie dyspensy od postu, odnieść
się powinni po takową do Konsystorza. Upoważnieni
jako dotąd WYK. Dziekan posiadateś dyspensowa-
nia kondekanalnych kapłanów, co tam obecnie, gdyż
przekonałem się, iż niektórzy z K.K. Dziekanów wła-
dzy tej nadużywali i byli nie dispensatores, ale dis-
sipatores legis.

Co się tyczy nauczania w czasie Wielkiego Postu
oraz nabożeństwa passyjnego, tak jedno jak i drugie
ma pozostać według dotychczasowego porządku,
a mianowicie przez pisać pierwszych niedziel postu
wykładać należy ludowi z kolei pisać warunków Sa-
kramentu Pokuty, a nabożeństwo passyjne uprawiać
po południu w niedzielę i święta.

Wreszcie zechce WYK. Dziekan kapłanom swego
dekanatu przedstawić, że zachęcając lud wierny
do korzystnego przepędzenia tego czasu zbawionego
pokuty, my także, owszem my pierwsi łączymy się
powinniśmy z ludem chrześcijańskim i jak we wszyst-
kich sprawach Bożych, tak i w tej iść na czele, a w
duchu pokutnym, ofiarując uciążliwą pracę kapłani-
ską, jaka w tym czasie na duchownych spada wraz
z umartwieniem postnem, jednocześnie się powinniśmy
z całym chórem pokutnym Kościoła Bożego, aby-
tem pewnie przebłagać miłosierdzie Pańskie.

Antoni Gotkiewicz

Regens Kancelaryi # K. H. Łdżitowski

Konsystorz Generalny
Diecezji Sandomierskiej

Ystniejące przy niektórych kościołach
bractwa religijne posiadają swoje kapitały
które lokowane w filiach Kamionki Banku
Państwa, od których pobierają roczny procent.

Procenta owe w myśl swojego przeznacze-
nia obracane być winny wyłącznie na po-
trzeby bractwa, jako to: na oświetlenie otta-
rza lub kościoła przy którym bractwo istnieje,
sprawienie nowych lub restaurowanie zu-
żytych apparatusów i bielińny Kościelnej,
reparowanie Kościoła w siewie itp.

Syncezasem nierzadko się zdarza, że fun-
dunki te brackie bywają obracane na rzeczy
postronne, mianowicie nie wspólnego z brac-
twem i Kościołem. Dla protokółu wiado-
mości w tym względzie nadzwyczajnym Kon-
systorz Generalny niniejszym poleca
W. J. Ks. Dykanowi, iżby przy dorocz-
nej wizycie dekanalnej zwracał szczególną
uwagę na użytek funduszów brackich

i wydatki z sakonnych skrzyni kontrolować i o tem Władcy Dycezanij raport składać.

N^o 555

§ II

Warszawski Komitet Statystyczny, nadstawiający odpowiednie blankiety, zarządza wiadomości o ruchu ludności w parafiach Sulejskiej Dycezyi za rok 1890 i 1891 uodmieniające, że wykazy na każdy wyżej wymieniony rok mają być na oddzielnych blankietach sporządzane, a nadto iżby zmarli rozpisani w różnych stopniach, jeżeli który z Proboszczów Sakonnych w swojej parafii osadnia, postugę oddaje, na byli w wykazach umieszczeni.

Przemysławie przeto dla każdej Parafji po dwa exemplarze wymienianych blankietów Komisyarz Dycezanij wyzywa usprzymieć W. T. K. Duchana, iżbytakowe rozdać komdekaniabierem Duchowienstwu z poleceniem zapewnienia Sakonnych zędziarcom Statystycznemu wiadomościami za rok 1890 i 1891 i po zebraaniu od wszystkich proboszczów i

Arzydeu Loraſii, nadeſtanie ich w jak
najkrótszym czasie Konſyſtorzowi.

A. 728

§ III

Wskutek odezwy S. H. Gubernatora Ros-
dumskiego Konſyſtora Generalny kapo-
dniełom Wyk. Dziekana przypominia
szanownemu Duchowieństwu rozporzą-
dzenie Władcy Dyceſyjnej z dnia 1/13
Sierpnia 1887 roku co do zbierania notu-
dziej, w której się czyta przypowieść o ſle-
pym, składek na rzecz Stawomysze-
na opieki nad niewidomymi, zostają-
cego pod Najwyższą protekcją Naj-
jaśniejszej Paui i odrzpania zbira-
nej Ła drogi, summy pod adresem raz-
ju w cyrkularu wskazany.

A. 889

§ IV

Porinważ w obecny czas z poler-
nia Władcy Administracyjnych tra-
kty i drogi wysadzone są młodemi
drzewkami, które jeżeli nie będą zmi-
erzone przez wtajemniczonego a zważając na to
przez uprzedkowi wiejskich, nie
długo przyrodością okolic, ale nadto
staną się ogólną wygodą dla podróżnych

przez ocenianie drogi w czasie ripatow
a stuzenia za drogowskazowy podczas ka
mice szirenych w ziemie, przez Kier
sytorz Generalny zaleca przez posne
dniektwo W.J. Ks. Dziakana Szarawornem
Duchowienstwem, izby przykardziej sposo
brosi i zethnisciu z ludem wiejskim a
kwaszera teiwanach miowanych do
dzieci, staratosis kwaleraie i wykominia
barbarzyński ruzeraj Tawania i rozese
nia uszelkiami sposobami przydroz
nych drzew, a przeciwnie wprajaie w mto
de umysly kamitowanie do hodowli i
ochrony tychie.

N^{ro} 890

§ V

Wmyśl rozporządzenia Władcy Dy
cezalnej z dnia 16(28) Sierpnia 1883 ro.
ku N^{ro} 991 no examen approbando
mum wyznacza sie Sakbat elepistitia et jure.

Kadto wrysey Kapdan Sak siowcey
jako i zakonni obawiazani sz rozposn
dniektwem W.J. Ks. Dziakana nadstaci
Kamoystorzawi w mienzeu Bardriernitku
rozwiązanie katetajecgo sz Kamon
teologicznego, odpowiednio wyucoty
uowane i zasadami teologicznemi
poparte. -

Casus.

Joannes in quodam oppidulo unus
solus cum legitima licentia habet taber-
nam, in qua varias merces vendit. Iose-
phus vero, odium in Joannem gerens, sas-
pe de eo male loquitur - insuper, cum di-
vis sit, secum aperit tabernam, in qua
easdem merces pretio infimo legitime,
vinum vero ematum (vodka) et taba-
cum illegitime et clandestine vendit.
Hinc multi oppidarii ad Josephum
concurrunt - moxque factum est, ut
Joannes ad summam redactus im-
pam, vita seipsum privaverit.

Quaeritur:

- 1^o Quotuplex datur restitutionis ratio?
- 2^o Ad quid Josephus in casu tenetur?

Procz tego parowca mietorzy Kapra-
ni wskutek miarobrego rozwiazania Karu-
su teologicznego w roku zesetyu strypu-
li protorgat approbaty tylko do 1^o dip-
ca v. b. z rozstrzezeniem rozwiazania nowe-
go Karu - prcto dla tych Kaprauw
przeznaczonych do rozwiazania nastepuj-
cy Karu, ktory opracowac i w naj-
knotszym czasie naderzac winni.

Casus

Paulus sacerdos accepit stipendium,
ut missam pro defunctis applicaret. Cum
autem missam ad hanc intentionem ce-
lebrat, ecce post calicis sumpserit aui-
mordacit, se pro vino acutum consecra-
re. Hoc non obstante pergit ulterius et
missam consueto modo persolvit.

Hinc quaeritur:

1^o Habeatne haec Missa rationem
Sacrificii?

2^o Satisfeceritne sacerdos obligationi, quae
ex accepto stipendio oritur?

3^o Quid Paulus, detecto errore, faciendum
sit

Officiat Generalis Praetor Cathedralis

X. Kijanka.

Regem Kamellary-Kanonic Cathedralis

X. H. Leksowiczki.

Biskup
Diecezyi Sandomierskiej
do
Kanonnego Duchowieństwa
tejże Diecezji.

Gdy grasująca epidemja coraz bardziej zbliża się do granic tejże Diecezji, należy się nam, Najmilni Bracia, niedopuszczać, aby wierni poddawali się zbyt łatwej twórze i przerażeniu; dla tego, o ile możliwości, powinniśmy uspokajać umysły. Trzeba w tym celu wyjaśniać wiernym, że chociaż epidemja jest karą Bożą, ale jest zarazem i środkiem przez miłosierdzie Boże użytym do zwrócenia nas na drogę pokuty i poprawy życia; - że gdy bez woli Bożej nikt z głowy łożowickiej nie spadnie, a życie nasze zarówno jak i śmierć jest w rękach Bożych, powinniśmy, upokorzywszy się przed Panem, spuścić się z ufnością na wolę Jego, która zawsze dąży do naszego dobra i zbawienia; że cokolwiek spodoba się Panu Bogu na nas zstać, będzie nam to wydzielonem ręką miłosierną i ojcowską, że więc po chrześcijańsku ze spokojem i ufnością powinniśmy przyjąć to, co nam miłosierdzie Boże przeznaczy.

Alle poddając się z gotowością woli Bożej, możemy prosić, aby Pan raczył odwrócić od nas karanie. Dla tego zachęcać należy mierznych do pokuty i modlitwy. Zachęcać więc im zechcecie, Bracia Najmilsi, aby w rodzinie wspólnie odmariali pacierze lub modlitwy, jakie im wskazacie, lub jakie sami wybiorą z intencji uproszenia Pana Boga, aby cholera odwrócić raczył. Prócz tego w kościołach naszych zaprowadzić nabożeństwo publiczne następującego porządku:

- 1^o W pierwszej Niedzielę po odebraniu niniejszego KK. Proboszczowie i Rządcy Kościołów lub ich Wicariusze przemówią do mierznych w sposób uspakajający, pobudzą ich do modlitwy i pokuty, a po ukończeniu summy wystawiający Sanctissimum in pinxide na ołtarz, odśpiewają z ludem: „Przed oczyma Twoje Panie”, „Śmiły Boże” i niedzielą błogostanienstwo cum Sanctissimo bez śpiewu.

I tak czynić będą w Niedzielę i świątę, aż dopóki niebezpieczeństwo epidemji nie przeminie.

- 2^o Po niesporach w każdą Niedzielę i świątę w taki sam sposób wystawiać należy Sanctissimum, odśpiewać z ludem: „Śmiły Boże” i dać w milczeniu puszkę błogostanienstwo. Co również czynić należy dopóki niebezpieczeństwo epidemji nie minie.

3^e Gdyby się w parafji ukazały niemądpli-
we wypadki cholery, trzeba wkradziele pier-
wszo po ukaraniu się takowych, wysta-
wićszy po summie puszke odmówić
z ludem Litanię do Wszystkich Świętych,
polecając parafję ich opiece, szczególniej
zaś opiece Patronów parafji lub Kościoła,
których imiona trzykrotnie wymieniać
należy, potem odspierać implikacje, jak
wyżej pod A i. Ten sposób modłów utrzy-
mać przez cały czas trwania cholery w
parafji.

4^e Od chwili odebrania niniejszego należy
codziennie, wyjąwszy śmiska duplicia I^{ca}
et II^{ca} clavis we Mszy śn. pro kolekcie, pro
Papa" przybierać Kolektę ze Mszy, pro vi-
tanda mortalitate, aż dopóki nie
przeminie niebezpieczeństwo epidemji.

Nadto skarowne Duchowieństwo
upominać reche mierznych, aby się
strzegli tego wszystkiego, co w czasie epi-
demji szkodliwym jest zdrowiu; aby
zwłaszcza dzieci i młodzież przestrzegali
przed szkodliwymi pokarmami; aby te
środki zapobiegające epidemji, jakie
lekarska policja nakazuje, nie były
lekceważone i pogardzane, ale owszem
według możliwości zachowywane, bo ro-
zum i doświadczenie pokazuje, że są
przemyślane, zaś przeciwko rozumowi

działać ze szkoda swojemu i cudzego zdrowia jest grzechem.

Wreszcie aby osobom słabszego zdrowia lub lekającym się szkodzić swemu zdrowiu używaniem potraw postranych usunąć przyczynę choroby, udzielamy niniejszem wszystkim Kł. Proboszczom, Rądcom Parafji lub Kościołów, świeckim i zakonnym władzę zwalniającą od postu pojedynczych osób, które o to prosić będą, zalecając im, aby w dniu, w którym z tej dyspensy korzystać zechcą, odmawiali Litanię Loretancką o Najświętszej Maryi Pannie lub trzy pacierze. Upoważnienia tego Sławnego Duchowieństwo udzielać może tylko na czas trwającego niebezpieczeństwa epidemji.

Póś tego porządkiem wszystkim mierzonym naszej Dycezyi przez tenże czas używać w dni postne nabiata i jaj..

/s/ + A. Łotkiewicz

Regens Kancellaryi
Kanonik Katedralny /s/ A. G. Łodowicki-

przemowy nie tylko ubliżają mijsu siewstemu, bo kapłanowi wotno w kościele przemawiać tylko jako nauczycielowi wiary, ale nadto są dowodem przypisywania sobie ze strony księży wikaryuszoł powagi, której im kościół wcale nie nadat. Na tego Władza dycechalna, zabraniając surowo na przyszłość takowego nadwziera, zobowiązuje N. J. Ks. Dziekana, aby w razie zdarzyć się mogącego w tego dekanacie wypadku podobnej natury, bezwzględnie przedstawiał Konsystorzowi winnego do ukarania.

№ 123.

§ III.

Przyjęta przy niniejszem N. J. Ks. Dziekanowi do zakomunikowania i wprowadzenia w wykonanie przez Konsekanalne Duchowieństwo Ordynację Jego Excelencyi Pastorza dycecyi dotyczącą spiewu kościelnego.

№ 124.

§ IV.

Z powodu zbliżającego się Wielkiego postu i spowiedzi wielkanocnej zechce N. J. Ks. Dziekan powiadomić Konsekanalne Duchowieństwo, iż pod względem przepisów ci do obserwacji postu i dyspensy od zachowania takowego, a także we wszystkich, co się tyczy porządku nabożeństwa wielkopostnego i nauczania ludu obowiązuje rozporządzenie Najosobliwszego Pastorza dycecyi, wydane pod dniami 24 stycznia / 5 lutego 1891 roku № 316 i do takowego wzruszy kapłani w roku bieżącym stosować się winni.

№ 125.

§ V.

Konsystorz generalny Stosownie do rozporządzenia Departamentu Wyżni przy Ministerjum Spraw Wewnętrznych z dnia 4. października 1893 roku № 5688 zawiadania, że w celu zyczenia Ministerjum Finansów marki Stemplowe, przyklejone na wydawanych przez Duchownych świadectwach, wypisach i innych dokumentach urzędowych niezaletnie od praktykowanego i obowiązującego dotąd sposobu przekreślenia kmygowego i zapisania daty arcyca, powinny być jeszcze kassowane za pośrednictwem oddzielnych stempli przekreślających i w tym celu rekomenduje dwie naszyjki Stemplowe: 1° wynalazku Rozenblata

w Petersburgu ulica Rożerowa № 15 w Zakładzie mechanicznym
 R. Montzera /jedna maszyna kosztuje rubli 2 kop. 50/, i
 2^o wynalazku Putkowika Artyleerii Kobzowa (adres i cena niewiadoma).
 Wskutek tego Konsystorz Generalny zobowiązuje W. J. Ks. Diekana,
 aby o powyższem zawiadomił właściwych Prządów Kościelnych i Urzędów
 Stanu Cywilnego i zażycił im, aby stemple do kassowania marek na
 rzeconych dokumentach słownie do zyczenia swego nakazy i takowych
 używali w czynnościach urzędowych dla uniknięcia w następstwie niepo-
 rozumień co do możliwości pierwotnego używania już poprzednio użytych
 marek skarbowych.

№ 126.

§ VII.

Jaka Straża zachować ostrożność i jak pilnie należy przestrzegać
 odnośnych przepisów prawa Kanonicznego i cywilnego przy otogostawieniu
 matczystwo osób sobie niernomych, z niżkiego stanu zwłazora pochodzących,
 Świadczy następujący wypadek, który miał miejsce w parafii Ś. ra-
 Jaroszyńska:

Do J. Ks. Myslakowskiego w styczniu 1893 roku zgłosiła się niejaka
 Barbara Dziubina, prosząc o wygłoszenie zapowiedzi jej z Janem Jwanow-
 skim. Na ządanie J. Ks. Myslakowskiego, aby Dziubina złożyła akt
 zejścia swego męża, oświadczyła, że takowy złoży w swoim czasie przy akcie
 ślubu. Po wygłoszeniu zapowiedzi w ostatni dzień przed wielkim postem, zjawił
 się oboje, to jest Dziubina z Jwanowskim i oświadczyli, że nie żądają wyitarai
 się o sepulture Dziuby, ale dostarczą Łakową po ślubie. J. Ks. Myslakowski
 powodowany usilnemi prośbami interessantów, matczystwo ich potogostawił.

Stymczasem następnie okazało się, że pierwszy mąż Barbary Dziubinej,
 Maciej Dziuba nie tylko żyje, ale również w jednej z parafii Archi-
 dyceeryi Warszawskiej, wstąpił w powłótny związek matczystki z
 niejaka Rozalia Kowalska. Wskutek tego wywiązata się sprawa
 sądowa o dwużenstwo, za które J. Ks. Myslakowski będzie odpowic-
 dzialnym tak przed Władzą Prządową jak i Duchowną.

Co Konsystorz Generalny niniejszem dla przestrogi innych kapłanów
 do wiadomości podaje.

№ 127.

§ VII.

Konsystorz Generalny zobowiązuje niniejszem wszystkich Proboszczów i
Księży Księdzów, iżby bezwzględnie po wykonaniu pokuty karnej, przez osoby
na takową wyrokami sądów skazane, a wyznaczanej im przez Który Dycecalny,
donosili o tem Konsystorzowi, nie narażając Który Dycecalnej na ustawienie a
bezpłatnie w tym względzie korespondencji.

№ 128.

§ VIII.

Żeche W. J. Ks. Dziekan zalecić Konsekanatowi Duchowieństwu kalendarz
ludowy „Strzecha Rodzinna” wysity na rok bieżący, a który, celując
się tendencją czysto katolicką, może bezpiecznie znajdować się w rękach każdego
wiernego. —

Officyat Generalny

Pratut Katedry J. X. Kijanka

Cegens Kanclerzy J. X. H. Ładziowiecki.

№ 136.

Sandomierz dnia 19/31 Mca Sierpnia 1894 roku.

Biskup
Dycecalny Sandomierskiej
do

W. J. Ks. Dziekana Dekanatu.

P. Minister Spraw Wewnętrznych zakomunikował Nam
pod dniem 24 Sierpnia (r.s.) 1893 roku № 6112 co następuje.

„Государь Императоръ, по всеподданнѣйшему докладу
моemu, въ день 16 сего Декабря, Высочайше соизволивъ на усмотрѣ-

вѣненіе за правило, мѣня съ 1 февраля 1894 года, въ официальном
перепечатка, исходящая отъ духовныхъ лицъ и учрежденій Римо-
Католическаго Вѣроисповѣданія въ Имперіи Царства Польскаго,
вела бы на русскіи языкъ, за исключеніемъ лишь тѣхъ документовъ,
которые, по каноническимъ правиламъ, должны быть писаны на
латинки"

Однако въ Высочайшей воли мною съ удовольствіемъ Ваше
Просвѣщеніе гласъ исполненія.

Новое такое же Наказаніе постановленію съ дня 15 Слѣдующаго
року вѣдѣюща, въ силу картані Слѣдующаго Дирекціи съ означеніемъ
проводитъ въ слѣдующую канцелярію корреспонденцію въ языкѣ русскіи
не только съ Мѣстами и институтами правительственными, но такъ по
своему, какъ и менѣе съ Мѣстами Дирекціи. Канцеляріи слѣдующаго
одежды, рапорты, протоколы, свидѣтельства урядниковъ stanu
свѣдѣтельнаго, копіи, списки, мажоры до какихъ-либо изъ урядни-
ческихъ, писаны бытъ въ языкѣ урядовымъ.

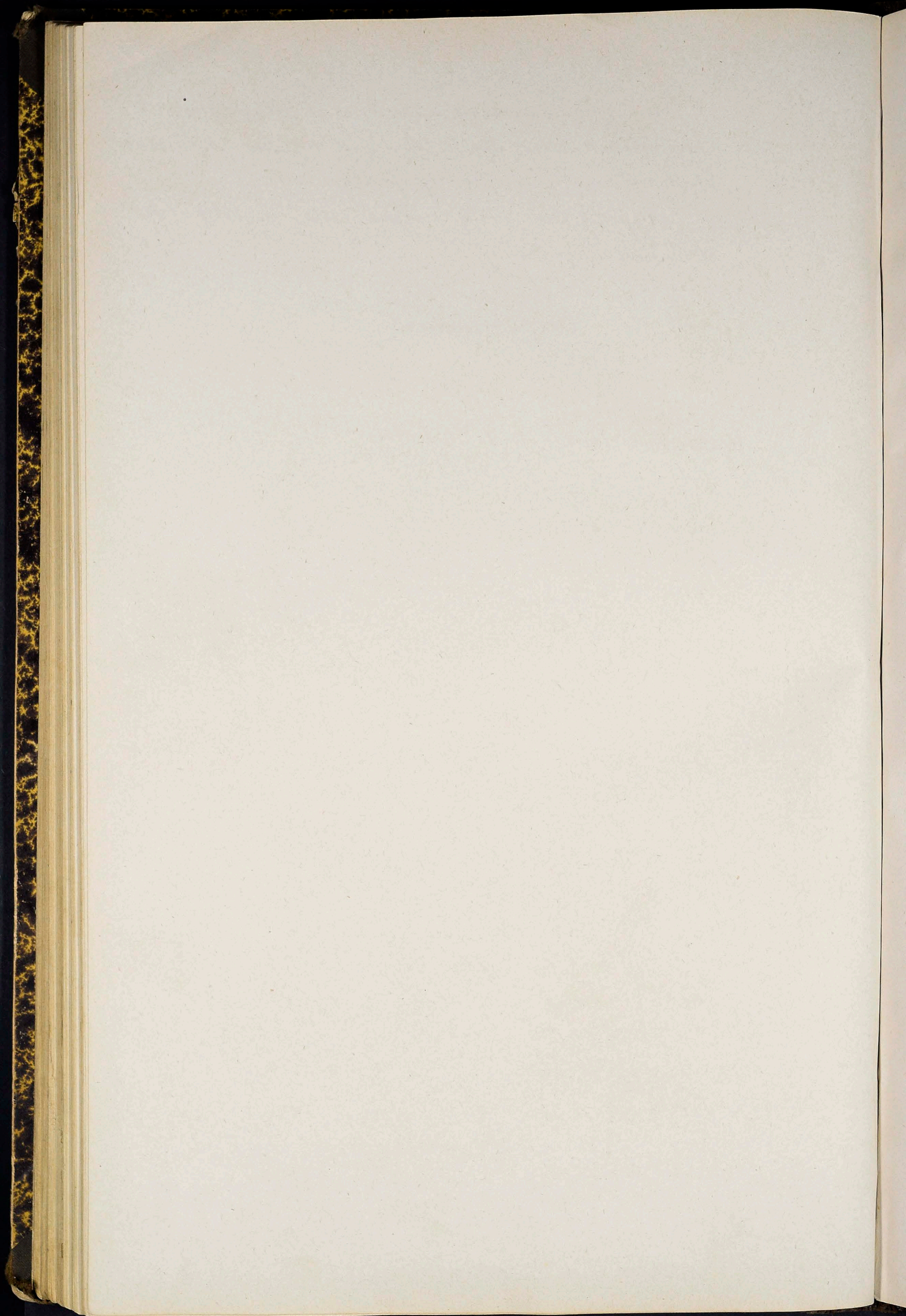
Отъ той нормы вынимаю, се слѣдующее рапорты и документы,
которыя писаны въ языкѣ латинскіи: всѣхъ просьбъ о диспенсѣ
матримоніальныхъ и индукцій отъ рапортовъ отъ всѣхъ протоколовъ таинствъ
мажоры съ диспенсами матримоніальными. просьбы о позволеніи на выдѣленіе
не Мажор. Таинствъ, крещеніе дѣтей въ дому, посвѣщеніе
свѣдѣтельнаго, крестовъ и иныя тѣмъ подобныя; - рапорты съ визитъ дѣканскіи,
свѣдѣтельнаго описи инвентарей, фунда- инструкцій про охотничьяго
инвентаря фунда инструкцій, съ выдѣленіемъ ли только самыхъ пред-
метовъ въ таинствѣ таинствъ таинствъ, которыя мажоры спора-
дично въ языкѣ латинскіи и таковыя списы представлять дозорowi
Косцельному до рапортовъ, - свѣдѣтельнаго таинствъ списы инвентаря въ языкѣ
латинскіи, о которыхъ вышѣ, посвѣдѣтельнаго бытъ дѣканскіи, свидѣтельства
вышѣхъ рапортовъ, въ повѣщеніи до данія свѣдѣтельства
одежды таинствъ, корреспонденціи всѣхъ, относящихся до
Таинствъ, обрядовъ, юрисдикціи Косцельной etc. etc. отъ всѣхъ
тѣхъ справъ, мажоры таинствъ cum foto interno.

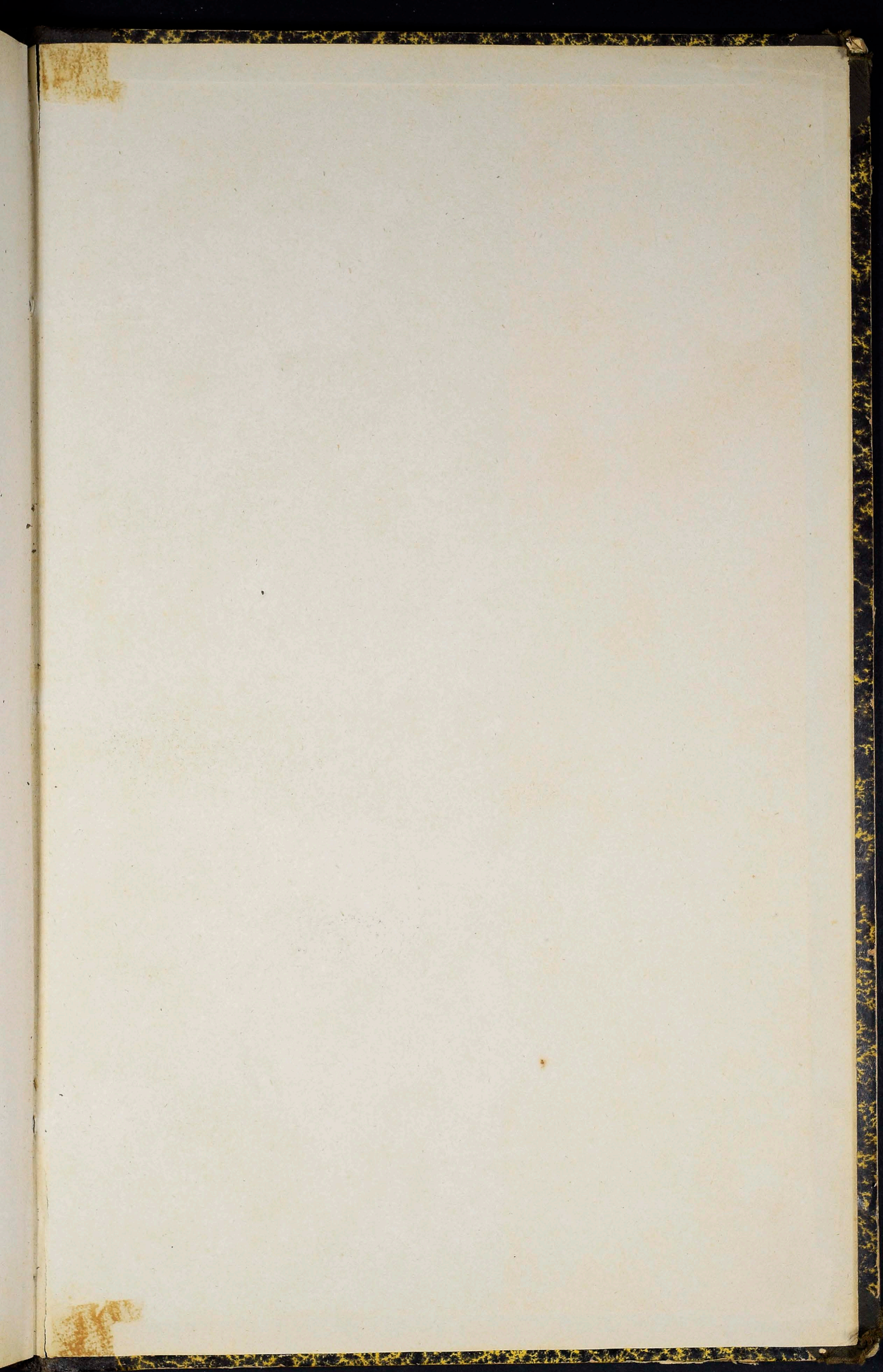
O powyższem poinformuje N. J. ks. Dziekan nieoficjalnie Duchowicęstwo Kondakanalne, w celu, aby od 1/3 Lutego r. b. stosowało się do wyirzeczonego Najwyższego postanowienia.

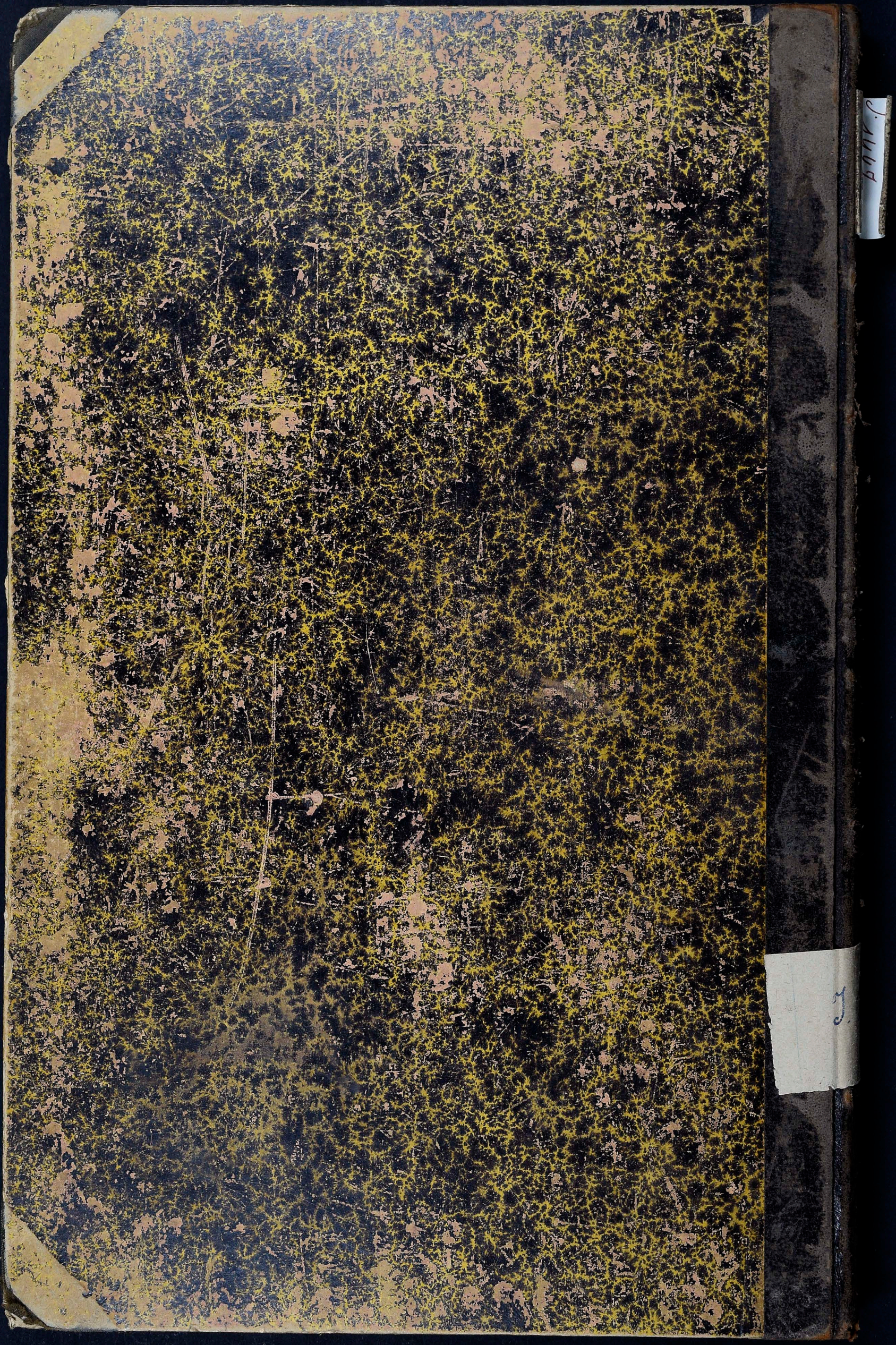
Rozporządzenie niniejsze wpisac' należy do Księgi rozporządzeń Rady Dycecealnej.

J. + A. Lotkiewicz

Regens Rancellaryj: N. H. Zdzitowiecki.







nemi przedmiotami, o przepisach kościelnych nie wiedzą, my-
silają się, sadząc, iż tem do chętniejszego pokupu próbują.
Gdybyśmy dalej poszli tą drogą, a kanoniczności i dyktando
coraz więcej o praktyki i przepisy, które nas obowiązują, że
zaś zapalnym kościołom naszym w naszej części pty-
nie z ofiarności miernych, a ta sama ich ofiarność i do-
wiarz, ale z przepisami kościelnymi nie licząc się, stano-
wią dla N.N.N. Proboszczów i Radców parafij trudność
w odprawianiu przyjęcia daru lub przynajmniej użycia
go, o które ofiarodawcy zwykli się dopominać przez
postanowienie:

- 1^o wezwać N.N.N. Proboszczów i Radców kościołów, aby do przy-
jętych wyżej przepisów ściśle się słowali, sprawniając
nowe apparaty i bielinę kościelną;
- 2^o adjać im możność poświęcania lakowych, gdy są nowo spra-
wione, przerobione, lub jako nowe ofiarowane;
- 3^o dozwolić wszystkim bez wyjątku kapłanom na rok 1884
approbatę do śluchania świadectw zapalonych, poświęcać
wielką bielinę kościelną po jej wypraniu;
- 4^o zarezerwować W.W.V.V.N.N. Dziekanom wyłączenie władzę
poświęcania nowych apparatów i nowo sprawionej bieliny
we wszystkich kościołach Dyocezji;
- 5^o zobowiązać W.W.V.V.N.N. Dziekanów iżby stanowczo odma-
wiali wszelkich białych, których przepisów nie będą

